

CZWARTEK
10 marca 2022
NR 10 (1291)
CENA 4,50 ZŁ
(w tym 5% VAT)

Rok XXXII
ISSN 1641-6260

WIEŚCI

Z GŁÓWNA I STRYKOWA



TYGODNIK LOKALNY



Dla Ukrainy: docieramy z pomocą i dajemy pomoc u nas – str. 4–16



Harcerze z Głowna przygotowali dla uchodźców 100. kanadyjek i materacy oraz 200 koców. Działają też na wielu innych płaszczyznach.

Głowno | Hufiec ZHP w akcji

Harcerskie Pogotowie działa

25 lutego, a więc dokładnie jeden dzień po ataku Rosji na Ukrainę w Głownie rozpoczęło intensywną działalność Harcerskie Pogotowie Hufca Głowno.

Zaczął się od spotkania instruktorów oraz innych osób,

które wyraziły chęć niesienia pomocy – i ta wkrótce się rozpoczęła. Prowadzona jest na kilku polach.

Harcerze przygotowali dla uchodźców kanadyjki, przecho- wywane w magazynie, zostały one wyprane i wyczyszczone, przygotowali do nich materace.

str. 26

Głowno | Pomoc dla uchodźców z Ukrainy

Coraz więcej uchodźców, ale łóżek nie brakuje

Na terenie samego Głowna, wg nieoficjalnych danych, jest już przeszło 180 uchodźców z Ukrainy. Wszyscy mieszkają na razie w mieszkaniach prywatnych, ale w razie potrzeby samorząd jest w stanie zapewnić komuś tymczasowy dach nad głową.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info



– Trzeba pogratulować lokalnej społeczności zaangażowania i zorganizowania, dzięki ich pomocy i ofiarności pomoc dla

uchodźców w Głownie przebiega sprawnie – mówi Rafał Jaśkowski z Urzędu Miejskiego w Głownie.

W budynku po dawnym gimnazjum są, na razie nieużywane pomieszczenia mieszkalne, w pełni wyposażone i umeblowane. Potrzebująca rodzi-

na mogłaby się tam zatrzymać już dzisiaj i na miejscu powinna znaleźć wszystko, czego będzie potrzebowała, włącznie z jedzeniem. Są tam miejsca dla około 20 osób. Z założenia ma być to schronienie na czas do 72 godzin, choć oczywiście każdy przypadek będzie, w razie potrzeby, rozpatrywany indywidualnie.

Nadal trwa zbiórka pomocy rzeczowej w Miejskim Ośrodku Kultury. Minęła już pierwsza, duża fala darczyńców, ale nadal są osoby zainteresowane pomocą, która napływa w sposób płynny.

str. 26

Gmina Głowno By ich godnie przyjąć

Gmina Głowno kontynuuje rozpoczęte przed dwoma tygodniami zbiórki pomocowe dla Ukrainy i jej obywateli. Równolegle przygotowuje się na możliwość przyjęcia i zakwaterowania uchodźców.

W tym momencie nie ma jeszcze informacji o uchodźcach, którzy pilnie potrzebowaliby lokali od gminy, wielu znajduje pomoc w tym zakresie u firm i ludzi prywatnych. Przykładem może być na przykład mieszkaniowiec Mięsośni, który zadeklarował, że może przeznaczyć dla potrzeb uchodźców cały dom.

str. 27

Głowno | Pomagają zarówno mieszkańcy, jak i członkowie lokalnych firm i organizacji

Udana, lecz nie ostatnia akcja sprzątania nabrzeży Mroźyczki

W sobotę, 5 marca w godzinach 11:00 – 14:00, Oddział Terenowy Ligi Ochrony Przyrody w Głownie zorganizował akcję społeczną polegającą na sprzątaniu nabrzeży zalewu Mroźyczka. Inicjatywa zostanie powtórzona w najbliższą sobotę, 12 marca.

W inicjatywie sprzątania nabrzeży głowieńskiego zalewu brali udział zarówno chętni do pracy mieszkańcy Głowna, jak i członkowie lokalnych firm i organizacji. Biorące udział w akcji osoby posiadały odpowiednie obuwie, skafandry, grabie i chwytaki. Dla zachowania bezpieczeństwa, te osoby, które brodziły w wodzie miały na dłoniach odpowiednie rękawice. Na potrzeby akcji lustro wody w zalewie zostało obniżone ok. 70 cm.

– Po obniżeniu poziomu wody, nieczystości były bardzo dobrze widoczne na nabrzeżach. Wszyscy zaangażowani

w akcję zbierali odpady działając zarówno na brzegu, jak i w wodzie – poinformował Kazimierz Piotrowski, prezes zarządu Oddziału Terenowego Ligi Ochrony Przyrody – Miejskiego przygotowanych sześć łodzi wiosłowych, aby pomóc zbierającym z wody, ale te łódki nie zdały egzaminu, ponieważ ze względu na niski poziom wody nie mogły dopłynąć do brzegu.

Zebrane nieczystości były wyrzucane na brzeg, osuszone i pakowane do wcześniej przygotowanych przez Miejski Zakład Komunalny w Głownie, worków na odpady. Wśród naj-



Mieszkańcy Głowna wspólnie oczyszczający nabrzeża zalewu Mroźyczka.

częściej znajdowanych śmieci były szklane butelki oraz plastikowe odpady.

– Na zapakowanie zebranych śmieci było przewidzianych 50 worków, ale taka ilość

okazała się niewystarczająca. Odpadów są tony. Worki były wystawiane na ścieżkach, a już

godzinie 16:00 zostały odebrane przez uprzywilejowane służby – mówi Kazimierz Piotrowski.

W sprzątaniu byli zaangażowani mieszkańcy Głowna oraz członkowie: Oddziału Terenowego Ligi Ochrony Przyrody w Głownie, a także „Klubu Żeglarskiego” LOP i „Koła Wędkarskiego” LOP, Koła Wędkarskiego w Głownie Polskiego Związku Wędkarskiego, I Głowieńskiej Drużyny Harcerzy Rzeczypospolitej Polskiej w Głownie oraz firma Janmor, a także Central Wake Park.

W sobotę akcja zostanie powtórzona

W sobotę, 12 marca o godzinie 11:00 akcja zostanie powtórzona na odcinku za szosą przy ul. Plażowej oraz na tzw. obszarze „Marakan”. W akcji ponownie może wziąć udział każdy, zainteresowany pomocą mieszkańców miasta.

str. 2

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **500 105 817**
e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**
MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Autostrada A2 | Tragedia pod Kalenicami

Troje uchodźców zginęło, w tym dwoje dzieci

Łowiccy policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło we wtorek 8 marca krótko po północy na autostradzie A2 na wysokości w Kalenic w gminie Łyszkowice. Śmierć poniosły w nim trzy osoby, kobieta i dwoje dzieci. Wszyscy to obywatele Ukrainy.

Do wypadku doszło na 381 kilometrze autostrady A2 w kierunku Łodzi. Przed godziną 1.00 zderzyły się tam ze sobą samochód ciężarowy MAN z Fiatem Stilo. Z nieoficjalnych informacji wynika, że do zdarzenia doszło w wyniku najechania ciężarówki MAN na tył Fiata.

Czy ta wersja się potwierdzi? – Policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia, przy udziale biegłego wykonali oględziny oraz zorganizowali objazdy. Trwa ustalanie przyczyn zdarzenia – informowa-

ła nas we wtorek rzecznik policji w Łowiczu kom. Urszula Szymczak. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Łowiczu.

Na skutek zdarzenia śmierć na miejscu poniosły 3 osoby podróżujące Fiatem. To obywatele Ukrainy: 29-letnia kobieta oraz dwoje jej dzieci w wieku 6 miesięcy i 2 lata. Samochodem podróżowało także dwoje innych dzieci, w wieku 4 i 6 lat, które trafiły do szpitali. To najbardziej tragiczny wypadek drogowy na A2 w naszej okolicy w ostatnich latach.



Na 381 kilometrze autostrady A2 w kierunku Łodzi doszło do zderzenia ciężarówki MAN z Fiatem Stilo.

Z miejsca wypadku do szpitali zostali zabrani także dwaj mężczyźni podróżujący Fiatem Stilo: 36-letni kierowca i 40-letni pasażer, obywatele Ukrainy. Starszy z nich został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala w Zgierzu.

Ciężarówką MAN kierował 52-letni mieszkaniec województwa wielkopolskiego, był trzeźwy. W akcji ratunkowej, oprócz LPR, brało udział 7 zastępów strażaków, 4 zespoły ratunkowe, policja i służby drogowe.



Zebrałe podczas akcji odpady były wkładane do odpowiednich worków i zabrane przez MZK.

Głowno | Zalew Mroźyczka

Udana, lecz nie ostatnia akcja sprzątania nabrzeży

dokończenie ze str. 1

Organizatorzy apelują, aby zaangażowani w sobotnie oczyszczanie nabrzeży i terenu zabrali ze sobą odpowiednie wyposażenie: żółte koszulki, kapoki, chwytaki lub lekkie grabie, a także rękawice ochronne.

Kazimierz Piotrowski informuje również, że osoby, które pomagają w oczyszczaniu środowiska z odpadów, są zapisywani na odpowiedniej liście. Ta po zakończeniu akcji zostanie przekazana burmistrzowi miasta – Grzegorzowi Janeczkiowi.

– Chcemy później podziękować wszystkim oraz wręczyć dyplomy. To bardzo ważne, ponieważ cel akcji jest szczytny – powiedział w rozmowie z nami Kazimierz Piotrowski.

Organizatorzy zapowiadają, że trwająca akcja, której celem jest oczyszczenie środowiska z zanieczyszczeń nie jest ostatnią. W najbliższym czasie jest również planowane oczyszczanie konkretnych odcinków lasów państwowych przyległych do miasta. O szczegółach planowanej akcji będziemy informować na bieżąco.

Głowno | Już niebawem ubytki w jezdniach w Głownie będą naprawione

Dziur na ulicach w Głowna niestety przybywa

Mieszkańcy Głowna niepokoją się stanem dróg w swoim mieście. Urząd Miejski w Głownie zapewnia, że wszystkie ubytki w nawierzchni, które wystąpiły po okresie zimowym zostaną naprawione w najbliższym czasie.



Dziura na ul. Kopernika w Głownie.

Trójkąt ostrzegawczy dla zachowania bezpieczeństwa

Jeden z mieszkańców Głowna, Mateusz Koprowski po dostrzeżeniu niebezpiecznej dziury zlokalizowanej przy ul. Kopernika, tuż obok Miejskiego Ośrodka Kultury w Głownie postanowił ostrzec innych kierowców. Na drodze, przed wyrwą postawił trójkąt ostrzegawczy oraz dodał wpis na jednej z głowieńskich grup facebookowych.

– Dziura była już od dłuższego czasu na drodze i nic z nią nie robili, więc postanowiłem postawić tam trójkąt i dać wpis na Facebooku. Następnego dnia dziura była załatwana – powiedział w rozmowie z nami Mateusz Koprowski. – Dziur na ulicach Głowna jest dużo z tego co wiem – dodał.

Zdaniem mężczyzny, ubytki w jezdni są dużym problemem. Mogą one uszkodzić pojazd, a nawet przyczynić się do groźnych kolizji i wypadków.

– Niestety najgorzej, jak stoją w tych dziurach kałuże. Trzy sztuki felg aluminiowych z mojego auta nadają się na złom po tej zimie – dodaje Mateusz Koprowski.

Dziur przybywa

Wpis wzbudził duże zainteresowanie wśród mieszkańców miasta. Kierowcy pochwalali w komentarzach zachowanie mężczyzny, który postawił na jezdni znak ostrzegawczy, ale również podzielili się własnymi spostrzeżeniami dotyczącymi stanu jezdni.

– Obecnie mamy więcej takich miejsc na drogach. Strach pomyśleć, jak kierowca jed-

nośladu natrafi na taką wyrwę w asfalcie – napisała Barbara Sukiennik.

– Już kilka razy wpadłem w tą dziurę. Masakra. Na Czadzkiego na wysokości skupu złomu też jest głęboka dziura... – skomentował Marcin Grzegorzczak z Głowna.

– Teraz jest sucho to je przynajmniej widać, jak padało to można było sobie nieźle oponę rozwalić, szczególnie na tej przy transformatorze po drugiej stronie – wyraziła swoją opinię Klaudia Sokołowska.

Zdaniem części mieszkańców miasta, nierówności i dziury w jezdni pojawiają się po każdym sezonie zimowym, a działania naprawcze są opóźnione.

– Przeważnie po każdej zimie są nowe dziury, reakcja miasta? Jak dla mnie nie widzą proble-

mów – powiedział Mateusz Koprowski.

Co na to władze miasta?

– Wszyscy widzimy, że po okresie zimowym na terenie miasta wystąpiły duże ubytki w drogach. Informujemy, że został już rozstrzygnięty przetarg i wyłoniony wykonawca, który zadeklarował rozpoczęcie prac odtworzeniowych od początku przyszłego tygodnia. Największe wyrwy i dziury zostaną załatwane w pierwszej kolejności, możliwie niezwłocznie. Istotne jest jednak występowanie temperatur powyżej 0°C w okresie dobowym – poinformował Urząd Miejski w Głownie.

Zgodnie z informacjami, które otrzymaliśmy w rozmowie z Rafałem Jańskowskim, kierownikiem Referatu Promocji i Komunikacji Społecznej Urzędu Miejskiego w Głownie, przetarg wygrała firma „Andro” Anna Fijałkowska.

– Naprawiane i łatanie po okresie zimowym będą wszystkie ulice asfaltowe na terenie miasta Głowna. Pierwszy etap zostanie wykonany do końca kwietnia. Ubytki będą też łatanie w trzecim kwartale bieżącego roku – poinformował Rafał Jańkowski.

Gmina Stryków | Problem społeczny

Specjalna opaska dla seniorów

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej, 24 lutego radni podjęli uchwałę w sprawie przyjęcia programu Opieka na odległość dla seniorów na 2022 rok – nowego programu przygotowanego przez rząd.

Przyjęcie programu ma umożliwić poszerzenie zakresu wsparcia dla seniorów realizowanego przez Miejsko-Gminny Ośrodek w Strykowie. Seniorzy mają, przede wszystkim, zostać wyposażeni w bezpłatną teleopaskę, a więc tzw. opaskę bezpieczeństwa.

W latach 2019 – 2021 liczba osób w wieku 65 i powyżej zamieszkujących gminę Stryków systematycznie się zwiększała. W roku 2019 było to 2 283 osoby, w 2020 – 2 338 osoby, a w 2021 – 2 392 osoby. Jednocześnie nie odnotowano wysokich zmian w zakresie ogólnej liczby mieszkańców, ponieważ w roku 2019 gminę zamieszkiwały 12

745 osoby, w 2020 – 12 740 osób, a w 2021 – 12 664 osoby.

Program ma być, nade wszystko, skierowany do osób, które z powodu wieku, choroby czy niepełnosprawności wymagają pomocy innych osób, a rodzina i inni bliscy nie są w stanie tej pomocy zapewnić.

W ramach programu seniorzy od 65 roku życia będą wyposażeni w teleopaskę, która będzie posiadała co najmniej trzy z następujących funkcji: przycisk bezpieczeństwa – sygnał SOS, detektor upadku, czujnik zdjęcia opaski, lokalizator GPS, funkcje umożliwiające komunikowanie się z centrami obsługi i opiekunami, funkcje monitorujące podstawowe czynności życiowe (puls i saturację).

Opaska bezpieczeństwa będzie połączona z usługą operatora pomocy. W przypadku trudnej sytuacji lub nagłego zagrożenia wciśnięcie guzika alarmowego, znajdującego się na opasce, umożliwi połączenie się z gotową do interwencji centralą.

Aktualności

Stryków | W rocznicę bitwy pod Dobrą

Pamiętali o powstańcach z 1863 roku

Około 70 osób wzięło udział w jubileuszowym, 60. Rajdzie Szlakiem Powstania Styczniowego 1863 roku „Dobra”, który zorganizowany został 26 lutego. Uczestnicy wyruszyli ze Strykowa w dwóch grupach: pieszej i rowerowej.

Przypomnijmy, że rajd upamiętnia wydarzenia z 24 lutego 1863 roku, gdy doszło do starcia obojujących wojsk powstańczych pod dowództwem dr Józefa Dworaczka, w lasach pod Dobrą z podążających ich śladem wojskami rosyjskimi. W walce zginęło 63 powstańców, prawie dwa razy tyle zostało rannych



W rajdzie udział wzięli i starsi, i młodszy uczestnicy. Jak widać na tym pamiątkowym zdjęciu, niektórzy wyruszyli z czworonogami.

i dostało się do niewoli. Polegli spoczęli na cmentarzu w Dobrej.

Marcin Reczycki, który prowadził grupę pieszą spod fontanny w Strykowie do Dobrej,

powiedział nam, że rajd obchodzi w tym roku jubileusz 60-lecia. – Przez cały ten czas odbywał się on co roku, bez przerw. Pandemia ograniczyła spotkań jego organizacji, jest tro-

chę uboższy, ale cały czas trwa – podkreślał.

W rajdzie udział wzięli m.in. członkowie wojskowego koła PTTK przy Klubie 25. Brygady Kawalerii Powietrznej w Toma-

szowie Mazowieckim, uczniowie szkół, m.in. podstawowej i średniej z Bratoszewic, Szkoły Podstawowej nr 24 z Łodzi. Z młodzieżą tej ostatniej przyjechała wywodząca się ze Stry-

kowa opiekunka, która powiedziała, że stara się angażować młodzież w każde takie wydarzenie, które jest w stanie podnieść ich wiedzę na temat lokalnej historii.

Uczestnicy pieszej grupy mieli do pokonania trasę o długości kilkunastu kilometrów. W Dobrej mieli możliwość obejrzenia wystawy sprzętu wojskowego 25. Brygady Kawalerii Powietrznej oraz wystawę poświęconą historii rajdu, na której zgromadzono m.in. wszystkie regulaminy, przypinki rajdowe z jego logo (blachy, plakiety i butony) i zdjęcia. Tam też wyłoniono zwycięzców konkursu wiedzy o powstaniu styczniowym i bitwie pod Dobrą, a grupa piesza rozdzieliła się i jedna udała się do Imielnika, druga – w dłuższą drogę, do Łagiewnika – tu przewodnikami byli już pracownicy Oddziału Terenowego Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. **tb**

Głowno | Zbiórka krwi dla walczącej Ukrainy

To akcja dla ratowania życia

Przed tygodniem pisaliśmy o zbiórce krwi dla walczących na wojnie obywateli Ukrainy, zorganizowanej w sobotę 26 lutego w Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie.

Krew oddało wówczas aż 118 osób. Wiele z nich to Ukraińcy, ale w gronie krwiodawców nie brakowało solidaryzujących się z nimi Polaków.

Inicjatorem zorganizowania akcji była agencja pracy Qlevel HR, zatrudniająca pracowników z Ukrainy w naszym

regionie. Co warto podkreślić, otrzymała ona zapewnienie z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi, że krew na pewno zostanie dostarczona na Ukrainę.

Ze względu na tak duże zainteresowanie akcją, plano-

wana była kolejna – w sobotę 5 marca, została jednak odwołana. Jak się dowiedzieliśmy, poprosiło o to Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi, które ma tak dużo zaplanowanych akcji, że nie jest w stanie ich wszystkich przeprowadzić.

Marcin Łukasik z Qlevel HR powiedział nam, że nowy termin zbiórki krwi ustalono na sobotę 19 marca w Głownie, również w Szkole Podstawowej nr 3, w godz. 9.00-15.00. **mwk**



Wśród oddających krew byli Ukraińcy, ale nie brakowało też Polaków.

Gmina Stryków | Patrzenie w przyszłość Nowa Strategia Rozwoju

Radni gminy Stryków na sesji 24 lutego przyjęli uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania Strategii Rozwoju Gminy Stryków na lata 2022-2030, a więc dokumentu, który ma na celu określenie obszarów, celów i działań polityki społeczno-ekonomicznej prowadzonej w gminie w perspektywie najbliższych lat. Przygotowanie Strategii nie jest prawnie obowiązkowe, lecz przyjmuje się, iż pomaga w skutecznym zarządzaniu gminą, a także ułatwia

pozyskiwać pieniądze na inwestycje. Jak wynika z przyjętego wraz z intencyjną uchwałą harmonogramu, samo przyjęcie strategii nastąpi w listopadzie bądź grudniu bieżącego roku. W międzyczasie opracowany zostanie projekt, a w czerwcu/lipcu przeprowadzone będą konsultacje. Kolejno nastąpi analiza zgłoszonych uwag i wniosków, a w listopadzie ogłoszony zostanie ostateczny projekt. Poprzednia Strategia była przyjęta na lata 2014-2020. **sm**

ZATRUDNIMY do pracy dziennikarskiej

- ✓ osoby interesujące się życiem społecznym
- ✓ ciekawe świata
- ✓ sprawnie posługujące się językiem polskim
- ✓ chętnie studentów



Wymagane:
wykształcenie wyższe
lub w trakcie

Oferujemy: przeszkolenie

Aplikuj:
praca@lowiczanie.info



LOWICZANIN
TYGODNIK ZIEMI LOWICKIEJ

lowiczanie.info
PORTAL DLA GIEBIE

WIEŚCI
Z GŁOWNA I STRYKOWA

CZYTAJ JAK CHCESZ, GDZIE CHCESZ I KIEDY CHCESZ...



e-wydanie
WIEŚCI
z Głowna i Strykowa

TANIEJ – 3,19 zł
– w prenumeracie jeszcze mniej:
2,30 zł, a nawet tylko **2,11 zł!**

SZYBCIEJ
w wieczór poprzedzający
wydanie gazetowe

WYGODNIEJ
możesz czytać albo słuchać!

Sprawdź na: <https://lowiczanie.embuk.eu/>



Aktualności

Więcej o losie uchodźców
i pomocy dla nich
także na str. 7-13

Ukraina – gmina Dmosin | Kobiety z dziećmi znajdują tu schronienie

Uciekli przed wojną. Schronienie znaleźli wśród nas

To, co się dzieje za naszą wschodnią granicą, to dramat, dotyczący tysięcy ludzi. Niektórzy z nich uciekając przed wojną docierają do nas, także do gminy Dmosin. W ich opowieściach można usłyszeć i strach – i wdzięczność.

OLGA ŁAPACZ

Ja chcę na Ukrainę

W progu niewielkiego mieszkania wita mnie ciemnowłosa, młoda dziewczyna. Za nią chowa się uśmiechnięta czterolatka. To pochodząca z miejscowości Rivne Natasza i jej córka Ariana, które cztery dni temu musiały uciec z Ukrainy.

Kobieta wspomina, że opuściła swoje miasto jeszcze przed początkiem bombardowania. Zewsząd dochodziły głosy, że trzeba uciekać, że zaraz zaczną się ataki wojsk rosyjskich. Ludność w popłochu pakowała swój dobytek i szukała transportu. Zdarzały się przypadki oszustw, żerowania na strachu i bezbronności ludzi – niektórzy przewoźnicy pobierali opłatę, a później kazali ludziom wysiadać z samochodów w szarym polu. W obawie przed taką sytuacją dziewczyna poprosiła o pomoc swojego brata, który przywiózł je do granicy. Ostatni odcinek trasy pokonały piechotą. Podróż Nataszy i jej córki do przejścia granicznego trwała łącznie osiem godzin.

Natasza mówi, że pogoda na szczęście im dopisała, nie było mrozu ani opadów, ale do granicy dotarli zmęczone i głodne. Po polskiej stronie otrzymały posiłek, ciepłą herbatę i nocleg. Następnego dnia ruszyły w dalszą drogę – do Grodziska w gminie Dmosin. Miały jasno obrany cel, ponieważ właśnie tu mieszka znajoma dziewczyny – Natalia. Kiedy Natalia opowiadała o Nataszy i jej córce, właścicielce gospodar-

stwa agroturystycznego, w którym od kilku lat mieszka, ta od razu zaoferowała swą pomoc i dach nad głową dla uchodźczyń.

Natasza ze łzami w oczach opowiada o ich podróży do Polski i o bezinteresownej pomocy Polaków: – Byłam w szoku, że wszyscy chcą nam pomagać, każdy jest miły i życzliwy.

Kiedy dotarły do Warszawy, zapytała przechodniów jakim pociągiem dostaną się do Łodzi. Ci od razu kupili im bilety za swoje pieniądze, przenieśli bagaże i wsadzili do odpowiedniego pociągu.

Dziewczyna śmieje się, że najczęstszym słowem, jakie wypowiada w Polsce, jest „dziękuję”, bo każdy co chwilę chce pomagać i upewnia się czy mają wszystko czego potrzebują. A potrzeb nie mają wielkich. Kiedy o to pytam, odpowiada, że przydadzą się rajstopy dla dziecka i zabawki. Podstawowe produkty otrzymały od właścicielki mieszkania i z pomocy humanitarnej z gminy, która organizuje zbiórkę darów dla uchodźców. Mieszkańcy chętnie pomagają.



Dziewczyna śmieje się, że najczęstszym słowem, jakie wypowiada w Polsce, jest „dziękuję”, bo każdy co chwilę chce pomagać.



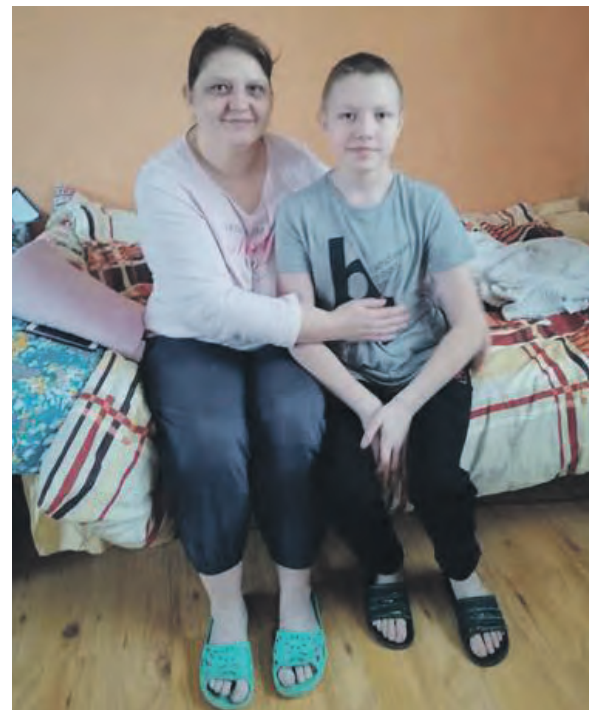
Natasza i Ariana

nie przynoszą do gminnej świetlicy środowiskowej żywność z długim terminem do spożycia, środki higieniczne, zabawki, środki opatrunkowe itp.

Córka Nataszy początkowo patrzy na mnie nieufnie, ale z każdą minutą ośmiela się i próbuje zwrócić na siebie moją uwagę. Kiedy pytam czy chciałaby chodzić do przedszkola, odpowiada, że do innego nie chce, chce tylko do swojego. Choć zda-

je się wesołym i pogodnym dzieckiem, jej mama mówi, że od czasu wybuchu wojny dziewczynka zmieniła się – częściej się złości, trudno jest ją uspokoić. Na pożegnanie Ariana mówi: – niech przyjdą do mnie jeszcze inne ciocie.

– Boisz się? – pytam Nataszę. Oczy kobiety znów się szklą, widać w nich strach. – Boję. Chcę tylko wrócić na Ukrainę. Do brata, mamy. Tam jest mój dom.



Olena i Stiepan

Nie mieliśmy dokąd uciec

Olenę wojna zastała w szpitalu. Była tam ze swoim trzynastoletnim synem, Stiepanem. 24 lutego chłopiec był na kontrolnych badaniach, ponieważ cierpi na epilepsję. Kiedy zaczęły się ostrzały, lekarz powiedział, że muszą zabierać swoje rzeczy i uciekać, a szpital zostanie zamknięty.

Po tych słowach Olena i Stiepan wrócili do domu. Mieszkają we Lwowie przy lotnisku. Kiedy zaczynały wyc syreny alarmowe, wraz z całą rodziną schodzili do niewielkiej piwnicy. Było ciasno, tłoczno, nie było czym oddychać. Przez ciągłe syreny nie spali cztery doby,

co potwierdzają wyraźne cienie pod oczami kobiety. – Wyszedłam do sklepu. Zaczęły wyc syreny. Nie wiedziałam czy iść dalej, czy wracać do piwnicy. Ciężko to było znieść psychicznie – mówi.

Olena zdecydowała się na podróż do Polski, ponieważ, jak mówi – na Ukrainie nie mieliśmy dokąd uciec. – Za całą swoją pensję kupiła bilety na autobus dla siebie, syna i szesnastoletniej córki. Nastolatka nie chciała jechać, mówiła, że niedługo będzie miała egzamin w szkole, że powinna zostać. Matka jednak nie ustąpiła. – Ja też mogłabym zostać. Ale co byłoby z nim? – pyta i patrzy na Stiepana. Widać, że bardzo

REKLAMA

KAMIEŃ OZDOBNE
KRUSZYWA DROGOWE
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
BETONOWE
WĘGIEL
PIACH
ŁOWICZ, POPÓW 157
TEL. 722 207 322

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY
KURSY PRAWA JAZDY
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR
Zapraszamy na kursy z dofinansowaniem

11 marca
godz. 16⁰⁰

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

ZAPISY WCIĄŻ TRWAJĄ!

REKLAMA

hurtownia
chemiczna
Główno, ul. Bielawska 3

Oferuje: • kosmetyki • artykuły drogerijne
• artykuły chemiczne • prasę • znicze

martwi się o stan zdrowia syna. Wspomina, że nie mają ze sobą nawet ciśnieniomierza, a chłopiec regularnie powinien mieć mierzone ciśnienie.

Dzień później w podróz do Polski, wraz z dwójką małych dzieci, wyruszyła najstarsza córka Oleny. Choć początkowo opierała się przed opuszczeniem Ukrainy, nie wytrzymała psychicznie ciągłych syren alarmowych i lęku przed bombardowaniem. Dołączyła do matki i rodzeństwa, którzy schronienie znaleźli w gospodarstwie w Nowostawach Górnych. Mąż Oleny został we Lwowie, jest żołnierzem. Na misji pokojowej w Afganistanie został ranny. Teraz prawdopodobnie chwyci za broń i będzie walczył z nieprzyjacielem.

Olena opowiada, że martwi się o syna, ponieważ ten często płacze, boi się wojny i tego, że stanie się najgorsze. Dodatkowo chłopiec stresuje się pójściem do polskiej szkoły, gdyż obawia się bariery językowej i tego, że trudno mu będzie wejść w środowisko rówieśnicze. Rozmawiamy o szkole, Stiepan uśmiecha się i kiwa głową, ale w jego oczach widzę smutek i niepewność.

Moja rozmówczyni mówi, że teraz, kiedy słyszą głośny dźwięk, a zwłaszcza odgłos lecącego samolotu, wszyscy zrywają się i biegną sprawdzić do okna czy to nie ostrzał. Olena nie traci jednak pogody ducha i ufa, że wojna szybko się skończy i wszyscy razem wkrótce wrócą do domu, na Ukrainę.

Codziennie płaczę, codziennie się modlę...

Ludmiła, jak wielu jej rodaków, przyjechała do Polski za pracą. W swoim mieście, Złoczowie, pracowała jako szwaczka. W Polsce opiekuje się starszą osobą. W Ukrainie został jej starszy syn z rodziną, mąż i rodzice.

Na początku lutego mąż Ludy miał przyjechać do Gdańska. Znalazł tam pracę i mieszkanie. Wszystko było już umówione. W dniu wyjazdu wykonał obowiązkowy test



Mąż Oleny został we Lwowie, jest żołnierzem. Na misji pokojowej w Afganistanie został ranny. Teraz prawdopodobnie chwyci za broń i będzie walczył z nieprzyjacielem.

na obecność koronawirusa. Wynik okazał się pozytywny. Po przechorowaniu miał ruszyć do Polski. Nie zdążył – wybuchła wojna. Mężczyzna ma pięćdziesiąt sześć lat, od dawna choruje na serce. Gdyby nie fatalny zbieg okoliczności, byłby bezpieczny w Polsce.

Syn Ludmiły z żoną i dwiema córkami mieszka w Kijowie. W dzieciństwie stracił rękę, jednak pomimo swojej niepełnosprawności zamierza walczyć z wrogimi oddziałami. Kiedy zaczęło się bombardowanie Kijowa, spakowali najpotrzebniejsze rzeczy i wyruszyli na wieś do teściowej. Tam jest trochę bezpieczniej.

Luda codziennie namawia przez telefon swojego syna, żeby przyjechał do niej do Polski chociaż jej wnuczki, ale one chcą zostać w Ukrainie, chcą być razem z rodzicami. – Codziennie płaczę, codziennie się modlę, nie mogę spać, ciągle oglądam wiadomości z Ukrainy. To przerażające, to przerażające... – powtarza.

Kobieta wielokrotnie dziękuje mi za to, co Polacy robią dla Ukraińców. Sama też chętnie angażuje się w zbiórki dla osób potrzebujących. Kiedy usłyszała, że niedaleko niej zamieszkał uchodźca, prosi, żeby im przekazać przetwory, które robiła latem, a dzieciom wręczyć cukierki, które przywozila z Ukrainy kilka miesięcy temu.

– Chcę wrócić na Ukrainę? – pytam. Ona akurat nie chce. – Jedyne czego chcę, to żeby wojna już się skończyła. ■

Główno | Pomagajmy sobie nawzajem

Przygarnęła ich rodzina

W związku z rosyjską agresją na Ukrainę, wiele kobiet i dzieci jest zmuszonych do opuszczenia swojego dawnego miejsca zamieszkania i poszukiwania schronienia u bliskich, którzy mieszkają za granicą – bądź szuka pomocy u zupełnie obcych dla siebie ludzi. Co jest piękne: tę pomoc znajdują.

W Polsce powstaje coraz więcej ośrodków dla potrzebujących tego ludzi, którzy uciekają z Ukrainy przed wojną. Słyszysz się o hotelach, zajazdach i innych lokalach prywatnych przedsiębiorców, którzy służą pomocą, oferując miejsca do spania. W związku z rosnącą liczbą osób ewakuujących się do naszego kraju nawet ta liczba kwater może być niewystarczająca.

Dlatego tak wielu Polaków zaangażowało już przybywającym Ukraińcom swoją pomoc i gości ich w swoich domach. Dzięki grupom ludzi, które



Już w bezpiecznym miejscu, w Głównie. Od prawej: Ola i Waleria, Larysa i Złata.

stworzyły systemy w celu jak najszybszego zapewnienia potrzebującym dachu nad głową oraz stworzenia możliwości zarobku, wielu znalazło już bezpieczne miejsce, w którym będą mogli odpocząć.

Pomoc od polskiej rodziny z Główna otrzymały na przykład dwie siostry: Larysa i Ola ze swoimi córkami: Walerią (9 lat) i Złatą (4 lata). Ich podróż rozpoczęła się 2 marca w Łucku, z którego okolic pochodzą. Ojciec zawiózł je na miejsce



Byłyśmy zmarznęte, a oni poczęstowali nas ciepłą herbatą i dali się pożywić. Miałam ze sobą koc, w który schowałam głowę i się popłakałam.

zbiórki, skąd miały zostać ewakuowane autokarem na samą granicę. Odjazd w nieznaną wzbudzał dodatkowy lęk u sióstr, które musiały zostawić dawne życie za sobą.

Larysa wspomina, że była zaskoczona tym, że zaraz po znalezieniu się w Polsce razem ze swoją rodziną zostały tak dobrze zaopiekowane. – Byłyśmy zmarznęte, a oni poczęstowali nas ciepłą herbatą i dali się pożywić. Miałam ze sobą koc, w który schowałam głowę i się popłakałam – wspomina. Niedługo potem jechały już pociągiem do Kutna, skąd zostały odebrane przez rodzinę z Główna.

Podczas podróży siostry zwróciły uwagę na to, że bar-

dzo bały się jechać do Polski, ponieważ wiedziały, że stosunki między Polakami a Ukraińcami nie były w przeszłości najlepsze. Uprzejmość ludzi, których spotykały po drodze, była więc dla nich dużym zaskoczeniem.

Małżeństwo, które postanowiło zająć się rodziną, to Aniela i Jan Wiśniewscy. Mają oni trójkę dzieci w podobnym wieku, co dzieci Ukrainek, dlatego Waleria i Złata szybko zaaklimatyzowały się w nowym otoczeniu. Kiedy tylko mieszkańcy Główna dowiedzieli się o tym, że ich sąsiadzi przyjęli obywateli Ukrainy, postanowili przynieść najpotrzebniejsze rzeczy: ubrania, jedzenie, kosmetyki itp. Nie zabrakło także łakoci dla dzieci. Kobiety są wdzięczne za ciepłe przyjęcie przez gospodarzy, którzy udostępnił im bezpieczną przystań.

Larysa i Ola w najbliższym czasie chcą podjąć się pracy w Głównie bądź w jego okolicach. Cała sytuacja jest bardzo trudna, dlatego należy pamiętać o wspieraniu naszych sąsiadów, którzy często nie mają się gdzie podziać.

Pomimo trudnych przeżyć, Ukraińcy nie tracą nadziei na powrót do swojej ojczyzny i spotkania się z rodziną, która w niej pozostała. **Zofia Tracz**



Rysunek Złaty dla polskiej rodziny.

REKLAMA

podaruj nam
1%
Arkadia
Towarzystwo Przyjaciół Zwierząt
KRS 0000 345 382
www.przytuliskoglowno.pl
f /przytuliskoglowno

Stowarzyszenie VERITAS
ŚWIADCZY POMOC
w sprawach
cywilnych, karnych
i innych
Referat Praw i Wolności
Obywatelskich
tel. 511-685-677

WIŚNIEWSKI
HÖRMANN
BRAMY
AUTOMATYKA
KOŁO ŁÓWICZ • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

STUDIO
KADR
FILM & FOTOGRAFIA
tel. 607 916 001
ŚLUBY
WESELA
www.facebook.com/wideokadr

KOPER sp. jawna
Pilaszki 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl
olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE **STACJA PALIW**
Jamno 1a

MMEBLE
zmień wnętrze
meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe
• pomiar • projekt CAD • montaż
USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • **SPRZEDAŻ RATALNA**
tel. 501-707-657

PIASKOWANIE
STACJONARNIE I U KLIENTA
• **czyszczenie suchym lodem**
delikatnych powierzchni
• drewno • ogrodzenia • elewacje
• przyczepy • naczepy • sprzęt rolniczy
tel. 881-000-706

Gmina Stryków | Niedługo start przyjmowania wniosków

Dotacja do źródła ciepła – nowe rozdanie

Samorząd gminy Stryków ogłosił nabór wniosków w sprawie udzielania dotacji celowej z budżetu gminy na wymianę dotychczasowego źródła ciepła. Dotacje będą mogły dostać – podobnie jak było to dotychczas – osoby fizyczne, wspólnoty mieszkaniowe, osoby prawne i przedsiębiorcy.

Jak wyjaśnia regulamin udzielenia dotacji, będzie ona przyznawana – tak jak miało to miejsce w roku minionym – na kocioł na ekogroszek, kocioł na biomasę, kocioł na gaz, kocioł na olej opałowy, ogrzewanie elektryczne i pompę ciepła. Rzecz jasna, w budynkach położonych na terenie gminy. Dotacja będzie udzielana w wy-

sokości 50% poniesionych kosztów zakupu nowego ekologicznego źródła ciepła, lecz nie więcej niż 5 tys. zł; w przypadku posiadania przez ubiegającego się o dofinansowanie prawa do odliczenia podatku VAT za zakup nowego źródła ciepła dotacja obejmuje kwotę netto; w przypadku nieposiadania tego prawa – kwotę brutto. W praktyce oznacza to, na

przykład, że do kotła kosztującego 7 tys. zł będzie można dostać 3,5 tys. zł, a do kotła kosztującego 20 tys. zł – 5 tys. zł.

Wnioski w sprawie dotacji będzie można składać od 7 marca do 8 kwietnia w sekretariacie Urzędu Miejskiego. Mogą być one też przesyłane drogą pocztową. Formularz wniosku o udzielenie dotacji celowej dostępny jest w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Strykowie oraz na stronie internetowej gminy. Na dotację Gmina planuje przeznaczyć łącznie 400 tys. zł.

Jeszcze podczas jednej z grudniaowych sesji Rady jeden z radnych, Karol Sitek, zwrócił

uwagę, iż wysokość dotacji jest od wielu lat taka sama i zasugerował, żeby w przyszłym roku (2023) ją zwiększyć.

Burmistrz odpowiedział wówczas, iż Rada powinna się zastanowić czy zwiększać kwotę na pojedynczą, indywidualną dotację, czy zwiększać kwotę ogólną, żeby była większa liczba beneficjentów. – Ja jestem zwolennikiem tego, aby wymieniać pieców jak najwięcej. Wolałbym, żeby była podniesiona kwota, aby wymieniać ich więcej, niż kwota jednostkowa. I dodał, że w 2022 roku będą dwa nabory w sprawie dotacji. Drugi miałby zacząć się pod koniec czerwca. **sm**

Gmina Głowno | Pomoc dla Ukrainy

Cztery punkty na terenie gminy

Pomoc dla Ukraińców, w pełnej koordynacji z działaniami wojewody, wciela w życie Urząd Gminy Głowno. Prowadzona jest zbiórka głównie żywności i artykułów higienicznych, które są potrzebne najbardziej.

Na terenie gminy Głowno zbiórka jest prowadzona w czterech punktach:

- Zespół Szkolno-Przedszkolny w Lubianowie
- Zespół Szkolno-Przedszkolny w Popowie Głowieńskim
- Zespół Szkolno-Przedszkolny w Mąkolicach
- Urząd Gminy Głowno

Wójt Marek Józwiak powiedział nam dzisiaj, że na razie nie ma informacji na temat przybywających na teren gminy



Wielu prywatnych mieszkańców deklaruje gotowość do przyjęcia pod swój dach potrzebujących tego obywateli Ukrainy.

uchodźców, ale w razie czego znajdują oni schronienie. Wielu prywatnych mieszkańców deklaruje gotowość do przyjęcia pod swój dach potrzebujących tego obywateli Ukrainy.

– Pamiętajmy, że tu nie wystarczy spontaniczna akcja, tu jest potrzebny cały proces – mówi wójt Józwiak. **tm**

Głowno | Mieszkanka pyta – UM odpowiada

Kiedy oświetlenie na ulicy Czerwonej?

Mieszkanka Głowna zwróciła się do gminy z prośbą o wykonanie dodatkowego oświetlenia ulicznego przy ul. Czerwonej. Z odpowiedzi Urzędu Miejskiego wynika, że w 2022 roku rozbudowy oświetlenia raczej nie będzie.

Mieszkanka napisała w swoim wniosku, iż ul. Czerwona jest ruchliwa, bo stanowi łącznik między ul. Wysoką i ul. Wigury. – Wzdłuż drogi z jednej strony znajduje się działka porośnięta wysokim drzewostanem. Instalacja oświetlenia w tym miejscu jest bardzo ważna z punktu bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, rodziców z dziećmi, którzy wracają po zmierzchu z pobliskiego przedszkola i szkoły podstawowej – czytamy we wniosku.

W odpowiedzi urzędu napisano, że została wykonana dokumentacja techniczna oraz uzyskana prawomocna decyzja o pozwoleniu na prace w ul. Czerwonej. W 2022 roku ma być realizowana rozbudowa

oświetlenia przy ul. Wigury, jazu „Huta Józefów”, przy ul. Norblina, oświetlenie ścieżki od ul. Płazowej do DK14 oraz oświetlenie plaży. Projekt rozbudowy oświetlenia ul. Czerwonej będzie realizowany w zależ-



Projekt rozbudowy oświetlenia ul. Czerwonej będzie realizowany w zależności od posiadanych środków finansowych.

ności od posiadanych środków finansowych. Zaznaczono jednocześnie, że pierwszeństwo zawsze mają projekty posiadające ważną decyzję o pozwoleniu na budowę.

Należy zaznaczyć, iż pod koniec grudnia samorząd podpisał umowy z firmą, która zajmie się wspomnianym oświetleniem przy Norblina i Wigury, przedsiębiorstwem Ronmont ze Zgierza. Wartość podpisanych umów to 49 tys. zł (ul. Wigury) i 59 tys. zł (ul. Norblina). Termin wykonania zadania został ustalony na do 30 kwietnia bieżącego roku.

Poza firmą Ronmont, swoje propozycje złożyły jeszcze do gminy SP Instal ze Zgierza oraz PHU Elektro-Julwit z Ozorkowa. Oferty SP Instal opiewały na 82 tys. zł i 87 tys. zł, a PHU Elektro-Julwit na 79 tys. zł i 84 tys. zł. Były więc wyższe niż te zaproponowane przez firmę, która została wyłoniona.

Sebastian Michalak

Stryków | Badanie profilaktyczne trwa chwilę, a jest ważne

Tym razem mammobus zatrzyma się w innym miejscu

W piątek, 11 marca, mieszkanki gminy Stryków będą miały możliwość przebadania się w mammobusie. Będzie znajdował się on nie na parkingu za Urzędem Miejskim, ale między blokami, przy ul. Stary Rynek 1 – na placu obok kotłowni, przy bloku nr 1.

Najważniejszą i najsukcesowniejszą formą wczesnej profilaktyki raka piersi jest mammografia. W Polsce z nieodpłatnych badań mammograficznych wykonywanych w ramach Programu profilaktyki Raka Piersi może skorzystać każda kobieta w wieku 50-69 lat, raz na 2 lata. Wyjątek stanowią kobiety obciążone genetycznie. Są to kobiety, których matka, siostra lub córka chorowały na raka piersi. Tym pacjentkom przysługuje badanie mammograficzne raz w roku. Badanie jest oferowane przez

firmę Salve Medica. Każda zainteresowana mammografią kobieta może zarejestrować się na badanie dzwoniąc pod numer telefonu: 42 254 64 17 lub za pośrednictwem strony internetowej: medica.org.pl.

Mammografia to radiologiczna metoda badania piersi, polegająca na wykonaniu dwóch ekspozycji dla każdej z nich. Zastosowanie nowoczesnego sprzętu diagnostycznego sprawia, że dawka promieniowania podczas takiego badania jest bardzo niewielka i zbliżona do dawki otrzymywanej podczas

prześwietlenia zęba. Ponadto, jest jedną z najskuteczniejszych metod wykrywania zmian w piersiach. Panie, które nie są objęte programem, mogą wykonać badanie odpłatnie w cenie 100 zł. Po rejestracji będzie od nich wymagany numer PESEL oraz numer kontaktowy.

Wizyty mammobusów w Strykowie występują coraz częściej, co wiąże się z dużym zadowoleniem mieszanek tej miejscowości i okolic.

– Uważam, że takie badania są bardzo ważne. Dobrze, że do Strykowa mammobus zajechał często, bardzo mnie to cieszy, bo daje to szansę kobietom na przebadanie się w dogodnym terminie. Sama namawiam swoją mamę, aby się zapisała. Badanie trwa chwilę, a jest bardzo ważne – powiedziała w rozmowie z nami Klaudia Daroń, mieszkanka gminy Stryków. **kw**

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

DOM CHŁOPA

Łowicz ul. Kurkowa 8

Pracujemy: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 9-14

DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI

✓ **PROMOCJE** ✓ **RABATY**

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Dzwoń: tel. 46 830-21-51

Przyjmujemy zużyty sprzęt AGD, RTV

SKŁAD WĘGLOWY

WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Agresja na Ukrainę – nasza pomoc

Łowicz – Medyka | Transporty darów jadą co chwila

Kanapki się przydały – po tamtej stronie

O godz. 2 w nocy w czwartek 3 marca grupa łowiczanie wyjechała busem wypełnionym darami w kierunku przejścia granicznego w Medyce. Transport z pomocą dla obywateli Ukrainy zawierał m.in. żywność, artykuły higieniczne, medykamenty, wodę, środki odkażające do szpitali, koce, śpiwory i bieliznę. Na polsko-ukraińską granicę dowieziono także kanapki z Łowicza, które dzień wcześniej wykonywali członkowie organizacji senioralnych.

– Dotarliśmy do punktu prawie docelowego – informował nas w czwartek rano Paweł Karwat. Jak mówił, policja nie dopuszczała ludzi bezpośrednio na przejście graniczne i skierowała ich do punktu zbiorczego. Tam spotkali koordynatora wolontariuszy, który wsiadł z nimi do auta i umożliwił dojazd pod szlabany na granicy.

Okazało się, że na samej granicy jest ogromny zapas wszystkich produktów, a w tym gotowych kanapek. – Zostaliśmy cofnięci do punktu zbiorczego i szczęśliwie trafiliśmy na Ukrainę Ludmiłę, która z bratem kursuje swoim osobowym busem i transportuje ludzi do Polski. Ludmiła



Łowiczanie na granicy, na zdjęciu (od lewej): strażacy z OSP pomagający wolontariuszom PCK, razem z nimi Paweł Karwat, Ludmiła i Piotr Wysocki, który udostępnił auto do transportu darów.

przejechała nasz prawie cały transport, aby gotowe kanapki rozdać w kolejce przy granicy, a resztę dowieźć aż do Kijowa, bo tam

się udawała po raz kolejny – relacjonuje Paweł Karwat.

Strach przed rakietami

Tego dnia rano sytuacja na granicy była dość spokojna. – Z informacji, jakie uzyskaliśmy, wynika, że w nocy ewakuowało się prawie całe „przygraniczne miasto” i to powtarzający się scenariusz. Ludzie uciekają nocą, boją się do tego stopnia, że podobno busami bez świateł jadą wiele kilometrów, jeśli pozwala na to aura i warunki – mówi Paweł Karwat.

Grupa łowiczanie kieruje podziękowania dla Piotra Wysockiego za udostępnienie auta i Krystyna Kapusty, właścicielki stacji paliw na ul. Warszawskiej, która napełniła w nim bak na swój koszt. Dziękują też wszystkim, którzy włączyli się w zbiórkę darów dla oczekujących na polsko-ukraińskiej granicy.

O innych transportach piszemy obszernie na str. 14.



Na pierwszych zajęciach z harcerzami największym problemem była komunikacja. Dlatego wybrano zabawę klockami.

Na pierwszym planie po lewo – Amelia, po prawo – Franciszek.

Łowicz | Hufiec ZHP pomaga Harcerze dla dzieci uchodźców

Harcerze z Hufca ZHP w Łowiczu wyszli z inicjatywą organizowania codziennych zajęć z dziećmi uchodźców mieszkającymi przy ul. Kaliskiej 5. Będą je organizować codziennie, o stałej porze.

W poniedziałek, 7 marca, w sali przystosowanej do zabaw zorganizowane były pierwsze takie zajęcia. Przyszli je popro-

wadzić drużyny Sylwia i Amelia oraz druha Franciszek. Zgromadziła się przy nich gromadka dzieci.

Drużyna Sylwia przyznała, że największym problemem jest bariera językowa. Dlatego zaczęli ukraińskie dzieci do zabawy klockami – ponieważ nie wymaga ona dużego zasobu słów.

mwk

Niesułków | Nieoceniona pomoc społeczności SP im. H. Sienkiewicza

Świat zaczyna się zmieniać od małych gestów

Społeczność Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Niesułkowie włączyła się w akcję pomocy dla osób dotkniętych wojną w Ukrainie. W dniach 28 lutego – 2 marca w placówce przeprowadzona została pierwsza i – jak zapowiadają organizatorzy – nie ostatnia zbiórka darów dla uchodźców.



MALWINA LEWANDOWSKA

malwina.lewandowska@lowiczanie.info

W odpowiedzi na potrzeby ukraińskich rodzin zakwaterowanych w klasztorze mariawitów w Płocku, placówka podjęła się akcji zbierania darów. Społeczności SP w Niesułkowie udało się zebrać artykuły spożywcze, ubrania, zabawki, środki higieniczne oraz artykuły pierwszej pomocy. Akcją koordynuje nauczycielka – Olga Lipińska.

– Zaangażowanie uczniów, rodziców, nauczycieli i pracowników szkoły było, a nawet wciąż jest bardzo duże. W szybkim tempie zebraliśmy więcej artykułów niż zakładaliśmy. Produktów było tak dużo, że musiały zostać zapakowane do dwóch pojazdów: busa i samochodu osobowego. W środę 2 marca wszystkie dary zostały przekazane kapłanowi

M. Michałowi Wąsowskiemu, a następnie trafiły one do potrzebujących – powiedziała w rozmowie z nami Anna Lipińska, dyrektorka szkoły w Niesułkowie.

Dyrektorka zapewnia, że akcja będzie kontynuowana. Obecnie, kobieta czeka na informacje uszczegóławiające rodzaj potrzebnych produktów. Ważne jest bowiem to, aby zbrano najpotrzebniejsze artykuły.

Ponadto na znak solidarności z Ukrainą w placówce została zorganizowana wyjątkowa inicjatywa, której celem było utworzenie przez całą społeczność szkolną „żywej flagi” w niebiesko-żółtych barwach. Jej inicjatorem był Wojciech Pożarlik, jeden z nauczycieli. Akcję poprzedził krótki szkolny apel, w trakcie którego z ust dyrektorki Anny Lipińskiej padło wiele ciepłych słów wobec całej społeczności szkolnej, która szczególnie mocno zaangażowała się w pomoc uchodźcom.



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Niesułkowie utworzyli „żywą flagę” Ukrainy.

Dobroczynne akcje charytatywne nie tylko mogą przyśłużyć się potrzebującym, ale również uczniom, którzy w ten sposób stają się empatycznymi, odpowiedzialnymi i dobrymi ludźmi.

– Dzięki takim akcjom nasi uczniowie, którzy spędzili wie-

le miesięcy w izolacji spowodowanej pandemią, mogą wrócić do normalnej rzeczywistości i funkcjonowania u boku drugiego człowieka – mówi Anna Lipińska.

– Oczywiście angażując się w akcję chcieliśmy wesprzeć potrzebujących, ale również

w ten sposób przekonujemy uczniów do integracji i bezwarunkowej dobroci. To bardzo ważne, aby kształtować wśród dzieci i młodzieży empatię i chęć pomocy innym – dodaje.

Społeczność SP w Niesułkowie cały czas wyraża goto-

wość do działania i niesienia pomocy obywatelom Ukrainy. Wsparcie będzie im potrzebne jeszcze przez długi czas.

– Wiele udało nam się już zrobić, ale to nie koniec. Nasze serca muszą być gorące jeszcze przez długi, długi czas... – mówi dyrektorka. ■

Łowicz, Głowno, Stryków | Pomoc dla Ukrainy i Ukraińców

Jak pomagają przedsiębiorcy

Łowicki przemysł zatrudnia wielu Ukraińców, ukraiński rynek jest dla niektórych łowickich firm ważny. Piszemy jak na rosyjską agresję na naszego sąsiada reagują nasi przedsiębiorcy – tak w wymiarze biznesowym, jak i ludzkim.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Pieniądze i dary od Maspexu i Agros Nova

– Na chwilę obecną firma nie prowadzi sprzedaży eksportowej na rynkach rosyjskich i białoruskich, natomiast Ukraina jest dla spółki ważnym rynkiem – deklaruje w odpowiedzi na nasze pytania Dorota Liszka, rzecznik prasowy grupy Maspex, do której należy zakład Agros Nova w Łowiczu. – W takiej sytuacji w ogóle nie myślimy o stratach, tylko – jak możemy pomóc. To, co obecnie dzieje się za naszą wschodnią granicą, dotyczy nas wszystkich i nie możemy pozostać wobec tego obojętni – dodaje.

Grupa Maspex przygotowała szereg działań, aby wspomóc naszych sąsiadów, a także pracowników z Ukrainy, którzy są zatrudnieni w zakładach, uchodźców oraz tych, którzy walczą na froncie. Grupa przekazała na ten cel 1 milion złotych. Pół miliona złotych stanowi pomoc finansowa, a drugie pół miliona złotych – żywnościowa.

– Współpracujemy z organizacjami: Bankami Żywności, Polskim Czerwonym Krzyżem i Caritas Polska – i tym organizacjom przekazujemy nasze produkty, bez ograniczeń. Przekazujemy też nasze produkty w powiatach, gdzie mamy swoje zakłady. Do tej pory przekazaliśmy już żywność do kilku nastu organizacji i na bieżąco realizujemy kolejne prośby – informuje nas Dorota Liszka.



Pracownice PartnersPol w Łowiczu z Ukrainy spotkane przez nas przy wejściu do zakładu dzień po agresji Rosji na ich kraj.

W Łowiczu produkty spółki trafiły do Urzędu Miejskiego w Łowiczu, który prowadzi zbiórkę pomocową na rzecz obywateli Ukrainy, do łowickiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża oraz dla starostwa.

W łowickim zakładzie zatrudnionych jest obecnie ponad

60 pracowników narodowości ukraińskiej, spółka wszystkim zagwarantowała stałą pomoc, odpowiadającą na ich potrzeby. – Pomagamy m.in. organizacjom i finansowo w sprowadzeniu rodzin naszych pracowników z Ukrainy. Pracownicy, którzy zostali i potrzebują pomocy finansowej, taką pomoc otrzyma-

ją. Pomożemy też w ich kontakcie z rodzinami poprzez zakup kart telefonicznych, aby mogli dzwonić do swoich rodzin bez ograniczeń. Pracownikom, którzy wyjechali, aby walczyć, a mamy na ten moment takiego jednego pracownika w zakładzie w Łowiczu, oferujemy pomoc finansową oraz gwaran-

cję zatrudnienia po powrocie – zapewnia Liszka.

Zerwali współpracę z rosyjskimi i białoruskimi firmami

Arkadiusz Bałdyga, prezes zarządu łowickiej spółki Lame-la, powiedział nam, że zerwała ona kontakty handlowe z firmami w Rosji i Białorusi. – Zarząd spółki podjął jednomyślnie decyzję o zerwaniu, od 1 marca, współpracy z odbiorcami naszych produktów w Rosji i Białorusi – powiedział nam Bałdyga.

Rosja była ważnym odbiorcą produkowanego przy ul. Poznańskiej w Łowiczu asortymentu z tworzyw sztucznych. Był to rynek, który po zapaści zaczął się odbudowywać, ale w obliczu napaści na Ukrainę zarząd nie widział innego wyjścia. Spółka nie będzie także obsługiwać rosyjskich i białoruskich firm transportowych.

Bałdyga powiedział nam też, że w wolnym dotąd mieszkaniu służbowym zakwaterowana została pięcioosobowa rodzina: matka z czwórką dzieci. Spółka uczestniczyła też w przygotowaniu mieszkania dla innej, kilkusobowej rodziny.

– W jednym z pomieszczeń mamy zgromadzone dary dla tych rodzin, ale jest ich tak dużo, że spokojnie starczy dla kolejnych pięciu rodzin. Obec-

REKLAMA

WYBIERZ
MĄDRZE
#ZASZCZEPSIĘ

SZCZEPIONKI
PRZECIW COVID-19
SĄ BEZPIECZNE
DLA DZIECI



nie wszystko mają. Oprócz tego cały czas słyszymy od pracowników pytania czy coś organizujemy, jakąś zbiórkę rzeczy lub pieniędzy dla Ukrainy. Zamierzamy to zrobić, ale najpierw chcemy to formalnie załatwić – powiedział nasz rozmówca.

Ściągają rodziny pracowników, dają im schronienie

Jacek Urbanek, współwłaściciel firmy Bracia Urbanek z Łowicza, powiedział nam, że firma do chwili obecnej sprowadziła do Łowicza 16 członków rodzin swoich ukraińskich pracowników. Wśród nich są już dzieci i wnuki.

Firma Bracia Urbanek zatrudnia obecnie w swoim łowickim zakładzie około 100 obywateli Ukrainy, w czasie zwiększonej produkcji, w tzw. sezonie, liczba ta rośnie.

– W obecnej sytuacji nie zastawimy naszych pracowników z Ukrainy w potrzebie, robimy co się da, aby pomóc. Do chwili obecnej ściągaliśmy 16 osób, a kolejnych 5 jest w drodze. Cały czas jesteśmy z nimi w kontakcie, otwarci na ich potrzeby – powiedział nam przedsiębiorca w ubiegłym tygodniu.

Sprowadzeni z Ukrainy krowi pracownicy firmy znaleźli schronienie w hotelu pracowniczym, zajmując wolne, w pełni wyposażone pokoje ze wspólnym węzłem sanitarnym i kuchnią. Zapewniono im wszystko, co jest potrzebne do życia. Jedną z pracownic zakładu została oddelegowana do koordynowania ich przyjazdu. Firma pomaga w załatwieniu wszelkich formalności związanych z pobytem w Polsce.

Do Łowicza przywozi ich inna firma, z którą Bracia Urbanek od lat współpracują przy dowożeniu pracowników z Ukrainy. W drodze na granicę transport zabiera z Łowicza zestaw najbardziej potrzebnych rzeczy, które trafiają na stronę ukraińską – są to śpiwory, koce, karimaty, lekarstwa (które można kupić bez recepty), syropy na kaszel, środki na przeziębienie, latarki. Rzeczy te kupuje firma i dostarczają je sami pracownicy, którzy poważnie zaan-



Zapewniono im wszystko, co jest potrzebne do życia. Jedną z pracownic zakładu została oddelegowana do koordynowania ich przyjazdu.

gażowali się w pomoc obywatelom Ukrainy – tak tym, którzy już dotarli do Łowicza, jak i tym ciągle przybywającym na terenie swojego kraju. – Od początku nie ma żadnego przymusu, nasi pracownicy sami przychodzą i pytają co jeszcze mogą zrobić – mówi nam Jacek Urbanek.

Pytany o to, jak widzi najbliższą przyszłość dla obywateli Ukrainy w Polsce, powiedział, że spodziewa się, iż będzie trzeba zapewnić im pomoc długofalową. – Część z osób, jaka do nas już przyjechała, zadeklarowała, że chce podjąć pracę, chcą się sami utrzymać i nie chcą siedzieć bezczynnie. Pracę tę znajdują na pewno w naszym zakładzie. Pojawia się jednak pytanie – co z dziećmi – i tu będą konieczne jakieś rozwiązania po stronie miasta. Nie jesteśmy w stanie zorganizować np. przedszkola, z tym wiąże się masa formalności i konieczność spełnienia wielu wymogów – wskazuje przedsiębiorca. Dodaje, że samo już zakwaterowanie pracowników w hotelu lub wynajętych mieszkaniach, jeśli wynajmującym jest firma, obarczone jest np. koniecznością zgłoszenia tego miejsca do nadzoru przez sanepid.

Zapamiętaj to mleko

Gdy we wtorek po raz kolejny odwiedziliśmy dawny hotel Zacisze przy Kaliskiej 5, gdzie miasto Łowicz przygotowało miejsca dla uchodźców z Ukrainy, trafiliśmy akurat na chwilę, gdy dopiero co odebrano tam partię mleka z łowickiej mleczarni. Obecny na miejscu wi-

ceburmistrz Bogusław Bończak mówił nam, że Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu bez wahania odpowiedziała na prośbę o pomoc, gdy okazało się, że uchodźcy zgromadzeni na Kaliskiej akurat mleka spożywają sporo – co nie dziwi, wiedząc, że połowę zamieszkujących budynek stanowią obecnie dzieci.

Sama spółdzielnia potwierdza, że od początku konfliktu na Ukrainie zaangażowała się w akcje pomocowe. Wspiera w tym zbiórki organizowane przez lokalne jednostki samorządowe, przekazała dotąd mleko UHT w opakowaniach kartonowych o różnej pojemności i zawartości tłuszczu oraz sery dojrzewające plastrowane, a także w porcjach.

Jak informuje nas zarząd spółdzielni, pracujący w zakładach produkcyjnych OSM Łowicz obywatele Ukrainy nie opuścili naszego kraju i tym samym miejsca pracy, natomiast sprowadzili do Polski swoje rodziny, którym spółdzielnia stara się zapewnić wsparcie. Stosunek pracowników ukraińskich do polskiej załogi w zakładach OSM jest niewielki, stąd nawet w przypadku konieczności ich wyjazdu, celem wsparcia swoich sił zbrojnych, nie spowodowałoby to chaosu na produkcji.

Rynek rosyjski jest w pełni zamknięty dla produktów mleczarskich od momentu nałożenia embarga w 2014 r. Także pod kątem sprzedaży produktów do Rosji dla OSM Łowicz nic się nie zmienia. Eksportuje ona natomiast mleko, śmietanki oraz sery na rynek ukraiński. Na chwilę obecną zamówienia od ukraińskich dystrybutorów nie mogą jednak być realizowane, ze względu na działania wojenne. – Mamy nadzieję, że możliwie szybko będziemy mogli wznówić dostawy naszych produktów. Rynek ukraiński nie jest strategicznym kierunkiem eksportu naszych produktów. Dlatego struktura i wielkość sprzedaży produktów naszej spółdzielni nie ucierpią ze względu na wojnę toczącą się na Ukrainie – przekazano nam w przesłanych odpowiedziach na pytania. ■

Łowicz | Kiermasz w szkole na Blichu

Julka pomaga rodakom z Ukrainy

W Zespole Szkół Ponadpodstawowych Nr 2 na Blichu w Łowiczu zorganizowano w poniedziałek 7 marca kiermasz potraw ukraińskich, z którego dochód zostanie przekazany wybranej organizacji niosącej pomoc obywatelom Ukrainy.



W kuchni, w której gotowała pochodząca z Ukrainy Julia Butsa, królowały pierogi ukraińskie.

Wydarzenie zostało zorganizowane przez klasę 1 technikum żywienia i usług gastronomicznych, której wychowawczynią jest Agnieszka Golan. Jedną z uczennic tej klasy jest Julia Butsa, która pochodzi z miasta Sambor na Ukrainie, w obwodzie lwowskim.

Julia przyjechała do Łowicza 2 lata temu, mieszka razem ze swoją ciocią. Najpierw uczęszczała do Szkoły Podstawowej Nr 2, zaś teraz jest uczennicą technikum na Blichu. Jej mama musiała wrócić na Ukrainę, aby opiekować się prababcią. Na szczęście udało jej się uciec do Polski przed wybuchem wojny. Julia relacjonuje, że ich rodzinne miasto jest nadal daleko od linii frontu, jednak

słychać alarmy przeciwbombowe. Jej bliscy muszą ukrywać się w schronie.

Julia powiedziała nam, że uwielbia gotować, dlatego oczywistym było dla niej, że wykorzysta swoje umiejętności, aby pomagać rodakom z Ukrainy. W poniedziałek, razem ze swoimi koleżankami i kolegami z klasy, pracowała w szkolnej kuchni, gdzie przygotowywane były dania polskie

i ukraińskie. Wśród nich znalazły się m.in. pierogi ukraińskie (nie ruskie! – dzisiaj nikt nie nazywa ich tutaj inaczej!) W menu są także czebureki, czyli pierogi smażone na oleju i ciasteczka amoniaczki, według przepisu prababci Julii.

Na kiermasz zostało przyniesionych też mnóstwo ciast, które upiekli w swoich domach uczniowie z pomocą rodziców.

aa

Gmina Nieborów | Jak kwaterować uchodźców

Nowa rola strażnic i domów ludowych?

Liczba obywateli Ukrainy, którzy znaleźli schronienie na terenie gminy Nieborów, przekroczyła już na początku tego tygodnia 100 osób.

Wójt gminy Jarosław Papuga powiedział nam, że są to głównie matki z dziećmi.

W miniony weekend w hotelu „Na Rozdrożu” w Niebo-

rowie zostało zakwaterowanych około 50 uchodźców z Ukrainy, na mocy porozumienia podpisanego przez właścicieli z wojewodą łódzkim. Do tej liczby należy dopisać 40 osób, których pobyt został zarejestrowany na terenie gminy u osób prywatnych. W poniedziałek pojawili się pierwsi mieszkańcy w pomieszczeniach przygotowanych przez gminę w sali gimnastycznej w Kompinie – to 5 osób.

Wójt nie wyklucza, iż zajdzie konieczność adaptacji dla uchodźców świetlic Ochotniczych Straży Pożarnych lub świetlic wiejskich. Wydaje się to tym bardziej uzasadnione, że część z tych obiektów przeszła modernizację, posiada ogrzewanie i węzły sanitarne. Na obecną chwilę jednak nie ma żadnej decyzji wojewody łódzkiego w tym zakresie. Wójt jednak podkreśla, że jeśli będzie – gmina jest gotowa działać. tb

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

Restauracja McDonald's Sosnowiec - Pieńki (okolice Strykowa)

Nawet 4 000 zł* brutto na umowę o pracę

Chcesz poznać nas bliżej? Nic prostszego!

Zeskanuj kod QR lub zadzwoń

Czekamy na Ciebie w każdą środę oraz sobotę w Hotelu 500 przy ul. Warszawskiej 1 w Strykowie.

Zadzwoń i dowiedz się więcej. tel. 690 804 024

Mak mi pasuje

*Kwota wypłacana po uwzględnieniu dodatku frekwencyjnego po okresie próbnym, przy pełnym etacie.

Łowicz | Apel o pomoc w przygotowaniu pokoi dla uchodźców 16 pokoi czeka na dzieci i matki z Ukrainy

Odwiedziliśmy hostel Łowicz przy ul. Warszawskiej w Łowiczu i spotkaliśmy niezwykłych ludzi z Partners Polska, którzy od początku wojny w Ukrainie robią wszystko, aby pomóc swoim pracownikom z tego kraju sprowadzić do Łowicza ich rodziny.

Dotąd przyjechało 67 osób w tym 37 dzieci, kolejne są w drodze. Może być ich więcej, ale potrzebni są wolontariusze do pomocy przy nieskomplikowanych pracach budowlanych.

Na miejscu czekał na nas współwłaściciel firmy Umberto Magrini oraz kierownik obiektu Jarosław Malinowski i koordynator pomocy dla uchodźców w firmie Małgorzata Langer-Kaczmarczyk.

Hostel, dawniej akademik i hotel, jest własnością Partners Polska i do 24 lutego służył jako miejsce zakwaterowania pracowników spoza Polski. Po tej dacie stał się schronieniem dla uchodźców. Decyzją właściciela, pobyt w nim mieszkańców Ukrainy jest całkowicie bezpłatny, dotyczy to zarówno osób wcześniej zakwaterowanych jak i tych, które docierają do niego w ostatnim czasie uciekając przed wojną.

Umberto Magrini powiedział nam, że to naturalna decyzja, wynikająca z potrzeby pomocy – Pieniądże będą im potrzebne, aby pomóc rodzinie, która została w ojczyźnie, aby ją tu ściągnąć i w końcu, aby zapewnić im tu normalne życie, nie widziałem innego wyjścia, tak trzeba było zrobić, trzeba pomóc – mówi nam Umberto Magrini.

Bambini, bambini

W ciągu kilku dni w hostelu zaszły poważne zmiany, dostosowano go dla dzieci. Bambini, Bambini – powtarza często pan Umberto, widać, że dzieci lubi.



Współwłaściciel Partners Polska Umberto Magrini pokazuje jeden z niezagospodarowanych jeszcze pokoi w hostelu Łowicz, za nim stoi Małgorzata Langer-Kaczmarczyk.

Powstała sala zabaw, miejsce do rekreacji – gdzie są np. stoły do ping-ponga. Dary przekazali pracownicy firmy z Warszawy i Rawy Mazowieckiej, odzew był ogromny. Dzieci z tych pomieszczeń już korzystają, i że są zadowolone najlepiej świadczy uśmiech na twarzy. Aktualnie jest ich zakwaterowanych 37, ale będzie ich przybywać.

Każde dziecko, które po długiej, często niebezpiecznej podróży przekracza próg hostelu otrzymuje torbę pełną upominków. – Dzieci są wyciszone, potrzebują czasu, aby się oswoić z nowym miejscem, choć nie wszystkie są zagubione, część chętnie korzysta z przygotowanych przez nas atrakcji – słyszymy. Atrakcji ma być więcej, wszystko po to, aby dzieci zapomnieli o dramacie wojny, którego doświadczyły. Jutro w dawnej sali konferencyjnej zostanie dla nich zorganizowana zabawa integracyjna z animatorami, w planie jest projekcja filmowa.

Pani Małgorzata powiedziała nam, że sytuacja pracowników z Ukrainy i ich rodzin jest bardzo trudna, każdy przypadek to

inny wymiar wojennego dramatu, a firma robi wszystko, aby pomóc. – Docierają do nas osoby, które zabrały ze sobą jedynie najważniejsze rzeczy, jest kobieta, która zabrała ze sobą oszczędności całego życia, obecnie, w obliczu wojny ich wartość to zaledwie 3 tys. zł. Potrzeby są ogromne, oni nie mają nic.



Decyzją właściciela, pobyt w nim mieszkańców Ukrainy jest całkowicie bezpłatny, dotyczy to zarówno osób wcześniej zakwaterowanych jak i tych, które docierają do niego w ostatnim czasie uciekając przed wojną.

Są też poważniejsze problemy – pomagaliśmy w ekspresowym tempie załatwić pomoc medyczną dla chorego dziecka, które dotarło z matką z Ukrainy, jednemu z chłopców, który jest utalentowany muzycznie szef przywiózł keyboard – opowiada.

Urwanie głowy po artykule w gazecie

Umberto Magrini pokazał nam artykuł, który ukazał się w środę w Corriere della Sera, – jednej z największych gazet włoskich. Opowiada on o prowadzonym hostelu i przyjętych uchodźcach. Jak powiedział, po nim zaczęły się urywać telefony, zrobiło się ogromne zamieszanie, które sprawiło, że wiele włoskich firm zaoferowało się z pomocą, zarówno dla hostelu – jak i dla Ukrainy.

Trzeba przygotować te pokoje

A pomoc jest potrzebna i to duża, ale nie materialna. Firma zakładała, że w okresie letnim będzie kontynuować remont pokoi, dostosowując je do standardów przeciwpożarowych, teraz stało się to pilne. Magrini apeluje do wolontariuszy, ludzi dobrego serca o pomoc.

Na trzecim piętrze jest 16 pokoi, w których trzeba zdemontować podwieszane sufity i zamontować nowe z płyt ogniotrwałych. Po zakończeniu prac znalazłoby w nich schronienie kolejnych 50 osób. Oprócz tego przydałyby się pomoc w przygotowaniu pomieszczeń na bibliotekę, pokój psychologa, pracownię komputerową, pokój muzyczny.

Na miejscu są osoby, które pokierują pracą. – W trzydzieści osób zajęłoby nam to może trzy dni – mówi pełen nadziei Umberto Magrini, dodając, że wszystkie materiały są już kupione – potrzebni są tylko ludzie do pracy. Wolontariusze chętni do pomocy mogą się kontaktować w sprawie pod numerami telefonów: 785 700 823 lub 519 124 552. **tb**

Łowicz | Żeby nie traciły czasu Pierwsze dzieci już w szkołach

W trzech szkołach podstawowych – nr 1, 2 i 4 uczą się już dzieci, które uciekły z matkami z ogarniętej wojną Ukrainy i znalazły schronienie w Łowiczu.

Od początku rosyjskiej agresji na Ukrainę w Polsce brano pod uwagę konieczność zapewnienia dostępu do edukacji dla dzieci z tego kraju. Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych w ratuszu Małgorzata Nowak powiedziała nam, że pierwsi uczniowie – uchodźcy już dołączyli do klas w trzech łowickich szkołach w SP1, SP2 i SP4, w środę 9 marca było ich łącznie 14.

– Nie naciskamy, opieramy się na dobrowolności. Dla wielu dzieci z Ukrainy, zwłaszcza tych, które dotarły do Łowicza kilka dni po wybuchu wojny i mocno jej doświadczyły, udanie się do szkoły jest wyzwaniem, potrzeba czasu na zbudowanie zaufania do świata, na oswojenie się z nową rzeczywistością – mówi nam naczelnik.

Dyrektor SP1 w Łowiczu Teresa Sokalska-Lebioda powiedziała nam w środę, że na razie ma wrażenie jakby gasiła pożar. Przyjęła dotąd siedmioro dzieci, a w poniedziałek 14 marca do szkoły ma się zgłosić kolejnych trzech. Najpoważniejszy problem, to komunikacja, dzieci z Ukrainy nie znają języka polskiego, zdarza się, że nauczyciele, aby się z nimi porozumieć używają tłumacza w komórkach.

Starsi nauczyciele, którzy mieli kontakt z językiem rosyjskim w szkole, mają nieco łatwiej. – Potrzeba czasu, aby dzieci z Ukrainy osłuchały się języka. Wystąpię także do ratusza o zwiększenie godzin na język polski, aby poprowadzić dla nich dodatkowe zajęcia, ale

mamy do czynienia z dziećmi w różnym przedziale wiekowym, więc ewentualne grupy będą powstawać według tego kryterium – mówi nam Teresa Sokalska-Lebioda.

Miejsca nie braknie

Dyrektor Jedyńki podkreśla, że w szkole miejsce dla uczniów z Ukrainy jest, obecnie dominują klasy, w których liczba uczniów zazwyczaj wynosi około 20 – co daje duże możliwości przyjęcia kolejnych.

Naczelnik Nowak powiedziała nam, że dzieci z Ukrainy są przyjmowane do łowickich szkół na podstawie oświadczenia rodzica. – Niestety, matki podejmując decyzję o wyjeździe często nie miały czasu, aby pomyśleć, aby zabrać ze sobą świadectwa szkolne. Dlatego rodzic musi nam przedstawić oświadczenie z podstawowymi informacjami o wieku dziecka, o tym do której klasy chodziło – mówi nam Małgorzata Nowak. Ważne obecnie jest to, aby była formalna zgoda na zwiększenie liczby uczniów klas ponad obowiązujący w polskim szkolnictwie limit 25 osób, decyzja ma zapadnąć na dniach szczeblu rządu.

W łowickich przedszkolach na tę chwilę tylko do jednego zgłoszono dzieci z Ukrainy. Dyrektor Przedszkola nr 3 „Pszczółka Maja” Iwona Kosior powiedziała nam, że w jej placówce dzieci z Ukrainy to nie nowość, uczęszczają do niej już od trzech lat i jak zaznacza doskonale się zaaklimatyzowały i teraz pomagają zaaklimatyzować się dwójce swoich rówieśników Milanie, spod Kijowa i Darii spod Lwowa, dlatego sądzi, że ten proces w jej przedszkolu będzie przebiegał bez większych problemów. Iwona Kosior podkreśla, że dzieci w wieku przedszkolnym mają szybko zdolność przystosowania się do nowego środowiska, dogadają się na migi i używając prostych wyrazów. **tb**

REKLAMA

SIB LOWICZ
OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

Teraz dodatkowy RABAT 7% na okna dla Ciebie

Oferta ważna do końca marca 2022

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa
www.sib.lowicz.pl sklep@sib.lowicz.pl
łowicz, ul. Kaliska 103, tel. 46 837 41 38

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

PZM

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 9.03.2022, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!
Dodatkowo 5 godzin jazd na kat. B – GRATIS

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe
również do kotłowni turbo

WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

NAWOZY ROLNICZE
atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659
łowicz ul. Armii Krajowej 61

Gmina Kocierzew Płd. | Rodzina z Ukrainy znalazła tu dach nad głową

Całe życie spakowały w jedną walizkę

Ewelina i Aleksy Kosmala z Osieka mają dwójkę dzieci: 4-letniego Antka i 9-letnią Zuzię. Mieszkają w jednym domu razem z rodzicami pana Aleksego. Gdy wybuchła wojna na Ukrainie, od razu wiedzieli, że nie mogą przyglądać się temu bezczynnie i muszą pomóc. Postanowili zapewnić dach nad głową tym, którzy uciekają przed okrucieństwem wojny. – Jesteśmy katolikami, nie mogliśmy postąpić inaczej – mówi nam pani Ewelina.

Małżonkowie prowadzą gospodarstwo, w którym zajmują się m.in. uprawą cukini i brokułów. Na czas zbiorów zatrudniają u siebie pracowników sezonowych, wśród których są m.in. obywatele Ukrainy. Kiedy w ich kraju wybuchła wojna, państwo Kosmala podjęli decyzję, że skontaktują się z kobietami, które pracowały u nich w ubiegłym roku i zapraszają je do Osieka.

Kontakt z nimi był utrudniony, nie odbierały telefonów, ale w końcu jedna z nich odpisała za pośrednictwem Messengera. Była nią pani Ludmiła z córkami: 7-letnią Sopią i 28-letnią Julią, która jest mamą 2-letniej Karoliny. Okazało się, że rodzinie udało się dotrzeć na dworzec w Warszawie i szuka schronienia w Polsce. Pani Ewelina pojechała po nie na dworzec i przywiozła je ze sobą do domu.

Rozdzielona rodzina

Rodzina pani Ludmiły pochodzi z miasta Mohylów Podolski w obwodzie winnickim. Miała stamtąd bardzo blisko do granicy z Mołdawią, ale nie chciała tam jechać, bo – jak mówi – nikogo tam nie zna.

Do pracy w Polsce przyjechała wcześniej już wiele razy, zatrudniała się m.in. w zakładzie Bracia Urbanek w Łowiczu czy u rolników z gminy Kocierzew Płd. W tamtym roku pracowała u państwa Kosmala razem z mężem.

Teraz on musiał zostać w Ukrainie, by bronić kraju. Pani Ludmiła bardzo się o niego boi, bo lada chwila może otrzymać powołanie do wojska. W Ukrainie zostawiła także rodziców, jej mama nie chciała uciekać. Powiedziała,



Państwo Kosmala (po lewej) przyjęli pod swój dach rodzinę z Ukrainy. Pani Ludmiła już kiedyś u nich pracowała, a teraz przyjechała z córkami i wnuczką.

że jak ma umrzeć, to w swojej ojczyźnie.

Piekło dzieci

Pani Ewelina relacjonuje, że kiedy przywiozła kobiety z Ukrainy do swojego domu, to wszystkie były wycieńczone podróżą.

Pani Ludmiła powiedziała nam, że do Polski przyjechały autokarem, którym podróżowało ok. 50 osób – same matki z dziećmi. Po ukraińskiej stronie czekały w kolejce do przejścia granicznego ok. 12 godzin. Podróż do Warszawy zajęła kolejne 4 godziny.

Państwo Kosmala przygotowali w swoim domu dwa pokoje, w których kobiety zamieszkały. Pierwsze noce były dla nich najtrudniejsze, ponieważ córka pani Julii, 2-letnia Karolina bardzo płakała.

Całą sytuację bardzo przeżywa także 7-letnia Sopia, dziewczynka chodziła do I klasy w szkole w Ukrainie. Będąc już w Polsce, gdy usłyszała sygnały alarmowe, powiedziała do swojej mamy, że idzie wojna i chciała uciekać.

Przez większość czasu dziewczynka bawi się jednak z dziećmi gospodarzy. Obie rodziny są w ogromnym szoku, że dzieci mówiące w różnych języ-

kach tak świetnie się ze sobą porozumiewają. Zachowują się jak rodzeństwo: śmieją się, wygłupiają, czasem pokłócą.

Całe życie w spakowane w jedną walizkę

Po upływie dwóch dni, państwo Kosmala przygotowali dla rodziny z Ukrainy miejsce w osobnym domu, w którym mieszkają zwykle pracownicy sezonowi. Jest tam wszystko, co niezbędne: ogrzewanie, bieżąca woda i lodówka.

Uciekające przed wojną kobiety nie zabrały ze sobą zbyt wielu rzeczy. W praktyce miały ze sobą jedną walizkę i plecaki. Większość spakowanych rzeczy była niezbędna w opiece nad 2-letnią wnuczką pani Ludmiły. Pampersy dla dziecka i kilka innych potrzebnych rzeczy po-

brały z punktu pomocowego już na terenie Polski.

W gminie Kocierzew Płd. mogą korzystać z gminnego punktu zbiórki, który mieści się w Gminnej Bibliotece Publicznej. Mieszkańcy cały czas przynoszą do niego rzeczy, które mogą się przydać uchodźcom.

To był odruch serca

Ewelina i Aleksy Kosmala, zapytani przez nas o to, dlaczego pomagają, powiedzieli, że to był odruch serca i nie mogli postąpić inaczej. Dodali, że tak zostali wychowani przez swoich rodziców, zresztą oni poparli ich decyzję o zapewnieniu schronienia dla uchodźców z Ukrainy.

Poza tym czuli pewną więź z osobami, które poznali wcześniej dając im pracę. W dalszym ciągu oferują gotowość w zapewnieniu dach nad głową dwóm pozostałym Ukrainkom, które były u nich w tamtym roku. Jedna z nich napisała, że na razie zostaje u siebie w ojczyźnie, ponieważ mieszka blisko granicy z Polską, a tu na razie jest spokojnie.

Nadzieja, że to wszystko się skończy

Pani Ludmiła powiedziała nam, że ona sama do ostatniej chwili nie wierzyła w to, że w jej kraju będzie wojna. Wspomina, że dzień wcześniej razem z rodziną normalnie zjadła kolację i położyła się spać. Rano dowiedzieli się o rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Z wyjazdem z ogarniętego wojną kraju zwlekały jeszcze przez kilka dni. Stwierdziły jednak, że kiedy w ich okolicy zaczęła być toczona walka, tak jak ma to miejsce w Kijowie czy Charkowie, na ucieczkę będzie już wtedy za późno.

Pani Ludmiła wierzy, że wojna niedługo się skończy i wszyscy bliscy ją przeżyją. Ma też nadzieję, że jej dom nie zostanie zburzony i będzie mogła do niego wrócić. aa



Burmistrz Krzysztof Kaliński odwiedza rodziny

w budynku na Kaliskiej 5. Na zdjęciu z kuzynkami Allą i Tanią oraz ich dziećmi.

Łowicz

Były jednymi z pierwszych

Budynek dawnego hotelu Zacisze przy ul. Kaliskiej 5, który burmistrz Łowicza przeznaczył na tymczasowe schronienie dla uchodźców, zaczął się wypełniać bardzo szybko. Już ponad tydzień temu, w środę 2 marca 16 uchodźców z Ukrainy miało tam zapewnione schronienie.

Wśród nich były Tania i Alla, kuzynki pochodzące z Łucka. Tam Rosjanie jeszcze nie weszli, ale doszło do ostrzału lotnisk, w mieście słychać było alarmy bombowe, dlatego obie pierwsze dni agresji spędziły ze swoimi dziećmi w schronie.

Kuzynki wyjechały autobusem z Łucka 28 lutego wieczorem. Relacjonują, że kolejka na granicy była bardzo długa, ale jej przekraczanie odbywało się dość szybko. Gdy znaleźli się po polskiej stronie, osoby z nimi podróżujące rozjechały się do różnych miast w Polsce. Po długiej podróży Tania i Alla ze swoimi dziećmi dotarły do Łowicza.

W ubiegłym tygodniu razem z burmistrzem spotkali się z Tanią i jej 6-letnim synem Artemem oraz jej kuzynką Allą i jej 5-miesięczną córką Dominiką.

Tania powiedziała nam, że planowała kiedyś przyjechać do Polski na zakupy, ale nigdy nie myślała, że znajdzie się u nas z powodu wojny w swoim kraju... aa

REKLAMA

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, C, e, f

Sprzedaz części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA
informuje, iż zgodnie z art. 35 ust.2 ustawy o gospodarce nieruchomościami,

WYKAZ DO SPRZEDAŻY
w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza niezbędnych do poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych, położonych w Łowiczu przy ulicy Batalionów Chłopskich w obrębie Śródmieście

ZOSTAŁ WYWIESZONY
na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Łowiczu w budynku „B” na okres
od dnia 1 marca 2022 roku
do 22 marca 2022 roku.
Zamieszczony jest również w BIP-ie na stronie www.lowicz.eu.
Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 13 kwietnia 2022 roku.

NG ranum

FIRMA NASIENNA GRANUM
Oddział ŁOWICZ
Tel. 46 837-23-05, 46 837-23-01

ZBOŻA JARE KUKURYDZA SADZENIAKI ZIEMNIAKA TRAWY NASIONA ROLNICZE

• środki ochrony roślin
• nawozy dolistne
• folie • worki

DOWÓZ OD 1 TONY

Prowadzimy kontrakcje:
▪ faceli ▪ gorczycy
▪ rzodkwi olejnej ▪ strączkowych
▪ motylkowych i traw

Firma Handlowo Usługowa **TALPA** Sławomir Kret talpabruk@interia.eu
Kamień 31, 95-015 Głowno tel. 601 25 99 33, tel. 605 29 26 51

KRUSZENIE GRUZU – KRUSZARKA MOBILNA

→ rozbiórki
→ przygotowanie podbudowy pod drogi, parkingi, place
→ prace brukarskie – układanie kostki
→ usługi koparką – wykop szamb, fundamentów
→ niwelacja terenu – równiarka laserową

złomowanie pojazdów

→ zaświadczenia do wydziału komunikacji
→ odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

WEGIEL
• kamienisty • ekogroszek
• pellet • eko-miał

NAWOZY
• azotowe • dolistne • NPK
• SUCHE WYSŁODKI

Nowe Żduny 84, 46/839-10-15
Chąśno Drugie 43, 46/839-28-72

WYNAJME

LOKAL HANDLOWY
130 mkw.

Łowicz, ul. Zduńska 45
tel. 501-044-546

Aktualności

Łowicz | Szkoła Podstawowa nr 2

Dzieci też chcą pomagać Ukrainie. Pomagają dzieciom

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Adama Mickiewicza z w Łowiczu jest organizatorem akcji Łowicki Miś Ratownik dla Dzieci z Ukrainy. Polega ona na zbieraniu maskotek, która mają ukoić obawę, strach lub cierpienie najmłodszych obywateli Ukrainy. Ale nie tylko.

Miś Ratownik to maskotka, która w naszym kraju nie jest nowością. Pluszaki takie mają w swoich samochodach ratownicy ze straży lub pogotowie, aby dać je dzieciom, które biorą udział w traumatycznych zdarzeniach.

Pomysłodawcą akcji w „Dwójce” jest Elżbieta Lis, nauczyciel świątlicy, która ma duże doświadczenie w organizowaniu różnego rodzaju akcji charytatywnych.

27 lutego, poruszona tym co dzieje się w kraju naszych sąsiadów, postanowiła przeprowadzić zbiórke maskotek, zaba-



Dzieci z „Dwójki” i nich rodzice nie po raz pierwszy pomagają innym. Akcje charytatywne w tej szkole organizowane są cyklicznie, dla różnych osób i organizacji.

wek, kocy, poduszek, śpiworów i słodczy. – Nasze prezenty zostaną dostarczone do dzieciaków z Ukrainy przekraczających przejścia graniczne. Niech nasze misie i słodczy choć na chwilę ukoją strach i wywołają uśmiech na małych buziach

uciekających przed wojną dzieci – pisała, ogłaszając akcję. Została ona zorganizowana we współpracy z Misiem Ratownikiem ze Zgierza oraz łowicką filią Fundacji Warto Życ dla Kogoś.

Na apel odpowiedzieli uczniowie, rodzice, nauczyciele

i dyrekcja szkoły – każdy chciał dorzucić coś od siebie. Rodzice deklarowali też transport dla uchodźców z Ukrainy i schronienie dla nich w Łowiczu.

Zebrane przedmioty posegregowano i przygotowano paczki. Część z nich 1 marca

pan Radosław ze Zgierza za-
wioził na granicę, część poje-
chało 3 marca konwojem hu-
manitarnym PCK do Kijowa.
Część darów pozostawiono dla
dzieci, które właśnie docierają
z Ukrainy do Łowicza.

– Dzieciaki bardzo się zaangażowały. Jesteśmy z nich bardzo dumni. Ogromne podziękowania: dla Katarzyny Sejdak wychowawczynie klasy IIIB, Eli Siekiera, która ochozco wspomaga ją i sercem, i duchem, dla pracowników obsługi: panów Andrzeja i Adama, paniom Renacie i Joannie za pomoc. Wielkie podziękowanie dla nieocenionych, wspaniałych rodziców naszych uczniów, którzy kupują potrzebne artykuły, oddają co mogą, dźwigają torby. Wielki ułkon i podziękowania dla pana Łukasza, strażaka, który ogarnął transport, wszystko zapakowaliśmy na trzy palety. Dziękuję Zosi i Mikołajowi z VIIID i rodzicom za pomoc w pakowaniu.

Dziękuję wszystkim ludziom dobrej woli z Łowicza, Warszawy, Łodzi i Konstantynowa za przekazanie darów. Bez Was nie dałabym rady – podkreśla nauczycielka. mwk

Łowicz
Bezpłatne
seanse
po ukraińsku

„Kosmiczny mecz: Nowa era”

oraz „Tom i Jerry”

– te dwa animowane filmy wyemituje w nadchodzący weekend łowickie kino Fenix. Będą to pierwsze w Łowiczu specjalne seanse kinowe dla dzieci z Ukrainy.

Rozrywka ma pomóc dzieciom uchodźców w odstresowaniu się i zapomnieniu, choć na czas seansu, o tramie jaką niewątpliwie jest uciekanie z własnego, ogarniętego wojną kraju. Oba filmy będą emitowane z dubbingiem po ukraińsku.

„Kosmiczny mecz: Nowa era” to nowa (2021 rok) kontynuacja hitu kinowego z 1996 roku. Obok słynnych postaci z kreskówek Warner Brothers pojawiają się w niej gwiazdy NBA na czele z LeBronem Jamesem. Ten seans w sobotę o godzinie 14. W niedzielę o 14 kolejny film z kultowymi postaciami z kreskówek, tym razem spod znaku Hanna-Barbera. „Tom i Jerry” to też nowy film, z 2021 roku. Oba seansy są bezpłatne i będą o nich informowane rodziny uchodźców. **tm**

REKLAMA

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
 - wykończeniowe budynków
 - stal ▪ piasek ▪ drewno
- **WYSŁODKI „TOFI”**
 - otręby ▪ pasze

**NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
POLSKI WĘGIEL,
EKOGROSZEK I PELLET**

W BARDZO KONKURENCYJNYCH CENACH!

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY BIURA ŁÓWICZ

- pow. magazynowa 12 tys. m² w modułach 50 m²-400 m², 400 m²-1000m², 1000 m² -4000 m² – wysokość 7 m
- pow. magazynowa 2a tys m² z suwnicą, wysokość 11 m
- pow. biurowe 20 m²-400 m²
- własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- basen PPOŻ
- plac manewrowy 10 tys. m²
- świetłowod
- własne stacje trafo, łącznie 6 MW
- sąsiedztwo rozdzielni PGE
- na terenie zakładu restauracja ZAZ – smacznie i tanio



telefon: +48 608-094-050
e-mail: biuro@syntex.pl
Syntex Sp. z o.o.

Łowicz | Koło Przewodników im. Anieli Chmieleńskiej

Pomogą najmłodszym nie myśleć o wojnie

Koło Przewodników im. Anieli Chmieleńskiej wyszło z inicjatywą na rzecz ukraińskich dzieci i ich matek przebywających w Łowiczu. Chcą zapewnić im chwile zapomnienia od wojennej tułaczki, trudnego czasu życia z dala od domu rodzinnego i bliskich, w obcym kraju, w nieznanym otoczeniu.

Dlatego planowanie jest zorganizowanie kilku wyjazdów i spacerów po mieście, podczas których będą mieć możliwość poznania otoczenia. Ruszą one prawdopodobnie za kilka dni, gdy trochę oswoją się z nową sytuacją.

Jak mówią przewodnicy – na dobry początek – zorganizowany zostanie m.in. wyjazd do Muzeum Ludowego rodziny Brzozowskich w Sromowie. Dzięki uprzejmości Wojciecha i Renaty Brzozowskich zaplanowano tam zwiedzanie muzeum pod opieką właścicieli, a także integracyjne ognisko

z pieczeniem kiełbasek – tu zaopatrzenie zapewni Koło Przewodników.

Pierwszy transport na ten wyjazd jest już zagwarantowany przez firmę transportową Bogdana Papiernika z Mysłakowa.

Kolejna wizyta zaplanowana jest w Warsztacie Garncarskim Rodziny Konopczyńskich w Bolimowie, gdzie Dorota i Paweł Aftewicz przeprowadzą dla nich warsztaty.

Zajęcia dla dzieci zostaną zorganizowane w Stajni u Kowala w Nieborowie, na co wyraził zgodę jej właściciel Adrian



Kowalczuk. Młodzi Ukraińcy zwiedzają też Muzeum Motoryzacji w Nieborowie. Planowana jest też wizyta m.in. w Muzeum Diecezjalnym i Muzeum Guzików oraz – rzecz jasna – spacer po Łowiczu. W kolejnych planach są wizyty w Nieborowie i Arkadii.

Co warto podkreślić – wszystkie wymienione placówki zapewniły udział w akcji za darmo. – Będziemy zabiegać o wizyty w innych miejscach, czekamy na zielone światło! Już dziś dziękujemy wymienionym instytucjom i placówkom za otwartość i przychylność dla wspólnego działania. Macie wielkie serca – podkreślają łowcy przewodnicy. mwk

Kiernozia i Baków Górny | Dla tych aut przyszła pora na kolejne wielkie działanie...

Jednostki OSP Kiernozia i Baków Górny przekazały wozy strażackie Ukrainie

Polscy strażacy solidaryzują się z Ukrainą, dlatego też czynnie włączają się w przekazywanie sprzętów na rzecz Państwowej Służby Ukrainy ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. W środę, 2 marca, jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Kiernozi i Bąkowie Górnym poinformowały o przekazaniu dwóch pojazdów ratowniczo-gaśniczych ukraińskim strażakom.

I właśnie w środę, 2 marca, odbyło się uroczyste pożegnanie samochodu pożarniczego Star 244 w Kiernozi. Strażacy przekazali go swoim ukraińskim kolegom. W wydarzeniu braли udział druhowie z OSP Kiernozia wraz z prezesem, ksiądz proboszcz, który pobłogosławił pojazd oraz przedstawiciele Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kiernozi i Urzędu Gminy. Pojazd pożegnali

również mieszkańcy Kiernozi i okolic.

Wóz z listem od strażaków

Jak poinformowała Martyna Wróblewska, inspektor ds. zarządzania kryzysowego i oświaty Urzędu Gminy Kiernozia, przekazany pojazd wyprodukowany został w roku 1978. Początkowo pełnił służbę w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gostyninie, w dawnym województwie mazowieckim. Do jednostki OSP Kiernozia trafił w 1981 roku. Jego ówczesny stan techniczny pozostawiał wiele do życzenia, ponieważ uległ trzem wypadkom oraz wykazywał znaczne zużycie. W 1991 roku przeszedł generalny remont, który prze-



Pożegnanie wozu strażackiego Star 244 w Kiernozi.

prowadził konserwator sprzętu pożarniczego w jednostce OSP Kiernozia – druh Sławomir Szczypiński. Wzorowo i z ogromnym zaangażowaniem dbał on o pojazd do jego ostatniego dnia w Kiernozi. W 1992 roku Star brał udział w gaszeniu największego pożaru w Europie Środkowej w Kuźni Raciborskiej. Wtedy

spłonęły lasy o powierzchni około 7 tys. ha. – Wydawać by się mogło, że udział w tej misji był jego największym przedsięwzięciem, ale teraz przyszła pora na kolejne wielkie działanie – poinformowała Martyna Wróblewska. Samochód wraz podstawowym wyposażeniem oraz niezbędnym sprzętem 3 marca wyjechał w podróż do miejscowości Nisko. W pojeździe został umieszczony list do ukraińskich strażaków z prośbą o przekazanie informacji o losie samochodu. Do wiadomości tekstowej został również dołączony rysunek dla strażaków wykonany przez chłopca, który wraz z babcią uciekł z Ukrainy. Marta Wróblewska w rozmowie z nami dodała, że Urząd Gminy w Kiernozi oraz Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kiernozi zdecydowali rów-

nież o przekazaniu nowego sprzętu ratowniczo-gaśniczego dla strażaków z Ukrainy o wartości 5.000 zł. Podarowane zostały takie przedmioty, jak: hełmy, rękawice, torba medyczna, kominiarki i buty gumowe.

OSP Baków Górny

Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Bąkowie Górnym w porozumieniu z gminą Zduny również zdecydowała się przekazać wóz strażacki wraz z wyposażeniem strażakom z Ukrainy. Oddany został służącej jednostce od 2016 roku pojazd – Renault G270.

Wóz strażacki jest wyposażony w zbiornik wodny o pojemności 3000 litrów, radiotelefon, maszt oświetleniowy, wyciągarkę, agregat prądotwórczy, prądownice oraz rozdzielacz.

Ten poruszający gest jest formą solidarności i wsparcia ukraińskich strażaków w walce ze skutkami trwającej w ich kraju wojny.

Wóz strażacki dotarł do PSP w Łowiczu, a następnie do Łodzi. Ze stolicy województwa w kolumnie udał się na polsko-ukraińską granicę. **ML**

Stary Waliszew | Ukraina jest wdzięczna za pomoc

Strażacy nigdy nie rezygnują z pomocy

Strażacy z OSP w Starym Waliszewie przekazali sprzęt strażacki dla swoich kolegów z Ukrainy. Mężczyźni solidaryzują się z walczącą Ukrainą, a prezes jednostki, Cezary Olejniczak, zapewnia, że na jednorazowym geście pomocy strażacy nie poprzestaną.

Na facebookowym profilu jednostki możemy przeczytać, że żadne słowa nie opiszą szacunku, jakim strażacy darzą obywateli i obywatelki narodu ukraińskiego, którzy bronią się przed rosyjskim najeźdźcą. Poza motywującym do dalszej walki przekazem, druhowie

z OSP Stary Waliszew przekazali również swój sprzęt i wyposażenie strażackie, aby pomóc im w działaniu.

– Przekazaliśmy 10 par specjalistycznych butów, 2 pary gumowców, 3 nowe węże, 2 pary rękawic, 9 kominiarek oraz 3 mundury bojowe.

Wszystko, co obecnie nie było nam potrzebne i stanowiło rezerwę, przekazaliśmy Ukrainie – mówi prezes jednostki Cezary Olejniczak. Zapewnia, że strażacy ze Starego Waliszewa są gotowi nieść dalszą pomoc obywatelom Ukrainy.

– Jeżeli będzie taka potrzeba, to sprzęt będzie gromadzony i przekazywany strażakom z Ukrainy. Ważne jest to, aby przekazywać sprzęt i wyposażenie, które jest aktualnie im potrzebne. Wcześniej mieliśmy wytyczne precyzujące potrzeby strażaków z Ukrainy, jeżeli

znów takie otrzymamy i będziemy mieli możliwość pomóc, to z pewnością to uczynimy – zapewnia Cezary Olejniczak.

Zdaniem prezesa OSP Stary Waliszew nie tylko dary, a samo zaangażowanie Polaków jest dużym wsparciem dla walczących o wolność swojego kraju obywateli Ukrainy. W rozmowie z nami dodał, że spotkał się z odzewem Ukraińców, którzy w reakcji na gest jednostki podziękowali i wyznali, że takie postawy bardzo motywują i podnoszą na duchu całe społeczeństwo ukraińskie. **ML**



Strażacy OSP Stary Waliszew wraz ze sprzętem i wyposażeniem strażackim ofiarowanym swoim kolegom ze Wschodu.

Łowicz | Zakład Karny

Pomóc może kadra, mogą też osadzeni

Dyrektor Zakładu Karnego w Łowiczu ppłk Robert Fijałkowski przekazał władzom samorządowym w Łowiczu informację na temat tego, w jaki sposób kierowana przez niego jednostka może wesprzeć pomoc dla Ukrainy.

Oferuje np. wsparcie wziętych psychologów dla uchodźców, transport pomocy materialnej oraz pomoc funkcjonariuszy i osadzonych w segregowaniu zebranych rzeczy.

Dyrektor jest zdecydowany na delegowanie swoich psychologów do ośrodka relokacji uchodźców w Łowiczu w celu udzielania wszelkiej pomocy psychologicznej ukraińskim

uchodźcom, którzy jej potrzebują. Podobnie ma się rzecz z delegowaniem funkcjonariuszy oraz osadzonych do pomocy przy segregacji napływającej pomocy materialnej od osób fizycznych, a nawet transportu tej pomocy.

W tym zakresie o taką pomoc zwrócił się prezydent Skierniewicki, Krzysztof Jażdżyk.

W łowickiej jednostce penitencjarnej planowana jest wśród pracowników i funkcjonariuszy zbiórka materiałów medycznych, które mogłyby zostać wysłane za wschodnią granicę. Osadzeni będą mogli przekazywać zakupiony w więziennej kantine suchy prowiant, który ma zostać przekazany uchodźcom już przebywającym na terenie Łowicza i okolicy. **tm**

Medycyna | Każdy otrzyma pomoc

Pomoc medyczna dla obywateli Ukrainy

Obywatel Ukrainy, który przybył do Polski w związku z agresją militarną Rosji na teren Ukrainy i który zgłosił się z problemem zdrowotnym do lekarza rodzinnego, poradni specjalistycznej czy szpitala, otrzyma adekwatną pomoc medyczną na takich samych zasadach jak polski pacjent. Za leczenie zapłaci NFZ z budżetu państwa.

Rząd przygotowuje specjalne rozwiązania prawne, które umożliwią rozliczenie świadczeń medycznych udzielonych obywatelom Ukrainy przybywającym do RP w związku z trwającą wojną na Ukrainie.

Dotyczy to obywatela Ukrainy, który posiada zaświadczenie wystawione przez Straż Graniczną RP lub odcisk stempla Straży Granicznej RP w dokumencie podróży, potwierdzające legalny pobyt na terytorium RP, po przekroczeniu granicy od 24 lutego 2022 r., w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy.

Przepisy obejmą placówki medyczne, które mają podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Zmiany w prawie będą obowiązywały z mocą wsteczną od 24 lutego 2022 roku.

Udzielenie i rozliczenie świadczeń jak dla polskich pacjentów

Zasady udzielania świadczeń medycznych dla obywateli Ukrainy oraz ich rozliczania będą identyczne jak w przypadku polskich pacjentów. Oby-

watele Ukrainy będą posiadać dodatkowy tytuł uprawniający do świadczeń zdrowotnych w Polsce.

Za świadczenia zapłaci Narodowy Fundusz Zdrowia ze środków z budżetu państwa. Podstawą rozliczeń będą stawki zapisane w umowach z NFZ.

Pacjent z Ukrainy. Jak powinien zachować się placówki medyczne?

Trwa przygotowanie specjalnych rozwiązań prawnych, ale świadczeniodawcy, gdy trafi do nich pacjent z Ukrainy, już

teraz: nie powinni odmawiać mu pomocy, nie powinni odsyłać pacjenta do innego świadczeniodawcy, nie powinni domagać się od niego zapłaty za udzielone świadczenia i nie powinni wystawiać za nie faktur. Placówki medyczne powinny ewidencjonować odrębnie każdy przypadek udzielenia pomocy obywatelowi Ukrainy na podstawie danych z paszportu i/lub z innego dokumentu podróży albo z zaświadczenia wydanego przez Straż Graniczną RP.

Sprawozdanie i rozliczanie z OW NFZ świadczeń zdrowotnych udzielonych obywatelom Ukrainy w ramach umów z NFZ będzie możliwe niezwłocznie po uchwaleniu specjalnej ustawy i określeniu szczegółowych rozwiązań rozliczeniowych. **opr. ML**

Głowno i Stryków | Czy trzeba czekać na cud?

Niestabilna cena gazu może utrzymać się dłużej

Gaz propan-butan jest, tam gdzie nie ma gazu ziemnego, jednym z najbardziej popularnych rodzajów paliwa wykorzystywanym w gospodarstwach domowych. Najczęściej jest stosowany do ogrzewania, przygotowywania posiłków i podgrzewania wody. Sprawdziliśmy, jak obecnie w Głownie, Strykowie, Żychlinie i Łowiczu kształtuje się cena gazu płynnego w butlach.

Polacy są zaniepokojeni niestabilną ceną gazu w butlach. Jeden z naszych czytelników dostrzegł, że w przeciągu kilku godzin cena za butlę z gazem w jednym z głowieńskich punktów wzrosła niespodziewanie o 20 zł.

– Ze względu na obecną sytuację na świecie ceny gazu na rynku cały czas się zmieniają. Ponadto coraz częściej zaczyna go po prostu brakować. Cena za butlę gazu zmieniła się dzisiejszej doby. Każdy z naszych klientów otrzymuje paragon lub fakturę za swoje zakupy – poinformowała nas pracownica punktu.



Pracownik stacji benzynowej w Dobrzelinie – Jarosław Dudkiewicz. Gdy sprawdzaliśmy u niego, cena gazu wynosiła od 70 do 85 za butlę.

Ile kosztuje butla gazu ziemnego?

Podwyższony popyt na gaz ziemny podtrzymuje ceny bieżącego paliwa na rynkach. Ograniczone dostawy rosyjskiego gazu do Europy, spowodowane zawirowaniami politycznymi, pogłębiły kryzys energetyczny na kontynencie.

Obecnie, cena za jedną butlę gazu propan-butan w Głownie, Strykowie, Żychlinie i okolicach wynosi **od 75 do 100 zł**. W Łowiczu jest podobnie – i nigdzie nie jest stabilnie.

– Niestety, trudno jest powiedzieć, kiedy ceny będą stabilne. Klienci narzekają i są bardzo nieufni, ale ceny gazu są zależne

od wielu czynników zewnętrznych – mówi strykowski sprzedawca gazu.

Sprzedawcy, podobnie jak ich klienci nie czują się komfortowo wobec wzrostu cen gazu i z dużym niepokojem patrzą w przyszłość.

– Na Wschodzie trwa wojna. Myślę, że ta niestabilność jeszcze potrwa, a ceny niestety będą cały czas rosły – mówi w rozmowie z nami sprzedawca.

– Obecnie butle już się u nas skończyły, dostawa będzie w czwartek. Ostatnia cena jaką mieliśmy to 66 zł, ale jak będzie teraz, ciężko powiedzieć, podejrzewam, że cena będzie wyższa – mówiła nam we wtorek pracownica jednej ze stacji benzynowych w Łowiczu.

W oczekiwaniu na cud

Swoimi obawami podzieliła się z nami również mieszkanka Strykowa – Klaudia Daroń. Zdaniem kobiety podwyżki cen nie tylko gazu, ale również innych źródeł energii są nieuniknione.

– Ceny będą szły w górę i to wszystkiego: ropy, benzyny, prądu, gazu..., ale też żywności. Świat stanął na głowie. Chyba po prostu trzeba zacząć żyć oszczędnie, albo czekać na cud, że wszystko wróci do normy – mówi. **ML**



Ogniska, wędrowki, przyjaźnie... Przygoda czeka. Życie czeka.

Łowicz – i nie tylko | Zaproszenie Skauci Europy oferują nie tylko przygodę

Są harcerstwem „środków ubogich”: nie mają wielkich stałych baz ani budynków w metropoliach, z których czerpałyby zyski. I nie chcą mieć. Za to oferują harcerską przygodę w warunkach najbliższych temu, czego chciał dla skautów Baden-Powell. Skauci Europy zapraszają na zbiórkę naborową w najbliższą sobotę w Łowiczu – ale nie tylko dla Łowiczan.

Skauci Europy – Stowarzyszenie Harcerstwa katolickiego „Zawisza” to organizacja harcerska proponująca młodym środki do osobistego rozwoju w następujących pięciu dziedzinach: zdrowie i sprawność fizyczna, zmysł praktyczny, kształtowanie charakteru, duch służby i odkrywanie Boga. Obozy „Zawiszaków” to niezapomniane przygody na łonie natury, to fantastyczna szkoła samodzielności i samoorganizacji.

Skauci Europy działają w dwóch gałęziach – męskiej i żeńskiej, drużyny i zastępy (często samodzielne) są odrębne dla dziewcząt i odrębne dla chłopców, co dla kilku – i kil-

kunastoletnich dzieci i młodzieży jest naturalne – i przez nią samą doceniane. Aktywności różnią się u Wilczków (9-12 lat), harcerzy (12-17 lat) i przewodniczek bądź wędrowników (17-25 lat).

Na obozy nigdy nie jadą „na gotowe”, zawsze sami budują pryzmy, stawiają namioty, przygotowują jedzenie. Wyrastają na samodzielnych, świadomych swej wartości ludzi.

W Łowiczu Skauci Europy byli obecni w sile nawet dwóch zastępów żeńskich i dwóch męskich kilkanaście lat temu, potem harcerze wyjechali na studia, nie zdołano zapewnić kontynuacji. Silne środowisko Skautów Europy jest natomiast w Rawie Mazowieckiej i w Skierniewicach.

Teraz zaproszenie jest kierowane ponownie w stronę dzieci i młodzieży z Łowicza i okolicy: w najbliższą sobotę 12 marca organizatorzy czekać będą na dzieci i młodzież w wieku od 9 do 17 lat o godzinie 10.00 pod katedrą w Łowiczu na Starym Rynku. Więcej informacji: www.skaucieuropa.pl **wal**

Domaniewice | Biskup wizytował parafię

Trzecie męskie koło Żywego Różańca

W niedzielę 6 marca bp Wojciech Osiał dokonał wizytacji parafii Domaniewice. Obecnie takie wizytacje odbywają się co 5 lat.

Po przekroczeniu granic parafii, biskup Wojciech Osiał został powitany przy drodze DK 14 przez władze gminy Domaniewice: wójta Pawła Kwiatkowskiego i przewodniczącego Rady Gminy Bartłomieja Jurgę oraz strażaków z OSP. Przed przekroczeniem progu domaniewskiego kościoła proboszcz ks. Krzysztof Osieński przekazał biskupowi symboliczne klucze od kościoła i stule.



Bp Wojciech Osiał z dziewczynami, które przystąpiły do sakramentu bierzmowania. Domaniewice, 6 marca 2022 roku.

Na poszczególnych mszach biskup wysłuchał sprawozdań grup i wspólnot działających na terenie tutejszej parafii. Na sumie miało miejsce założenie trzeciego w parafii męskiego koła żywego różańca, którego patronem został bł. Kard. Stefan Prymas Wyszyński.

Kolejnym punktem była wizyta w Gminnym Ośrodku Kultury, gdzie biskup Wojciech Osiał dokonał poświęcenia nowo wybudowanej sali widowiskowej. Wydarzeniu temu towarzyszył krótki występ Zespołu Pieśni i Tańca „Kalina” Domaniewice. Wizytację zakończyła wieczorna msza podczas której do sakramentu bierzmowania przystąpiło 75 osób.

Radosław Taflński

REKLAMA

NAJLEPSZY czas na zakup

LOKAL IDEALNY
jedyny taki na całym osiedlu!

pod usługi, sklep, gastronomię, usługi medyczne, aptekę o powierzchni 286 m²
tylko 4.500 zł/m²

Łowicz, ul. Turkusowa – os. Bratkowice
ZAPRASZAMY ☎ 607 200 800

NAJLEPSZY czas na zakup

APARTAMENTY dla Ciebie

WYKAŃCZASZ JAK CHCESZ – STAN DEWELOPERSKI!
okolica domków jednorodzinnych
Łowicz, ul. Turkusowa – os. Bratkowice
od 45 do 77 m² – tylko 6.200 zł/m²
ZAPRASZAMY ☎ 607 200 800

Fabryka Maszyn XCMG-EUROPA z Kompiny

**ZATRUDNI
MAGAZYNIERA**

CV prosimy przysyłać na adres e-mail:
rzсны@xcmgeuropa.com

Tel. 603-549-592

RZUT OKIEM | DZIEŃ INTEGRACJI Z UKRAINĄ W II LO



7 marca został w II LO im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu wybrany na dzień integracji z Ukrainą. Nie znaczy to oczywiście, że uczniowie tylko tego dnia pokazują swoją solidarność z dotkniętym wojną krajem, bo zaangażowani są w zbiórki i inne działania charytatywne niemal od początku wybuchu wojny, ale w dniu integracji podkreślili to przywdziewając do strojów niebiesko-żółte elementy. Na długiej przerwie szkolne koło wolontariatu sprzedawało przyniesione przez uczniów ciasta. Zysk przeznaczony jest także na pomoc dla Ukrainy. **tm**

Łowicz | Pomoc dla walczących – kolejny przykład

1.700 zł w opatrunkach!

Łowickie stowarzyszenie „Razem możemy więcej” jako jedno z wielu kontynuuje zbiórkę artykułów dla obywateli ogarniętej wojną Ukrainy. We wtorek, 8 marca, można je było dostarczać przez cały dzień do siedziby stowarzyszenia na rogu Pijarskiej i Starego Rynku.

Paweł Kret ze stowarzyszenia powiedział nam, że wciąż jest pod wrażeniem ofiarności mieszkańców Łowicza i okolic. Jako przykład podała ostatnią sytuację, kiedy skontaktowali się z nimi przedstawiciele Polskiego Związku Motorowego w Łowiczu, którzy pytali jak mogą pomóc. Stowarzyszenie odpowiedziało, że w chwili obecnej najbardziej potrzebne są materiały opatrunkowe. Członkowie łowickiego PZM przeznaczyli zatem kwotę 1.700 zł na ich zakup w skle-

pie medycznym „Dar-Medica”. Dodatkowo właścicielka sklepu przekazała też artykuły od siebie.

Duży transport z darami dla obywateli Ukrainy dojechał wczoraj do siedziby stowarzyszenia ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiadzie. – Otrzymaaliśmy chyba wszystkie rzeczy, o które ostatnio prosiliśmy – informuje stowarzyszenie na swoim Facebooku. – Otrzymaaliśmy ogromne ilości pampersów, leków, płynów, mydeł, żywności z bardzo długim

terminem ważności, papieru, ręczników, podasek. Naprawdę nie sposób wszystkiego wymienić – czytamy dalej.

Paweł Kret powiedział nam, że wszystkie dary są poddawane wstępnej segregacji w siedzibie stowarzyszenia, a następnie są dostarczane do Centralnego Powiatowego Magazynu Darów na Blichu. Potrzeby się zmieniają, ale na chwilę obecną wiadomo, że nie ma wśród nich ubrań. Wśród najpilniejszych potrzeb są materiały opatrunkowe, leki przeciwbólowe, pampersy, podpaski i żywność z długim terminem ważności.

Zwykle można je dostarczać we wtorki, środy i piątki w godz. 18.00-20.00, a we wtorek wolontariusze dyżurowali cały dzień. **aa**



Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Niedźwiadzie przyłączyły się do zbiórki darów dla Ukrainy, którą prowadzi Łowickie Stowarzyszenie „Razem Możemy Więcej”.

Łowicz – Ukraina | Trwa kwesta PCK

4 tysiące złotych w dwa dni!

Od czwartku, 3 marca, na ulicach Łowicza prowadzona jest kwesta Polskiego Czerwonego Krzyża, z której dochód zostanie przekazany na wyżywienie matek i dzieci, które znalazły schronienie w mieście.

Już 3 marca na ulicach Łowicza spotkać można było uczniów I LO w Łowiczu, zbierających pieniądze do puszek na zapewnienie wyżywienia dla osób, które przyjechały i przyjadą do Łowicza z Ukrainy, w której trwa wojna.

Akcję zorganizował oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu, który wystosował apel do łowickich szkół średnich o włączenie się do inicjatywy – zgłosiły się wszystkie.

Szefowa łowickiego biura PCK Jolanta Głowacka powiedziała nam, że zebrane w czasie kwesty pieniądze posłużą do sfinansowania zakupu produktów, które będą wykorzystane do przygotowania pożywie-



Uczniowie I LO podczas kwesty, ubiegły piątek.

nia dla osób, które przyjechały i zamieszkały w budynku przy ul. Kaliskiej 5 (dawny hotel Zaczysze). Kwaterowane są tam matki z dziećmi w różnym wieku.

– Bardzo liczymy na wsparcie tej akcji – powiedziała nam Głowacka, która podkreśla, że liczy się z tym, że będzie to pomoc długofalowa.

I już w piątek Głowacka mogła się cieszyć tym, że w ciągu

pierwszych dwóch dni kwesty udało się zebrać 3.980 zł. Z dotychczasowych kwest, prowadzonych przez PCK, nigdy nie udało się zebrać tak dużej kwoty w tak krótkim czasie. – Jestem zachwycona, nie sądziłam, że spotkamy się z taką ofiarnością – komentowała. Kwestę prowadzili uczniowie I, II LO oraz ZSP nr 2 na Blichu.

Kwsta będzie kontynuowana w tym tygodniu. **tb**

REKLAMA



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach

poszukuje pracowników na następujące stanowiska:

ŚLUSARZ – MECHANIK W DZIALE REMONTOWYM

Główne zadania i obowiązki:

- Zapoznanie się z dokumentacją techniczną remontowanych maszyn, urządzeń.
- Demontaż i przygotowywanie części i podzespołów do regeneracji lub wymiany.
- Pomiary geometryczne elementów maszyn.
- Regeneracja i pasowanie części remontowych.
- Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń zgodnie z dokumentacją techniczną i ustalonym harmonogramem.

Wymagania:

- Wykształcenie średnie techniczne lub zawodowe kierunkowe z minimum 3-letnim stażem pracy.
- Doświadczenie na podobnym stanowisku w zakresie remontu urządzeń.
- Dobra znajomość rysunku technicznego.

OPERATOR LAKIERNI MOKREJ I SUCHYJ W DZIALE PRODUKCJI FERRYÓW PIERŚCIENIOWYCH

Główne zadania i obowiązki:

- Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za obsługę urządzeń do lakierowania na mokro (pistolet, pompa), lakierowanie produktów, kontrolę procesu lakierowania rdzeni (wizualną, geometryczną, elektryczną).

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe.
- Znajomość technik lakierowania mile widziane.
- Gotowość do pracy zmianowej w systemie 3-zmianowym.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym będzie dodatkowym atutem.

ELEKTROMECHANIK W DZIALE UTRZYMANIA RUCHU

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizację remontów.
- Konserwację i modernizację urządzeń będących na wyposażeniu działu, zgodnie z dokumentacją techniczną.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną.

MAGAZYNIER W DZIALE LOGISTYKI

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadunek towaru na ciężarówki.
 - Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Wymagania:**
- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
 - Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
 - Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.

OFERUJEMY:

- Stabilne warunki zatrudnienia. • Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.

MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z TRANSPORTU PRACOWNICZEGO BUSAMI NA TRASACH:

- 1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
- 2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
- 3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
- 4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Kręce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ząbów – ul. Rawska – Ferroxcube
- 5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Siemiewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
- 6) Skierniewice – Łajszczew Stary – Kamion – Prandotów – Franciszkany – Kaczorów – Strzyboga CPN – Podtrzianna – Graniczna – Ferroxcube

CV z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrutacja@ferroxcube.pl

INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Dane osobowe kandydatów, którzy nie zostaną zatrudnieni będą usunięte w terminie 3 miesięcy od zakończenia rekrutacji na w/w stanowisko.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: Administratorem danych jest Ferroxcube Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Skierniewicach 96-100, Zwierzyniecka 2. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Łowicz, Zielkowie | Firmy transportowe też pomagają Ukraińcom

Oddolne inicjatywy są wyjątkowo skuteczne

Firma transportowa Polmar, działająca w Zielkowicach, zebrała dwie ciężarówki darów, które w poniedziałek 7 lutego późnym wieczorem pojechały do Ukrainy w konwoju humanitarnym. Inna firma z tej branży, Global Trans z Łowicza, w porozumieniu z zaprzyjaźnionymi przedsiębiorcami przygotowała transport (ciężarówkę i autokar), który w niedzielę 6 marca wyjechał do Przemyśla. W drodze powrotnej zabrali stamtąd ponad 40 uchodźców: matek z dziećmi, a nawet dzieci z dziećmi.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Właściciel Polmaru Marcin Bożelek jechał już w ubiegłym tygodniu z kolegą ze Skierniewic do Ukrainy z darami dla miasta partnerskiego Skierniewic – a są to Łubnie w obwodzie połtawskim. Niestety, tak daleko konwój nie mógł pojechać, ponieważ strona ukraińska nie pozwala jeździć w głąb kraju, bo tam jest niebezpiecznie. Dużą ciężarówką mogli dojechać tylko do Lwowa i tam odbył się rozładunek. Dary zostały zabrane busami tam, gdzie w danej chwili są najbardziej potrzebne.

Ponieważ właściciele firmy z Zielkowic planowali wcześniej zorganizowanie pomocy i dowiezienie jej na polsko-ukraińską granicę, po tamtym konwoju przekonali się, że faktycznie lepiej jest przekroczyć granicę, bo tam pomoc jest bardziej potrzebna. Na granicy jest już wystarczająco dużo.

I tak powstała idea, aby zorganizować pomoc dla miasta partnerskiego Łowicza – Szepełtówki. Jak daleko uda się pojechać tym razem – nie było wiadomo. Ze strony ukraińskiej jest zapotrzebowanie na wszystko, co jest potrzebne w szpitalach oraz na froncie, nie wszystkie te artykuły są dostępne dla cywili, dlatego z długiej listy wybrano to, co możliwe, jak np. łóżka polowe, bieliznę termoaktywną, środki czystości, żywność dla dzieci, wodę, latarki, baterie, materiały opatrunkowe czy leki bez recepty.

Przedsiębiorcy nawiązali współpracę ze stowarzyszeniem Łączy nas Łowicz, które już od tygodni w swojej siedzibie na Nowym Rynku 18 prowadzi

w Łowiczu zbiórkę dla Ukrainy i z władzami miasta Łowicza, które zadeklarowały dodać wyposażenie potrzebne do obrony cywilnej.

Pomagają, bo chcą i mają możliwości

– Robimy to z czystego serca – usłyszeliśmy od właścicieli firmy. Wyjaśnili nam również, że transport humanitarny musi zostać dobrze przygotowany – wszystko pakowane jest w pudełka i opisywane, ustawione na paletach, foliowane. Taki transport musi mieć wszystkie dokumenty przygotowane do odprawy celnej.

Nie znaczy, że granicę przejeżdża bez stania w kolejce. Ten transport, w którym przedsiębiorca pojechał 28 lutego darami ze Skierniewic, stał na granicy przez 10 godzin. Kierowca nie od razu wrócił do Polski, ponieważ Ukraińcy odradza-

li podróż w nocy, mówiąc, że w dzień będzie bezpieczniej.

Gdy odwiedziliśmy firmę w sobotę, mieliśmy okazję zobaczyć kilku pracowników przygotowujących dary. Wśród nich był Aleksander, Ukrainiec pracujący tu od 7 lat – jeden z czterech kierowców z tego kraju zatrudniony w Polmarze. – Współpraca – wiadomo jak się układa, jak ktoś chce pracować, to będzie pracował, niezależnie czy to Polak, czy Ukrainiec – powiedział nam właściciel. – Jeździliśmy kiedyś do Ukrainy, to było około 20 lat temu, do Kijowa, Dnietropietrowska, Winnicy – zawsze byłem tam przyjaźnie przyjęty i żadnych problemów tam nie miałem.

Dlaczego pomagacie? Zapytaliśmy właścicieli Polmaru. – Mamy miejsce, ludzi, pojazdy i możliwości, a jest taka potrzeba, więc dlaczego nie? – odpowiedzieli. – Wojna to jest coś strasznego, szkoda matek, szkoda dzieci – wszystkich szkoda. Na granicy widziałem to osobiście, ten obraz jest dużo bardziej bolesny niż gdy ogląda się to w telewizji. Sytuacja jest dramatyczna, a dla nas to jest poważny sprawdzian. Uważam, że wszyscy musimy sobie pomagać.

Jeszcze w sobotę nasz rozmówca planował, że jeśli okaże się, że jeden samochód to za mało, da dwie ciężarówki do konwoju i faktycznie okazało się, że potrzebne są dwie. Na ich skrzynię ładunkową też nie zmieściło się wszystko, co udało się zgromadzić, dlatego już w poniedziałek, 7 marca, planował, że za tydzień pojedzie trzeci raz, bo potrzeby w Ukrainie są ogromne.

Do Przemyśla TIR-em i autokarem

Z kolei wspomniany na wstępie Global Trans prowadził



Paweł Markowski częstuje słodyczami przywiezionymi do Przemyśla.



Soki z Hortexu przywiezione przez Global Trans z Przysuchy do Lubaczowa. Na zdjęciu kierowca Michał Wierzbicki.

zbiórkę artykułów potrzebnych na granicy: środków higienicznych, takich jak pieluchy dla dzieci, mokre chusteczki i inne artykuły do pielęgnacji niemowląt, podpaski, tampony i środki do higieny intymnej, mydła i szampony; a także śpiworów, koców, karimat; leków dla dzieci i dorosłych, zwłaszcza przeciwbólowych i przeciwgorączkowych; żywności z długim terminem ważności, w tym słodyczy, wody i napojów w małych opakowaniach, aby uchodźcom łatwiej było je zapakować do bagażu.

Spedytor z Global Trans Bartłomiej Błędowski powiedział nam, że w zbiorce pomagali mu znajomi ze Skierniewic, wspomógł ich Hortex – soki od tego producenta odebrali w miejscowości Przysucha pod Radomiem. Część napojów przewieźli do Lubaczowa i tam przekazali stowarzyszeniu, które zajmuje się przewożeniem darów przez granicę. Reszta darów trafiła do Przemyśla, gdzie na terenie dawnego centrum handlowego ułożono miejsce, gdzie uchodźcy przewożeni są autokarami, busami, samochodami straży i policji z granicy i gdzie mogą się zarejestrować.

Pomoc dla rodzin uciekających przed wojną

Wraz z ciężarówką z darami na granicę pojechał autokar z zaprzyjaźnionej firmy Antravel z Zawiercia, z myślą o uchodźcach, których trzeba zabrać w granicy i przywieźć w głąb kraju. Tam się zarejestrował u koordynatorów.

Właściciel autokaru sam sfinansował jego przejazd. W trasę wyjechali w niedzielę 6 marca wieczorem, wrócili w poniedziałek, 7 marca,

również wieczorem. Z granicy zabrali ponad 40 osób – matek z dziećmi, a nawet dzieci z dziećmi. Dwanaście z tych osób trafiło do Łowicza, z czego pięć na Kaliską, do dawnego Zacisza, kilka innych zamieszkało w rodzinach. Wspomniane dzieci z dziećmi to nastolatki, których było pięć, dwie z nich miały pod opieką noworodki – to było ich rodzeństwo. Dziewczęta te trafiły do Łodzi i Warszawy, skąd odebrali ich rodzice. Pozostali także do Warszawy i Łodzi, a także Katowic i Zawiercia.

Bartłomiej Błędowski, który również pojechał do Przemyśla, powiedział nam, że na miejscu zauważyli zagubione dziewczęta z dwoma noworodkami gdy stały przy funkcjonariuszach Straży Granicznej. Postanowili się ich zapytać, gdzie chcą się dostać. Gdy okazało się, że w naszym kierunku, zaproponowali im przejazd i dali możliwość porozumienia się z rodzicami, aby ci wyjechali po nie na czas we wskazane miejsce. Najmłodsze dziecko, jakie miało starsze rodzeństwo pod opieką, miało zaledwie 3 miesiące.

– Myślę, że nasza akcja udała się. Przewieźliśmy dary, pomogliśmy przewieźć uchodźców – mówi nasz rozmówca. Pytany o opiekę nad dziećmi w autokarze, dodał, że były w nim trzy wolontariuszki, z których jedna rozmawiała po rosyjsku, co ułatwiało komunikację. Pomogli one przewinąć dzieci i nakarmić.

Jedną rzecz jednak zaniepokoiła spedytora – że są osoby, które chcą wykorzystać kryzys migracyjny i zarobić na uchodźcach. Oferowali im przewóz za 200 euro – w przypadku jednej osoby dorosłej i 150 euro – za jedno dziecko. Brakuje słów, aby wyrazić, czym jest takie cwaniactwo. Firmie Antravel wystarczyło słowo „dziękuję”. ■



Polmar Zielkowie. Posortowane dary zostały podpisane, ułożone na palety, zafoliowane.



Aleksander, zatrudniony od 7 lat w firmie Polmar, pracował przy przygotowaniu transportu humanitarnego.

Przyroda | Ten ptak lubi nasze okolice

Czajka – zwiastun prawdziwej wiosny

Czajka jest gatunkiem rzucającym się w oczy nie tylko z uwagi na wyjątkową, niepowtarzalną dla innych ptaków sylwetkę, ale również na hałas, jaki podnosi zaniepokojona, kiedy człowiek lub jakiś drapieżnik wejdzie na jej terytorium.

KRZYSZTOF WOJTYSIAK

Przekonać mogą się o tym zarówno weekendowi, miejscy spacerowicze nad Bzurą, jak i rolnicy wykonujący wiosenne prace polowe, kiedy ptaki te prezentują powietrzne akrobacje w pobliżu ludzi lub pracującego sprzętu rolniczego. Czajka latając wydając z siebie piskliwe, donośne dźwięki, przypominające „kiwit kiwit”; stosuje w ten sposób wobec intruza taktykę odstraszającą. Z uwagi na ubarwienie, zachowanie i wydawane odgłosy, w bliskim spotkaniu czajki nie sposób pomylić z żadnym innym ptakiem.

Czajka należy do siewkowców, wielkością jest zbliżona do gołębia. Jest pięknym ptakiem z uwagi na silnie kontrastujący czarno-biały deseń, wzorem przypominający srokę. Wysoko uniesiona, wyprostowana sylwetka i charakterystyczny długi czub na głowie, utworzony z piór, u samca mogą mieć długość do 10 cm, u samicy do 7 cm, czyni z niej ptaka dostojnego, można pokusić się o stwierdzenie, że niemal

arystokratycznego. Rozpiętość skrzydeł czajki może dochodzić do 85 cm, a masa ciała do około 300 gram.

Czajka jest typowym przedstawicielem gatunków zasiedlających środowiska błotne, podmokłe i wyraźnie uwilgotnione, zawsze są to obszary w pobliżu wody, mogą to być nawet tereny wzdłuż rowów melioracyjnych, a nawet pola z zasiewami zbóż, z obniżeniami terenu, w których stagnuje woda. Przede wszystkim są to jednak łąki i pastwiska ciągnące się wzdłuż dolin rzecznych oraz obszary przyległe do stawów hodowlanych. Muszą one jednak spełniać dwa podstawowe warunki:



Czajka odpoczywająca podczas wiosennego przelotu nad rzeką Kalinówką w Skaratkach. Widoczne kontrastujące czarno-białe ubarwienie i charakterystyczny wyrostek z piór na głowie.

przestrzeń wokół nich musi być rozległa i otwarta, a występująca woda płytka, dlatego czajki nie są pospolite w pobliżu zalanych wyrobisk pożwirowych, niemniej jednak mogą być nad nimi spotykane, szczególnie jeżeli w ich obrębie utworzone są wysepki.

Czajki przylatują z zimowisk najczęściej w marcu i kwietniu. Zarówno podczas migracji wiosennych i jesiennych mogą tworzyć bardzo liczne, mieszane, liczone w setkach, a nawet tysiącach osobników, stada z innymi gatunkami, takimi jak: rybitwy, rycyki, biegusy, sieweczki czy bardzo rzadkie kuliki i bataliony.

Pożywieniem czajki jest zarówno pokarm roślinny, jak i zwierzęcy, nierozróżnialnie związany ze środowiskiem bytowania ptaka. Stanowią go przede wszystkim drobne bezkręgowce, głównie owady i ich larwy, pająki, robaki, pijawki i ślimaki. W diecie tych ptaków mogą występować też kijanki, traszki, małe żaby i jaszczurki, a nawet drobne ryby, które zostały na przykład odcięte podczas powodzi od głównego koryta rzeki i przy obniżaniu się



Zarówno jajka, mimo że posiadają marmurkową, ochronną barwę, jak i delikatne pisklęta, będące na początku wielkości śliwki, są zupełnie bezbronne, nieruchome i bardzo łatwo na nie nadebrać.

poziomu wody, stają się łatwym łupem dla tego ptaka. Wyjątkowo w pokarmie czajki znajdują się również nasiona i żdźbła traw.

Czajkę można spotkać na terenie całego powiatu, jest to jeden z najpospolitszych ptaków wodno-błotnych. Wyraźnie większa liczebność zaznacza się jednak wzdłuż dolin największych rzek, a więc Bzury, Śludwi i Mrogi. Szczególnie liczne zgrupowania tych ptaków możemy obserwować podczas wiosennych migracji na rozległych rozlewiskach Śludwi w okolicach Żłakowa Kościelnego (obszar Natura 2000), gdzie tworzą one wielotysięczne, mieszane stada z innymi ptakami, zatrzy-



Czajka w swoim ulubionym środowisku – rozległej, bardzo płyckiej i szybko nagrzewającej się wodzie. Obszar Natura 2000. Zdjęcie wykonane w zastoisku popowodziowym Bzury na wysokości Urzecza.

mującymi się na odpoczynek i żerowanie.

Podobne, choć mniej liczne zgrupowania, zaobserwujemy już w końcu lutego, a następnie występują opady śniegu i ujemne temperatury, które znacznie utrudniają egzystencję tego zwierzęcia. Dużo ptaków ginie podczas prac rolniczych, przede wszystkim spotyka to pisklęta w okresie sianokosów, które, o ile uda im się przeżyć, padają łatwym łupem naturalnych wrogów, np. bocianów, rybitwy czy mew.

Jeżeli znajdziemy się w sytuacji spotkania z czajką, która lata wokół nas na niedużej wysokości, wykonując akrobacje i piruety, donośnie przy tym kwiląc, powinniśmy uświadomić sobie, że to zachowanie nie jest przypadkowe, że ptak próbuje skupić na sobie uwagę, żeby odciągnąć nas od gniazda znajdującego się na ziemi albo piskląt przycupniętych i skulonych gdzieś pod kępą trawy.

Zarówno jajka, mimo że posiadają marmurkową, ochronną barwę, jak i delikatne pisklęta, będące na początku wielkości śliwki, są zupełnie bezbronne, nieruchome i bardzo łatwo na nie nadebrać. W takich sytuacjach najlepszym rozwiązaniem jest po prostu wycofać się i oddalić, aby zapewnić ptakom spokój. Troskliwi rodzice będący w pobliżu zapewnią im właściwą opiekę. ■

Muzeum w Łowiczu | Wystawa o I wojnie – w cieniu wojny obecnej

Bolimów na drodze ku niepodległości

W piwnicach Muzeum w Łowiczu odbyło się w piątek uroczyste otwarcie wystawy „Bolimów na drodze ku niepodległości”. Wystawa jest poświęcona mieszkańcom i żołnierzom walczącym podczas Wielkiej Wojny na terenie gminy Bolimów oraz ludziom, którzy pielęgnowali pamięć o tamtych czasach. Prezentuje pamiątkowe fotografie, dokumenty, militaria oraz przedmioty użytkowe z czasów I wojny światowej.

Wystawa jest wspólną inicjatywą łowickiego muzeum, Ośrodka Kultury w Bolimowie, Urzędu Gminy w Bolimowie oraz Stowarzyszenia Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej. Wystawa będzie czynna do 24 kwietnia w godzinach otwarcia muzeum. Bilety wstępu na nią kosztują 5 zł normalny lub 10 zł – to cena za bilet dla grupy uczniów, w ramach którego przewidziano oprowadzenie po wystawie oraz lekcję muzealną.

Otwarcia wystawy dokonał dyrektor muzeum Grzegorz Dębski, dyrektor GOK w Bolimowie Karolina Przyżycka, burmistrz Bolimowa Stanisław Linart i zastępca burmistrza Patryk Kołosowski. Wśród przybyłych na wystawę byli również biskup łowicki Andrzej Dziuba, prezes Stowarzyszenia Inicjatywa Ziemi Bolimowskiej Piotr

Moskwa oraz Ireneusz Skruczaj, twórca filmu pod tytułem „Obłoki śmierci”.

Jak mówiła Karolina Przyżycka, wystawę tworzą artefakty zgromadzone w dwóch salach. Pochodzą one głównie z ziemi bolimowskiej, tu zostały wydobyte z ziemi i oczyszczone. Są one własnością kolekcjonerów oraz miłośników historii z Bolimowa, okolic oraz ich przyjaciół. Przedmioty te są ekspozowane w bolimowskiej Izbie Pamięci, która jest załącznikiem mającego powstać muzeum w Bolimowie.

Drużyna część wystawy została przygotowana w sali multimedialnej, można tam obejrzeć fragmenty filmu „Obłoki śmierci” oraz obejrzeć pamiątki związane z jego powstawaniem.

Integralną część wystawy stanowią kopie fotografii hi-



Na wystawie ekspozowane są zbiory zgromadzone przez mieszkańców gminy Bolimów oraz jej miłośników. Pochodzą one z Izby Pamięci, która jest załącznikiem mającego powstać muzeum.

starych przedstawiających Bolimów w czasie pierwszej wojny światowej. Te fotografie można obejrzeć na zewnątrz muzeum.

Nie chcemy epatować wojną

Podczas otwarcia wystawy nie można było pominąć tematu wojny toczącej się na Ukrainie. Mówił o niej dyrektor łowickiego muzeum

Wojciech Dębski, wyjaśniając, że w wystawie nie chodzi o epatowanie wojną.

Piotr Moskwa, prezes stowarzyszenia, mówił o jego działalności oraz ważnych datach w historii Bolimowa związanych z pierwszą wojną światową. Przyznał też, że z wielkim bólem zakładał dziś na siebie mundur rosyjskiego, carskiego żołnierza z 1914 roku. – Dziś nie sposób nie odnieść

się do sytuacji, ale my przypominamy historię, jesteśmy rekonstruktorami i czasami musimy założyć mundur. Swoje wystąpienie zakończył refleksją dotyczącą pierwszej wojny światowej, która nawiązywała jednocześnie do toczącej się obecnie wojny na Ukrainie. – Jeśli chodzi o armię rosyjską, to charakteryzowało ją nieliczne nie się z żołnierzem, nieposzanowanie jego krwi i krwi zwy-

łych ludzi, a także problemy z uzbrojeniem, dostarczaniem żywności czy amunicji – to wszystko, co dziś nazwalibyśmy brakiem logistyki. Możećcie sobie państwo dopowiedzieć do tego rok 2022.

Ze specjalną dedykacją

Ireneusz Skruczaj przyznał, że praca nad filmem „Obłoki śmierci” była dla niego niesamowitą przygodą. – Jeżeli nie widzieliście jeszcze filmu, to od 18 marca będzie on dystrybuowany na VOD i w Internecie – gdzie dokładnie będzie można go znaleźć, przeczytacie na stronie „Obłoki śmierci 2015” i na Facebooku. Od 18 marca ruszy również dystrybucja ładnie wydanego DVD, gdzieś tam w kinach planowane są pokazy z udziałem twórców filmu – zapowiedział.

– Ten film chciałem dedykować wszystkim ofiarom tamtej i tej wojny, ponieważ tworząc film od razu myślałem o marności człowieka i humanizmu. Teraz to przesłanie jest jak najbardziej aktualne, film ten niesie to przesłanie. Ono jest uniwersalne i niestety pokrywa się z dzisiejszymi naszymi oczekiwaniami. Miejmy nadzieję, że wygra człowieczeństwo i humanizm, a nie zło, które nas teraz otacza – zakończył swoje wystąpienie. Przybyli na wystawę nagrodzili go brawami. mwk

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 16.02.-5.03.2022

† 16 lutego: Halina Więźniak, I.85; Wiesław Wawrzyn, I.82; Mirosław Krzeszewski, I.63.
† 17 lutego: Krystyna Kołach, I.94; Stanisław Kunikowski, I.98; Michał Polak, I.81.
† 18 lutego: Wiesław Walewski, I.68; Jan Bury, I.74.
† 19 lutego: Stanisław Przyżycki, I.87.
† 21 lutego: Wojciech Zawadzki, I.70.
† 22 lutego: Stanisław Pawlak, I.69.
† 23 lutego: Anna Ziemecka, I.83.
† 24 lutego: Bronisława Śmigiera, I.95; Ewa Nowacka, I.88.
† 25 lutego: Zofia Włodarczyk, I.79.
† 27 lutego: Marianna Żabka, I.92.
† 1 marca: Józef Pawłowski, I.68.
† 2 marca: Anna Pała, I.81.
† 3 marca: Jan Dratkiewicz, I.76.
† 4 marca: Henryk Rzeźny, I.86; Marcin Wójcik, I.48.
† 5 marca: Tadeusz Kosmala, I.62; Władysław Czerniejewski, I.67.

Łowicz | Na pomoc dla Ukrainy Hojne ofiary w kościołach

W kościołach na terenie całego kraju, w niedzielę 27 lutego i w Środę Popielcową 2 marca zbierano pieniądze na pomoc dla Ukrainy.

Z apelem o zbieranie pieniędzy wystąpił abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.

Na apel odpowiedziały parafie łowickie, np. w para-

fii Dobrego Pasterza do puszek zebrano łącznie 15.100 zł, a w kościele pw. Świętego Ducha 7.978,05 zł.

Pieniądze trafią na konto Caritas, która rozdysponuje je na zakup żywności, środków higienicznych, koców, śpiworów, materacy czy kuchni polowych oraz na inne wsparcie ukraińskiej ludności. **tb**

Boczki Chełmońskie | Program „Nasz nowy dom” – jest data emisji

Już niebawem w telewizji Polsat będzie można obejrzeć odcinek programu „Nasz nowy dom”, którego bohaterem jest rodzina pani Beaty Stańczyk z Boczki Chełmońskiej koło Łowicza.

Odcinek nagrany w Boczki został już zmontowany.

– Właśnie go oglądam, wyszło świetnie – powiedziała nam w środę producentka realizująca program, Olga Toporowska.

Odcinek będzie miał nr 7, zaś jego emisję zaplanowano na 14 kwietnia w stałym czasie antenowym, czyli o godzinie 20:05. **aa**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Henryk Pięta (1946-2020) – cz. I

W czasie gdy w Pekinie trwają zimowe igrzyska paraolimpijskie, przypominamy sylwetkę łowiczana szczególnie zasłużonego dla sportu osób niepełnosprawnych (co prawda w dyscyplinie letniej, jaką jest pływanie). Przy czym sport to nie jedyna dziedzina, w której zapisał się Henryk Pięta – był też cenionym inżynierem, przedsiębiorcą, a hobbystycznie wybitnym filokartystą i kolekcjonerem.

Urodził się 10 sierpnia 1946 roku w Łowiczu. W tym mieście się wychowywał i dorastał. Z rodziną mieszkał w centrum miasta, które znał jak własną kieszeń. Do końca życia lubił wspominać łowickie sklepiki, kino, łowienie ryb w Bzurze wraz z braćmi i kolegami, bieganie, rowery czy też grę w jego ulubioną piłkę ręczną.

Ukończył tu Technikum Mechaniczno-Elektryczne przy Podrzecznej. Po maturze wyjechał na studia do Gliwic, na Politechnikę Śląską. Studiował na wydziale elektrycznym. Dyplom inżyniera zdobył w 1977 roku. Był jeszcze studentem, kiedy już pracował w Instytucie Energii w Warszawie i w Zakładzie Bezpieczeństwa Pracy w Gliwicach.

Kiedy miał 30 lat przeżył koszmarny wypadek. Na skutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności wpadł pod jadący pociąg. Przeżył, ale stracił dłonie i stopy. Jego życie nagle zmieniło się nie do poznania.

Przeszedł załamanie nerwowe, ale pozbierał się i znów zaczął żyć aktywnie. Na co dzień wymagał opieki, ale wiele czynności życiowych wykonywał w pełni samodzielnie. Nie miał dłoni, ale potrafił pisać przy po-

mocy protezy – zarówno długopisem, jak i na klawiaturze komputera.

Podjął pracę jako kosztorysant w Zakładzie Projektowym Technicznej Obsługi Rolnictwa, gdzie był zatrudniony w latach 1987-1991.

Później założył dobrze prosperujący zakład produkujący sprzęt rehabilitacyjny (Reha-Pol Sp. z o.o.), stając się jego współwłaścicielem i prezesem.

W 2003 roku wspólnie z braćmi założył i prowadził rodzinną firmę produkującą skarpetki Pięta Spółka Jawna z siedzibą w Łowiczu, w budynku nabytym po dawnej piekarni przy ul. Nadburzańskiej Dolnej.

Niewątpliwie przez całe życie, w tym także w najtrudniejszych chwilach po wypadku,



Nie miał dłoni, ale potrafił pisać przy pomocy protezy – zarówno długopisem, jak i na klawiaturze komputera.



■ Henryk Pięta (1946-2020)

Sportowiec i działacz sportowy, przedsiębiorca, filokartysta i kolekcjoner. Pochodził z Łowicza, potem przez długie lata mieszkał na Śląsku. Powrócił na Ziemię Łowicką i zamieszkał w Bełchowie, gdzie jest pochowany.

wspierała go ukochana żona – Helena z domu Janus. Pochodziła z Bełchowa, poznali się jeszcze w czasach szkolnych. Była osobą o dużej wrażliwości, uzdolnioną plastycznie.

Razem żyli do jej śmierci w 2018 roku. Mieli córkę Magdalenę.

Po latach z mieszkania w Katowicach przeprowadzili się do Bełchowa. Mieszkali w domu na działce z charakterystycznymi dwoma platanami.

Sportowiec, trener i działacz

Wielką pasją Henryka Pięty zawsze był sport, przede wszystkim piłka ręczna i pływanie. Jeszcze przed wypadkiem był człowiekiem wysportowanym,

ale wtedy trenował wyłącznie rekreacyjnie.

Później, w ramach rehabilitacji zapisał się na zajęcia z pływania do klubu „Start” Katowice. Wkrótce zaczął z powodzeniem startować w zawodach pływackich osób niepełnosprawnych na szczeblu krajowym i międzynarodowym.

Po zakończeniu kariery zawodnika pozostał związany ze „Startem”, najpierw jako opiekun sekcji pływackiej, a w końcu prezes klubu. Stał się działaczem i animatorem działań sportowych w środowisku osób z niepełnosprawnościami, wykazując się wielkim zaangażowaniem, choć zawodowo wciąż prowadził firmę z braćmi.

W 1991 roku założył Stowarzyszenie „Start”, w którym pełnił funkcję prezesa w latach 1991-2011.

W czasie swojej działalności w stowarzyszeniu wychował 16 paraolimpijczyków, którzy zdobyli 18 medali, w tym 3 złote, kolejno na igrzyskach w Sydney, Atenach i Pekinie. Oprócz sprawowania funkcji prezesa w stowarzyszeniu był również wieloletnim członkiem zarządu Polskiego Komitetu Paraolimpijskiego oraz wiceprezesem PZSN „Start” Warszawa w latach 2013-2017.

Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za działalność na rzecz osób niepełnosprawnych i Brązową Odznaką „Za Zasługi dla Sportu”. W 2020 i w 2021 roku Start zorganizował na pływalni MOSiR w Katowicach Memoriał Henryka Pięty, który ma być imprezą cykliczną.

cd. w następnym numerze

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE H. SKRZYDLEWSKA

Firma z tradycjami od 1937 r.



- » Jesteśmy empatyczni i profesjonalni
- » Najniższe ceny w regionie
- » Kompleksowa usługa z trumną od 2.200 zł
- » Dekoracja kwiatowa trumny, nekrologi, tabliczki – GRATIS
- » Kremacja 600 zł*

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A, tel. 539-145-615
lowicz@skrzydlewska.pl ■ www.skrzydlewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania
**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**
o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

**Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info**
Redakcja

Łowicz | Smutna wiadomość Zmarł pan Artur

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł 42-letni Artur, któremu pomagało Łowickie Stowarzyszenie „Razem możemy więcej”. Mężczyzna zmagał się z rakiem jelita grubego.

Choroba zaatakowała pana Artura gdy wydawało się, że wszystko w jego życiu zaczyna się układać. Przed kilkoma laty związał się z panią Anną, razem wychowywali jej niepełnosprawną córkę Marysię Szkop, o której również wielokrotnie pisaliśmy. Mają także wspólnego syna, który ma dopiero 4 lata.



Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł 42-letni Artur.

Pan Artur pokochał Marysię jak własną córkę. Dopóki

był zdrowy, pracował i był dla rodziny ogromnym wsparciem – nie tylko duchowym, ale pomagał także w opiece nad dziećmi. Choroba uderzyła z ogromną siłą i rozprzestrzeniła się po organizmie. Pan Artur był poddawany operacjom i musiał mieć wyłonią stomię, bardzo schudł. Mimo to starał się nie poddawać. Razem ze swoją rodziną pojawił się na turnieju charytatywnym Gwiazdy na Gwiazdkę, który w tym roku był dedykowany Marysi Szkop.

Łowickie Stowarzyszenie „Razem Możemy Więcej” poinformowało, że pan Artur zmarł 2 marca w nocy. Pogrzeb odbył się w sobotę 5 marca. aa



Cześć zespołu We CAN Into Space. Na pierwszym planie jego lider – Bartosz Peterson ze spadochronem, który ma sprowadzić sondę na ziemię.

Łowicz | Wielki Post Nabożeństwa wielkopostne

Wielki Post jest czasem zadumy, modlitwy i pokuty. W kościele, aby pomóc wiernym w głębokim przeżyciu okresu przygotowania do Wielkanocy, odprawiane są specjalne nabożeństwa. Poniżej przedstawiamy harmonogram Drogi Krzyżowej oraz Gorzkich Żali w łowickich kościołach.

Parafia katedralna Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny:

■ Droga Krzyżowa dla dorosłych – w **piątki w godzinach: 9.30 i 17.30**

■ Droga Krzyżowa dla dzieci i młodzieży – w **piątki o godzinie 16.00**

■ Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym – w **niedziele o godzinie 15.00**

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy:

■ Droga Krzyżowa – w **piątki o godzinie 17.15**

■ Gorzkie Żale – w **niedziele o godzinie 17.15**

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza:

■ Droga Krzyżowa – w **piątki o godzinie 16.30**

■ Gorzkie Żale – w **niedziele o godzinie 16.15**

Parafia Świętego Ducha:

■ Droga Krzyżowa dla dorosłych – w **piątki o godzinie 17.30**

■ Droga Krzyżowa dla dzieci i młodzieży – w **piątki o godzinie 16.30**

■ Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym – w **niedziele o godzinie 15.00**

Kościół Ojców Pijarów:

■ Droga Krzyżowa – w **piątki w godzinach: 15.00 i 18.00**

■ Gorzkie Żale – w **niedziele o godzinie 15.15**

Kościół Sióstr Bernardynek:

■ Droga Krzyżowa – w **wtorki o godzinie 17.00 oraz w piątki po Koronce do Bożego Miłosierdzia ok. godziny 15.10 i o godzinie 17.00**

■ Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym – w **niedziele o godzinie 17.00 oraz w poniedziałki, środy i czwartki o godzinie 17.00**

kw

Sapy – Stanford | Trudna walka o zdrowie chłopca Kacperek przeszedł drugą operację

Kacperek Skrzypczyński z Sap w powiecie łowickim razem z mamą Anną w dalszym ciągu przebywa w klinice w Stanford w Stanach Zjednoczonych, gdzie został poddany skomplikowanej operacji korygującej wadę serca.

Na facebookowym profilu akcji charytatywnej „Serce Kacperka” pojawił się wpis informujący o aktualnym stanie zdrowia Kacperka. Dowiadujemy się z niego, że przez kilka dni chłopiec był zaintubowany, co nie było dla niego łatwe, ponieważ przez cały czas był świadomy. Po kilku dniach lekarze zdecydowali o usunięciu rurki intubacyjnej, zaś chłopcu założono maskę, która pod wysokim ciśnieniem dostarczała do płuc tlen. Jednak stan Kacperka



Kacperek z Sap dochodzi do siebie po drugiej operacji w USA.

nie poprawiał się wystarczająco szybko, co zaniepokoiło lekarzy. Nie ustawali oni w poszukiwaniu przyczyn tego stanu, co wiązało się z poddawaniem chłopca wielu badaniom i testom. Kacperek wszystko znośił bar-

dzo dzielnie. – Kilka dni temu, w środku nocy, dostaliśmy wiadomość, że jest potrzebna druga operacja, gdyż jedna skorygowana podczas pierwszej operacji wada (VSD) wymaga poprawy – czytamy na stronie „Serce Kacperka”. Mimo późnej godziny, przygotowania do operacji rozpoczęły się natychmiast.

Po raz kolejny operację przeprowadził światowej sławy kardiochirurg prof. Frank Hanley. Wszystko przebiegło według planu, jednak dla Kacperka ponownie rozpoczął się proces rekonwalescencji.

– Kacper wciąż pozostaje na wspomaganie tlenowym, płuć są w coraz lepszej kondycji i serduszek pomalutku dochodzi do siebie – czytamy w internetowym wpisie. aa

Łowicz | Konkurs CanSat2022

Pasjonaci technologii ukończyli budowę sondy

Zespół We CAN Into Space, czyli pięciu uczniów Pijarskiego LO w Łowiczu i uczennica Zespołu Szkół Powiatowych w Opocznie, kończą prace nad przygotowaniem do decydującej fazy konkursu CanSat2022. Został już przesłany organiza-

torom raport podsumowujący ostatnią fazę prac nad projektem.

Jeżeli zostanie on zakwalifikowany do ogólnopolskiego finału, to przygotowana przez uczniów sonda do pomiaru parametrów powietrza zostanie

wyniesiona w niebo, na wysokość ok. 2,5 km, przy pomocy rakiety. Wierzymy, że się to uda i kibicujemy – ale nawet jeśli nie, to grupa ma „plan B”, by na własną rękę wynieść sondę w niebo – jednak wtedy na niższą wysokość. tm

Łowicz | Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

Z analogiami do współczesności

Klub Gazety Polskiej w Łowiczu wraz z grupą jego sympatyków, w tym działaczy „Solidarności”, tradycyjnie oddał 1 marca cześć niezłomnym żołnierzom antykomunistycznego podziemia.

Klub Gazety Polskiej w Łowiczu wraz z grupą jego sympatyków, w tym działaczy „Solidarności”, tradycyjnie oddał 1 marca cześć niezłomnym żołnierzom antykomunistycznego podziemia. Uczestnicy uroczystości spotkali się pod pomnikiem „Synom Ziemi Łowickiej” przy Starym Rynku, tam złożyli kwiaty. Modlili się za wszystkich polskich patriotów poległych w walce z komunistami i prześladowanych przez reżim, w tym m.in. Danutę Siedzikówną ps. „Inka” i rotnistrza Witolda Pileckiego.

Uroczystość prowadził lider łowickiego Klubu Gazety Polskiej Wojciech Gędek, inter-



Klub Gazety Polskiej w Łowiczu i jego sympatycy wyraźnie manifestują sprzeciw przeciwko inwazji na Ukrainę.

nowany w czasie stanu wojennego i represjonowany później za działalność związkową.

Uroczystości te jednak różniły się od podobnych organizowanych 1 marca w poprzednich latach. Nie zabrakło bowiem też wyrazów solidarności z walczącą Ukrainą oraz z cywilnymi ofiarami rosyjskiego ataku na ten kraj. W tej intencji, a także za przywrócenie pokoju, uczestnicy odmówili dzie-

siętek różańca. Przed spotkaniem Wojciech Gędek rozdał własnoręcznie wykonane banery z napisem „Uwaga! Rosjanie!” i podobizną Władimira Putina stylizowaną na trupa czaszkę. Porównał też obecne działania Federacji Rosyjskiej przeciwko Ukrainie do działań ZSRR wobec polskiego, antykomunistycznego podziemia, mówiąc, że Rosja wtedy i teraz to „ta sama dzicz”. tm

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczana mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Witamy wśród nas

■ Rozbiórki, wyburzenia, karczowanie, czyszczenie terenu pod inwestycje, kopanie stawów, ziemia piach żwir, tel. kom. 782-452-548.

■ Usługi budowlane, tel. kom. 721-717-741.

■ Podbitki dachowe, pokrycia blachodachówką, dachówką, Łowicz, okolice, tel. kom. 537-707-307.

■ Remonty, wykończenia, gładzie, zabudowa, G-K, malowanie, glazura, terakota, panele podłogowe, tynki, tel. kom. 790-397-712.

■ Docieplanie budynków, tel. kom. 607-343-338.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki, sufity G/K, malowanie, gładzie, glazura, terakota, docieplenia budynków, tel. kom. 792-781-446.

■ Usługi koparko-ładowarką, transport wywrotką, tel. kom. 691-050-455.

sprzedaż

■ Blachy Ruukki, tel. kom. 513-019-010.

■ Blachy Bud-Mat, tel. kom. 513-019-010.

■ Blachy Pruszyński, tel. kom. 513-019-010.

■ Płyta warstwowa (PIR), tel. kom. 513-019-010.

■ Cykliniarka, szlifierka do obrabiania boków (bezpływowe). Tanio, stan dobry, tel. kom. 501-249-461.

usługi instalacyjne

■ Drobną hydrauliką, biały montaż, tel. kom. 535-466-501.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne, tłumniki. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

usługi inne

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■ Wczasy dla seniora - Krynica Morska - 8 dni od 949 zł/os., Stegna - 8 dni od 849 zł/os., www.wczasy-senior.pl, tel. kom. 534-244-044.

■ Rozdrabnianie gałęzi, wycinka drzew, zakrzaczeń, koszenie traw i prace ogrodnicze, tel. kom. 667-732-751.

■ Wiercenie studni, tel. kom. 505-406-307.

■ Obniżanie koron drzew, usuwanie niebezpiecznych konarów, formowanie tui, iglaków, wycinka posuszu, złomów i wywrotów w lesie, tel. kom. 531-692-067.

■ Przepisywanie tekstów, transkrypcja nagrań; kontakt: pisanie@op.pl.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

matrymonialne

■ Poznam miłą kobietę, sms, tel. kom. 606-735-889.

■ Samotna Pani po 50 pracująca, niezależna pozna Pana do lat 60 na resztę życia, który nie szuka przygód, tel. kom. 889-129-902.

■ Poznam Panią, cel towarzyski, tel. kom. 539-791-071.

■ Poznam Panią do 57 lat, związek stały, tel. kom. 794-207-566.

■ Poznam Panią do 47 lat, z Polski – Ukrainy stały związek, tel. kom. 880-454-989.

nauka

■ Język angielski, niemiecki, tel. kom. 782-613-909.

■ Angielski, matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Język angielski, tel. kom. 604-575-431.

■ Prace zaliczeniowe, licencjackie, magisterskie – pomoc przy pisaniu, redakcja, korekta; kontakt: pisanie@op.pl.

■ Matematyka, angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Pomogę w lekcjach klasy 1-4, tel. kom. 510-413-232.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Kupię każde zboże, odbiór gratis samochodem samoładowniczym, tel. kom. 783-112-512.

■ Skup zboża, auto samoładownicze, tel. kom. 607-202-732.

■ Skup zboża paszowego, odbiór, tel. kom. 726-721-037.

■ Kupię pszenżyto, jęczmień, możliwość transportu, tel. kom. 692-292-969.

■ Kupię zboże, tel. kom. 604-634-249.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Zboże kupię, tel. kom. 693-157-117.

hodowlane

■ Kupię byczki, jałówki 150-600 kg do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

maszyny

■ Kupię każdy ciągnik, tel. kom. 725-361-836.

■ Każdego Ursusa, Władimirca, tel. kom. 725-562-998.

■ Kupię dojarę Alfa Laval, tel. kom. 605-084-979.

■ Owijarka, tel. kom. 605-350-355.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Kupię ciągniki, maszyny rolnicze, Orkan, tel. kom. 607-809-288.

■ Kupię rozrzutnik 1-osioły w dobrym stanie, tel. kom. 789-101-800.

■ Kupię ciągnik, przyczepę, rozrzutnik, rozsiewacz Motyl, może być do remontu, tel. kom. 506-355-899.

■ Kupię sadzarkę, owijarkę, ładowacz Troll, kosiarę, glebogryzarkę, talerzówkę, tel. kom. 515-710-848.

rolnicze – sprzedaż

plody rolne

■ Kukurydza sucha, tel. kom. 606-294-284.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 667-257-460.

■ Bób nasiona, tel. kom. 727-534-450.

■ Nasiona bobu, tel. kom. 721-178-192.

■ Sprzedam siano, sianokiszonkę, duże bele, tel. kom. 795-063-245.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 664-837-390.

■ Ziemiaki paszowe, rozrzutnik jednoosiowy, sadzarka do ziemniaków kielkowanych, tel. kom. 692-492-058.

■ Zboża jare, sadzeniaki ziemniaka, kukurydza, trawy i inne nasiona. Firma Nasienna Granum Łowicz, dowóz od 1 tony. Prowadzimy kontraktację: facelii, gorczycy, rzodkwi oleistej, strączkowych, motylkowych i traw., tel. (46) 837-23-05.

■ Jałówka HF, wycielenie 8.03, tel. kom. 691-727-113.

■ Sprzedam bele sianokiszonki, Urzeczce 46, tel. kom. 696-169-390, 608-570-034.

■ Sprzedam zboże, tel. kom. 606-994-007.

■ Siano (kostki, baloty), sianokiszonka (baloty), żyto, tel. kom. 661-037-030.

■ Sucha słoma ze stodoły, baloty, Ostrów, tel. kom. 730-523-191.

■ Sprzedam zboże pszenicę, pszenżyto, tel. kom. 607-353-574.

■ Sprzedam jęczmień Podarek, pszenżyto Mamut po czyszczeniu Petkus, pierwszy rok ze Strzelca, tel. kom. 885-254-502.

■ Sprzedam bób Bizon, tel. kom. 790-575-493.

■ Sprzedam słomę, sianokiszonkę, tel. kom. 888-114-186.

■ Sprzedaż zbóż jarych, hodowla Strzelce, Danko, ceny zakładowe. Bielawy Rynek 14, tel. kom. 607-189-155.

■ Sprzedam marchew odpadową, tel. kom. 602-175-570.

■ Sprzedam owies Skaratki, tel. kom. 667-539-954.

■ Sprzedam łubin wąskolistny Regent pierwszy rok po centrali, tel. kom. 600-765-293.

■ Bób Bizon, Bachus, tel. kom. 724-551-112.

■ Sprzedam owies, jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 725-793-806.

■ Burak pastewny 0,30zł, tel. kom. 785-240-260.

■ Sprzedam siano w kosztach, tel. kom. 781-291-854.

■ Nasiona bobu, tel. kom. 604-291-850.

■ Pszenica, słoma bele, ziemniaki paszowe, tel. kom. 606-901-931.

■ Słoma, siano w balotach, tel. kom. 665-489-282.

■ Pszenica, owies, tel. kom. 662-611-189.

■ Sprzedam słomę i siano ze stodoły, tel. kom. 604-281-093.

■ Słoma, baloty, tel. kom. 723-528-039.

■ Sprzedam bób Bizon, tel. kom. 691-763-505.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 510-846-486.

■ Sprzedam bób Bachus, tel. kom. 692-228-062.

■ Sprzedam pszenicę jarą, tel. kom. 692-916-507.

■ Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 603-254-329.

■ Baloty 22szt, mieszanka zbożowa 2t, silnik elektryczny 11kW, wyposażenie obory, tel. kom. 609-292-994.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 510-158-246.

■ Jałówka wysokocielna, wycielenie 26.03, tel. kom. 693-093-619.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 784-666-065.

■ Łubin słodki, gorzki, gryka, seradela, tel. kom. 506-115-015.

■ Pszenżyto, mieszanka paszowa i siewna, tel. kom. 797-836-291.

■ Siano baloty, Bednary, tel. kom. 667-380-523.

■ Sprzedam łubin Dalbor, Bielawy, tel. kom. 781-297-903.

■ Sprzedam siano okragłe belki, tel. kom. 663-853-216.

■ Sprzedam burak pastewny, tel. kom. 793-930-278.

■ Jęczmień Eldorado po wymianie, oczyszczony, posiadam też paszowy, tel. kom. 605-061-691.

■ Sprzedam czosnek, tel. kom. 735-413-243.

■ Słoma ze stodoły, tel. kom. 693-574-400.

■ Sprzedam łubin, tel. kom. 605-884-584.

■ Baloty sianokiszonki, tel. kom. 512-831-125.

■ Owies po centrali, tel. kom. 667-988-983.

■ Otręby jęczmienne, tel. kom. 668-478-617.

■ Jęczmień, mieszanka, pszenżyto, tel. kom. 698-071-344, Tydówka.

■ Sprzedam siano, tel. kom. 605-266-154.

■ Sprzedam żyto hybrydowe, tel. kom. 518-151-870.

■ Nasiona bobu, tel. kom. 609-378-355.

■ Sprzedam łubin goźki, niebieski, tel. kom. 792-256-998.

■ Sprzedam siano w belach, tel. (46) 838-72-99.

REKLAMA

Ubojnia
skupuje cielaki i bydło
każdego rodzaju
i w każdej wadze
Odbiór z gospodarstwa
GOTÓWKĄ!
600-437-847
600-437-852

427900

**SKUP TRZODY
CHLEWNEJ**
• macior • knurów
→ szybka płatność
→ wysokie ceny
→ odbiór z gospodarstwa
**tel. 665-091-883
506-319-516**

428507

SKUP
• macior • knurów
• trzody chlewnej
**SZYBKI ODBIÓR
WYSOKIE CENY**
tel. 531-277-727
603-711-760

428827

SKUP
cieląt i bydła
SPRZEDAŻ
cieląt
PIOTR SIUTA
518 555 911

421602

REKLAMA

MITOR kontakt: **535 265 010**
e-mail: **uslugirolnicze@mitor.pl**

OFERUJE:

Siew Punktowy siewnikiem VÄDERSTAD
Tempo T6.GPS z dokładnością do 3 cm
Możliwość siewu: ■ kukurydzy ■ rzepaku
■ buraka ■ stonecznika ■ soi

Siew bezorkowy StripTill
siewnikiem Horsch Focus 4TD
wykorzystaniem prowadzenia równoległego,
GPS w dokładność do 2cm(RTK)

428846

DEKALB
SEED YOUR SUCCESS

caussadesemences

PHU Woźniak oferuje
**NASIONA
KUKURYDZY**
Dekalb oraz Caussade: 3888 3939
Ostinati, Toutati: 4098, 3609, 3730, 3710
Czerwona Niwa-Parcel 41, tel. 509-219-636

429199

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE
MASZYNY ROLNICZE
MOGĄ BYĆ
DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304

429049

Usługi

**Mobilna
Mieszalnia Pasz**
Gniotownik- Śrutownik
KRZEMPOL
tel. 797-160-167
tel. 601-307-164

428341

skup i sprzedaż

**ZBÓŻ
PASZOWYCH**

Mąkolice 38
tel. 607-200-110
506-319-516

428506

LIPIŃSCY
skup i sprzedaż 2022

501 032 101

**SKUP I SPRZEDAŻ
ZBOŻA**
Wilkućice Małe 19

429403

■ Sprzedam siano,
tel. kom. 692-834-647.

■ Sprzedam siano,
tel. kom. 695-608-817.

■ Słoma, siano (baloty) ze stodoły,
Guźnia, tel. kom. 880-918-256,
889-910-333.

■ Siano kostka, pszenica, jęczmień,
tel. kom. 512-179-465.

■ Sprzedam siano, słomę,
tel. kom. 784-537-266.

■ Sprzedam słomę,
tel. kom. 723-778-303.

■ Sprzedam ziemniaki jadalne
sadzeniaki paszowe rok po centrali,
tel. kom. 663-760-619.

■ Sprzedam zboże, kukurydzę,
tel. kom. 508-789-674, 509-853-384.

■ Sprzedam słomę,
tel. kom. 530-707-506.

■ Siano, Marywil,
tel. kom. 691-125-654.

■ Sprzedam siano w belach,
tel. kom. 888-153-945.

■ Sprzedam jęczmień, pszenżyto,
tel. kom. 607-817-492.

■ Sprzedam siano w małych
kostkach, tel. kom. 787-436-230.

■ Owies, jęczmień, pszenżyto,
pszenica, żyto, kukurydza,
tel. kom. 506-115-015.

■ Sprzedam żyto, pszenżyto, siano
duże bele, tel. kom. 731-710-052.

■ Sprzedam sianokiszonkę
z lucerny i kończyny, tel. kom. 511-
220-652, 502-768-409.

■ Bób, fasola, groch,
tel. kom. 669-419-342.

■ Sprzedam burak ćwikłowy
na paszę, tel. kom. 504-011-114.

■ Sprzedam łubin, saladerę,
pszenicę, tel. kom. 663-319-284.

■ Sprzedam ziemniaki paszowe
grube, tel. kom. 607-992-213.

■ Sprzedam ziemniaki skrobiowe
Amado, tel. kom. 607-992-213.

■ Sprzedam ziemniaki Tajfun,
tel. kom. 607-992-213.

■ Sprzedam 12 balotów
sianokiszonki, dzwonić 8-16,
tel. kom. 501-489-185.

■ Siano, Głowno,
tel. kom. 609-251-962.

■ Sprzedam sianokiszonkę i suchą
słomę, tel. kom. 725-399-716.

■ Baloty siana 120/120,
tel. kom. 880-454-989.

■ Sprzedam siano i słomę, baloty,
tel. kom. 536-016-611, Płaskocin 53.

■ **Przywóz młota browarnianego,
tel. kom. 695-608-762.**

■ **Sprzedaż nasion kukurydzy
Firmy Syngenta HR Smolice,
nasiona zbóż jarych, traw,
warzyw, środki ochrony
roślin, tel. (24) 285-80-79,
tel. kom. 660-943-353.**

hodowlane

■ Sprzedam jałówkę
na wycieleniu, termin 14.03.2022,
tel. kom. 785-530-832.

■ Sprzedam jałówkę
na wycieleniu, termin 14.03.2022,
tel. kom. 785-530-832.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu,
tel. kom. 732-416-266.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu
25 marzec, tel. kom. 785-641-210.

■ Jałówka hodowlana, wycielenie
20 marca, tel. kom. 695-130-433.

■ **Jałówka cielna 29.03.2022 r.,
tel. kom. 787-850-746.**

■ Sprzedam jałówkę
na wycieleniu, termin 8 kwietnia,
tel. kom. 884-203-464.

■ **Sprzedam krowę
z drugim wycieleniem,
tel. kom. 783-131-955.**

■ Jałówka, cielna, duża,
pochodzenie Austria, Bednary,
tel. kom. 667-380-523.

■ Sprzedam jałówkę hodowlaną
HF, termin wycielenia 10.04.2022,
tel. kom. 665-219-619.

■ Jałówki wysokocielne,
tel. kom. 667-257-466.

■ Sprzedam prosiaki,
tel. kom. 732-797-792.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną,
tel. kom. 724-041-546.

■ Sprzedam indyki białe, biegane,
Sapy, tel. kom. 601-520-703.

■ Sprzedam prosięta – duże,
tel. kom. 669-482-486.

■ Sprzedam warchlaki,
tel. kom. 667-968-574.

■ Sprzedam prosiaki 30 sztuk,
tel. kom. 697-153-771.

■ Sprzedam krowę mleczną
4 wycielenie, gmina Pacyna,
tel. kom. 607-649-357.

■ Sprzedam jałoskę 7-miesięczną,
tel. kom. 791-502-101.

■ Sprzedam jałówki wysokocielne
hodowlane, tel. kom. 516-554-451.

■ Sprzedam jałówkę cielną, 10
kwiecień, tel. kom. 501-220-604.

■ Sprzedam jałówki wysokocielne
i niskocielne, tel. kom. 502-768-409,
511-220-652.

■ Prosiaki 70 szt po 30 kg,
tel. kom. 782-583-272.

■ Jałówka wysokocielna termin
koniec marca oraz byczek HO,
tel. kom. 695-491-233.

■ Sprzedam duże prosięta mięsne,
tel. kom. 607-150-316.

■ Sprzedam prosiaki,
tel. kom. 736-985-177.

maszyny

■ **Sprzedam wialnię do zboża,
tel. kom. 603-313-527.**

■ Sprzedam opryskiwacz
sadowniczy 1500 l. Stan
bardzo dobry, skrzętny zaczep,
włoska przystawka Nobili,
tel. kom. 602-681-541.

■ Przyczepa samobieżąca Krone
(noże, rotor); przyczepa Autosan
D-43, tel. kom. 600-523-438.

■ Kombajn zbożowy Deutz-
Fahr M1080, heder 3m, kabina,
sieczałnia, tel. kom. 511-241-504.

■ Sprzedam prasę kostkę do stomy,
tel. kom. 785-530-832.

■ Siewnik „poznaniak”,
tel. kom. 691-727-113.

■ Sprzedam sadzarkę do warzyw,
tel. kom. 721-566-425.

■ Sprzedam koła, burty
od przyczepy D-46B,
tel. kom. 888-114-186.

■ Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna oraz gruber Mandam 3 m,
tel. kom. 695-027-515.

■ Siewnik Amazone D8 3 metry,
pługi obrotowe Kverneland,
John Deere 2015 salonowy,
siewki do nawozu Rauch,,
tel. kom. 605-884-584.

■ Prasa Warfama Z543,
tel. kom. 535-275-229.

■ Sprzedam kosiarkę 2.10
hydraulicznie składaną stan bardzo
dobry, tel. kom. 509-336-821.

■ Opryskiwacz 400-litrowy,
sadzarka do ziemniaków,
tel. kom. 502-384-747.

■ Sprzedam Ursus C-363p,
1987 rok, zarejestrowany, 9500 zł,
tel. kom. 695-771-099.

■ Siewnik do buraków, sadzarka do
ziemniaków, tel. kom. 604-575-431.

■ Opryskiwacz 400 litrów,
tel. kom. 723-528-039.

■ Pług 4-skibowy, talerzówka,
śrutownik z mieszalnikami,
tel. kom. 721-169-137.

■ Sprzedam przetrząsacz
karuzelowy, tel. kom. 603-254-329.

■ Siewnik 4-rzędowy do warzyw,
tel. kom. 601-217-319.

■ Sprzedam siewnik Poznaniak
2,7 z dociskiem, opryskiwacz
400 litrów z ważnym atestem,
sadzarka czeska, obsypnik 5,
tel. kom. 783-133-924.

■ Sprzedam rozrzutnik, sadzarkę,
tel. kom. 693-299-439.

■ Sprzedam wyciąg linowy
do obornika na 21 stanowisk,
tel. kom. 502-253-639.

■ Prasa Sipma Z-569/1
Farma, kosiarka 1,85m,
przyczepa Jugosłowianka 2,
tel. kom. 513-159-645.

■ Rozsiewacz nawozu 800kg,
tel. kom. 667-257-466.

■ Rozsiewacz Rauch,
tel. kom. 692-387-028.

■ Sprzedam maszyny rolnicze
i przyczepę, tel. kom. 506-123-266.

■ Śrutownik 11 kW mieszalnik 1,5t+
waga, tel. kom. 885-254-502.

■ Rozrzutnik 1-osiovy,
tel. kom. 795-583-677.

■ Prasa kostkująca
Sipma, opryskiwacz 400l,
tel. kom. 506-833-114.

■ Bizon Z-56, cyklop, Ursus
U-902, prasa Z-224, beczka 2000l,
rozrzutnik obornika, przyczepa 8t,
tel. kom. 512-179-465.

■ Rozsiewacz 900kg niemiecki,
beczka z pompą 9000l. do
podlewania, maszyna do obcinania
cebuli, przegarniaczka do cebuli,
tel. kom. 665-550-574.

■ Rozrzutnik, rozsiewacz
do nawozu, przetrząsaczo-
zgrabiarki, kosiarki rotacyjne,
tel. kom. 669-303-235.

■ Pług zagonowy i obrotowy
na resorze Kverneland,
rozsiewacz nawozu Amazone,
przyczepa 18t 3-stronny wywrot,
agregat uprawowy 5m rozkładany,
sprężarka 3-tłokowa, opony
do przyczepy 1000,1100/20,
części do orkana Parupa,
tel. kom. 663-931-810.

■ Ursus C-330,
tel. kom. 533-561-770.

■ Siewnik, talerzówka,
tel. kom. 509-853-384.

■ Przyczepa 4,5 tony stan dobry,
tel. kom. 662-611-089.

■ Obsypnik do ziemniaków 3,
tel. kom. 668-049-706.

■ Ciągnik Renault 103-54, 95 KM,
pług UniaTur na wysokiej słupicy,
rozsiewacz Motyl, talerzówka,
tel. kom. 609-562-159.

■ Rozrzutnik obornika 1-osiovy,
przyczepa samobieżąca
„Jugosłowianka”,
tel. kom. 691-610-713.

■ Młynek do czyszczenia zboża,
łuskarka do bobu z myjką,
tel. kom. 782-583-272.

■ Beczka asenizacyjna, rozsiewacz
Amazone, tel. kom. 781-581-034.

■ Owijarka, cyklop,
tel. kom. 667-069-481.

■ Agregat uprawowy 3,3 m,
Gniotownik Sipma H752, 3 walce,
tel. kom. 691-235-041.

■ Mieszalnik pasz 1200 kg,
bijak ssąco– tłoczący 11
KW, waga elektroniczna,
tel. kom. 696-565-452.

■ Opryskiwacz Ślęza 1.000l
z małym koszem, 2.200zł,
tel. kom. 602-584-266.

inne

■ **Oddam za darmo opony
do okrywania kiszzonek,
tel. kom. 783-537-461.**

■ Sprzedam obornik,
tel. kom. 602-299-737.

■ Sprzedam obornik,
tel. kom. 887-978-144.

■ Obornik bydłocy,
tel. kom. 506-833-114.

■ Dwie nowe opony
11,2/28 sprzedam,
tel. kom. 692-868-516.

rolnicze – usługi

■ Białkowanie obór,
tel. kom. 518-168-598.

■ Transport maszyn rolniczych,
tel. kom. 665-734-042.

■ Rozwożenie obornika,
tel. kom. 606-569-727.

■ Okna: naprawa, regulacja,
tel. kom. 609-135-411.

zwierzęta

sprzedaż

■ **Sprzedam 10 królików
wraz z samicą,
tel. kom. 601-379-628.**

■ **Oddam koty w dobre ręce,
tel. kom. 601-379-628.**

■ Hodowla owczarka
niemieckiego, szczeniąt,
tel. kom. 660-854-640.

■ Szczeniąt owczarka
niemieckiego,
tel. kom. 782-583-272.

■ Szczeniąt Labladora,
tel. kom. 661-909-077.

■ Owczarki niemieckie,
suczki czarne i podpalane,
tel. kom. 506-641-866.

REKLAMA

SKUP BYDŁA

FHU „BOŁO”

Działamy już 15 lat!
Posiadamy Certyfikat Rzetelnej Firmy



• **Najlepsze aktualne ceny!**
• **Płatność bezpośrednia**
• **lub krótkie terminy przelewów!**
• **Odbiór na miejscu u Klienta!**

tel. 697-645-967
41/307-42-40

428263

SKUP BYDŁA

Siemieniczki 13
99-314 Krzyżanów
Rosiak



odbior z gospodarstwa
płatność: gotówka/przelew w ciągu 2 dni

Wojciech 601-649-778, Szymon 605-135-430

428263

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką

Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL”
Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661-20-45, 511-492-526

428263

KRZEMPOL

SKUP BYDŁA

• BYKI • KROWY
• JAŁÓWKI

Szybka pewna
płatność!
Konkurencyjne ceny!

tel. 797-160-167
tel. 601-307-164

428261

SKUP BYDŁA

WE WSZYSTKICH
KLASACH

607-547-777

428265

Skup bydła

od A do Z

we wszystkich klasach

+ kozy, owce
i cielęta

502-460-724
500-258-237

428263

SKUP BYDŁA

NA UBÓJ

Z KONIECZNOŚCI
U ROLNIKA

tel. 601-704-344

428264

• jałóWKi • byKi • krowy



• tuczniki • knury • maciory

SKUP TRZODY i BYDŁA

tel. 508-317-721, 608-605-193

424650

Zwierzęta na Ukrainie

także potrzebują pomocy!!!

Sytuacja bezdomnych zwierząt w kraju jest trudna, ale na terenie kraju, w którym trwa wojna, jest DRAMATYCZNA.

Agresor nie przebiera w środkach, atakuje ludzi i ich domostwa, ale atakuje również schroniska. Nie tylko dlatego, że są one pod ostrzałem rosyjskich wojsk, ale także dlatego, że drogi są nieprzejezdne. Często niemożliwością jest wjechać i wyjechać do wielu miast. W takim czasie trudno o zdobycie karmy dla zwierząt przeżywających w schroniskach, pozamykane są sklepy, puste półki, trudno też jest tam dotrzeć. Ale są ludzie, którzy chcą i muszą przetrwać, są niezłomni, ratują to co im bliskie. Proszą nas o pomoc.



Jeśli możesz pomóc, złóż swój datek do koszyków wystawionych w IntermarCHE w Łowiczu zarówno do tych z żywnością dla ludzi jak i zwierząt.

426552

Informator

ŁÓWICZ I OKOLICE

ważne telefony

- **Infolinia ws. szczepień przeciw COVID-19** – ogólnopolska 989; dla mieszkańców woj. łódzkiego 42 664-10-53, kom. 539-672294
- **Infolinia NFZ w sprawie koronawirusa** czynna całą dobę – 800 190 590
- **Teleplatforma Pierwszego Kontakt**u 800 137 200 (nr bezpłatny) czynny poza godzinami pracy poradni Podstawowej Opieki Zdrowotnej.
- **Infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej województwa łódzkiego**; czynne codziennie w godz. 8.00–22.00, tel. 695 422 338, 663 114 439, 782 236 442, 782 277 228, 663 154 463, 665 386 932
- **Sanepid w Łowiczu** 46 837 64 94, alarmowy (całodobowy) 604 691 091
- **Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Skierniewicach** 46 83346 00, 509425343
- **Infolinia PKP: Intercity** 703 200 200, **Koleje Mazowieckie** 22 364 44 44, **Łódzka Kolej Aglomeracyjna** 42 2055515
- **Informacja PKS** 609-846-204
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy;
- **Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu** 46 830 25 50, 46 830 25 69
- **Policja** 997 alarmowy;
- **KPP w Łowiczu** 47 843-25-00; **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Pogotowie energetyki ciepłej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pogotowie energ.** 991, 46-830-15-00
- **PGE: przerwy w dostawach prądu** 422 222 222, infolinia 422 222 298
- **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu**: 881-551-551, 46 830-91-53
- **Warsztat konserwatorski ŁSM**: 46-837-42-33, 609-135-423
- **Zgłoszenia awarii ŁSM**: 46 837-65-10
- **Nieodpłatna pomoc prawna**: 46 811-53-18

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00; sob., niedz. i święta 24 h.

apteki

- **Łowicz – dyżury nocne**:
 - **czwartek, 10 marca**: pl. Nowy Rynek 11, 46-815-32-25
 - **piątek, 11 marca**: ul. Stanisławskiego 27, tel. 46 830-22-02

- **sobota, 12 marca**: ul. Zdunska 38, 46-837-13-16
 - **niedziela, 13 marca**: ul. 3 Maja 13, 46-880-80-10
 - **poniedziałek, 14 marca**: ul. Gen. Sikorskiego 1a, 46-837-42-64
 - **wtorek, 15 marca**: ul. Bonifratska 2, 46-837-45-55
 - **środa, 16 marca**: ul. Bolimowska 21, 46-837-82-67
- Apteki pełnią dyżury w porze nocnej od pon. do pt. w godz. 22.00–7.00 dnia następnego; w sob., niedz. święta w godz. 22.00–8.00 dnia następnego. Dyżury aptek mogą ulec zmianie.
- **Bielawy** ul. Garbarska 10, 839-22-76
 - **Chąsno 64**, tel. 46-838-18-25
 - **Domaniewice**: ul. Główna 9, tel. 46-838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
 - **Kiernozia**: Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58, ul. Kościuski 6, tel. 24-277-97-64, ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
 - **Kocierzew Pld.** 101, tel. 839-42-42
 - **Łyszkowice**: ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
 - **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
 - **Bełchów**, ul. Przemysłowa, 46-837-11-83
 - **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
 - **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze św. w niedz. i święta

- **Kościół pw. św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00
- **Kościół pw. Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00
- **Katedra**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Kościół ojców pijarów**: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
- **Kościół sióstr bernardynek**: 8., 10.00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00
- **Kaplica seminaryjna**: 10.00

basen w Łowiczu

- **Pływalnia kryta OSiR**, ul. Kaliska 5, tel. 46 837 32 94, czynna: pon.- pt. 8.00-22.00, sob.-niedz. 10.00-20.00.

muzea i wystawy

- **Muzeum w Łowiczu**, Stary Rynek 5/7, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00. Bilety: normalny 15 zł, ulgowy 10 zł, rodzinny 40 zł, na wystawy czasowe 5 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe - wtorek.
- **Wystawy stałe**:
 - **Historia miasta i regionu**;
 - **Etnografia Księstwa Łowickiego**;
 - **Izba Pamięci Łowickich Żydów**.

Wystawy czasowe:

- **„Przemyslenia”** – wystawa prac Arkadiusza Hablewskiego, czynna do 23 marca.
- **Bolimów i okolice w I wojnie światowej** – wystawa ze zbiorów Izby Pamięci w Bolimowie oraz Muzeum w Łowiczu, prezentuje pamiątkowe fotografie, dokumenty, militaria oraz przedmioty użytkowe z czasów Wielkiej Wojny; przybliży historię użycia gazu bojowego w 1915 r. na froncie wschodnim; czynna do 24 kwietnia (wejście od ul. 3 Maja – piwnice).
- **Skansen przy Muzeum w Łowiczu** czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście o 15.30).
- **Skansen w Maurzycach** – do 31 marca 2022 roku nieczynny
- **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17, tel. kom. 691-979-262;
- **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja ozdóbnych i zwyczajnych guzików z całego świata; czynna pon.–sob. w godz. 9–19, ndz. 10–16; Łowicz, Stary Rynek 10, wstęp wolny.

- **Ruiny zamku prymasowskiego w Łowiczu** – zwiedzanie: rezerwacje tel. 605 767 555; wstęp 15–25 zł.
- **Muzeum Ludowe Rodziny Brzozowskich w Sromowie** – czynne: od poniedziałku do soboty w godz. 9.00-17.00; niedziele i święta w godz. 12.00-17.00; Sromów 11, tel. 46 838 44 72.
- **Pałac w Nieborowie** – czynny codziennie w godz. 10.00–15.30; bilety: 20 zł normalny, 15 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się; poniedziałek dzień bezpłatny (oprócz dni świątecznych i długich weekendów).
- **Ogrody w Nieborowie i Arkadii** – czynne codziennie w godz. 10.–16. Bilety: 16 zł normalny, 10 zł ulgowy, 1 zł dzieci i młodzież ucząca się.
- **Pałac w Sannikach** – czynny od pon. do piątku w godz. 8.00–16.00;
- **Dusza obrazu jest kolor** – wystawa malarstwa autorstwa niedzięcego już Andrzeja Piłery, czynna do 30 marca.
- **Park w Sannikach** – czynny codziennie w godz. 8.00–17.00; wstęp wolny.
- **Pałac i stadnina koni w Walewiczach** – w kompleksie warte obejrzenia są m.in. Apartament Napoleński, kaplica pałacowa i zabytkowe wnętrza, a także poznać historie hodowli koni rasy półkrewi angloarabskiej. Zwiedzanie możliwe dla grup zorganizowanych wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji: Pałac tel. 693 422 684, zwiedzanie stadniny tel. 697 396 021)
- **Park w Walewiczach** – czynny codziennie, wstęp wolny.
- **Znani, wielcy – gościnnie na Ziemi Łowickiej, Znani Łowiczanie w Polsce i na świecie** – wystawa plenerowa poświęcona znanym

- i zasłużonym dla miasta; Stary Rynek w Łowiczu, teren przed bazyliką.
- **„Danuta Siedzikówna ps. Inka” i „Żołnierze Niezłomni Wykłęci”**. Miejska Biblioteka im. A.K. Cebrowskiego w Łowiczu, Aleje Sienkiewicza 62. Wystawy czynne do końca marca w godzinach pracy biblioteki.

koncerty

- **Niedziela, 13 marca**:
 - godz. 16.00 – **Gminny Dzień Kobiet w Domaniewiczach** – dwa występy: wokalny Katarzyny Sut w repertuarze kobiecym, na wesoło kabaretu Fiła Rafa; sala widowiskowa GOK Domaniewice. Wstęp wolny. Rezerwacja: 46 838-35-13, 505-324-168.

kino Fenix

Łowicz, ul. Podrzeczna 20

- **Czwartek, 10 marca**:
 - godz. 15:30 – **Potworna rodzinka 2** – animacja / komedia / przygodowy prod. Niemcy / Wielka Brytania; reż. Holger Tappe; czas: 1 godz. 43 min.
 - godz. 17:00 / sala II – **Belfast** – dramat prod. Wielka Brytania, reż. Kenneth Branagh, czas: 97 min.
 - godz. 17:30 – **Mój dług** – dramat obyczajowy, prod. Polska; reż. Denis Delic / Bogustaw Job; czas: 100 min.
 - godz. 19:00 / sala II – **Matki równoległe** – dramat prod. Hiszpania, reż.: Pedro Almodóvar, czas: 120 min.
 - godz. 19:15 – **Córka** – dramat prod. Grecja / USA / Wielka Brytania / Izrael, reż.: Maggie Gyllenhaal, 121 min.
 - godz. 21:00 / sala II – **Mój dług**
- **Piątek – niedziela, 11–13 marca**:
 - godz. 14.00 – **SING 2** – animacja / komedia / musical, prod. USA, reżyseria: Garth Jennings, 1 godz. 50 min.
 - godz. 15:00 / sala II – **Potworna rodzinka 2**
 - godz. 16:00 – **Batman (dubbing)** – Akcja / Sci-Fi, produkcja: USA, reżyseria: Matt Reeves, 2 godz. 55 min.
 - godz. 17:30 / sala II – **Zakochana Anais** – romans, produkcja: Francja, reżyseria: Charline Bourgeois-Tacquet, czas: 1 godz. 38 min.
 - godz. 19:00 / sala II – **Najgorszy człowiek na świecie** – komedia rom., produkcja: Norwegia, reżyseria: Joachim Trier, czas: 2 godz. 8 min.
 - godz. 19:15 – **Batman (napisy)**
- **Poniedziałek – czwartek, 14–17 marca**:
 - godz. 14:15 – **Super Miś** – animacja / familijny, produkcja: Chiny / USA, reżyseria: Wang Qi, 1 godz. 25 min.
 - godz. 16:00 – **Batman (dubbing)**
 - godz. 17:00 / sala II – **Zakochana Anais**

- godz. 19:00 / sala II – **Najgorszy człowiek na świecie**
- godz. 19:15 – **Batman (napisy)**

inne

- **Czwartek, 10 marca**:
 - godz. 9.00 – **otwarte spotkanie konsultacyjne ws. Strategii Rozwoju Powiatu Łowickiego 2030**, skierowane jest do wszystkich mieszkańców, a w szczególności przedsiębiorców, rolników, przedstawicieli sektora organizacji pozarządowych i instytucji publicznych. Zakres tematyczny spotkania obejmować będzie przedstawienie założeń metodologicznych opracowania Strategii, mocne i słabe strony Powiatu w kontekście jego rozwoju do 2030 roku; sala konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30A.
- **Sobota, 12 marca**:
 - godz. 12.00-18.00 – **„Miasto Kobiet” w Bolimowie** – w programie m.in.: warsztaty samoobrony (godz. 12.00–14.00, zgłoszenia do 11 marca w biurze M-GOK lub pod nr tel. 46 838 03 43, 508 603 286); kurs pierwszej pomocy (godz. 14.15-15.15); Rozmowy przy kawie... bezpieczeństwo – kobieta – rodzina (godz. 15.30-16.00); zumba (godz. 16.15 – 17.00). Wstęp bezpłatny dla wszystkich kobiet; Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie, ul. Rynek Kościuski 14.
- **Niedziela, 13 marca**:
 - godz. 15.00–18.00 – **„Miasto Kobiet” w Bolimowie** – w programie m.in.: Mięczyński Gotują! LIVE COOKING na Dzień Kobiet, Justyna Paprocka Fotografia – mini sesja kobieca (zdjęcia indywidualne, portretowe - odpłatne); spotkanie z wizazystką – Aleksandra Buczek Beauty Artist (bezpłatne porady i makijaż – zapisy do 11 marca, tel. 46 838 03 43, 508 603 286); Babskie TRIO – Siostry, które pieką i gotują z miłości do jedzenia (możliwość zakupu słodkości); „Wróżka prawdę Ci powie” – spotkanie z Agą (indywidualna konsultacja – odpłatna). Wydarzenie towarzyszące – wystawa malarska Akty Kobiet autorstwa Zbigniewa Błaszczyka i Agnieszki Kopczyńskiej. Sala widowiskowa M-GOK w Bolimowie, ul. Rynek Kościuski 14.
- **Środa, 16 marca**:
 - godz. 11.00 – **Projekt edukacyjny X Muza. Edycja XIV. Literatura i ekran – „Pierwsi ludzie na Księżycu”** wg H.G.Wellsa, reż. Nathan Juran, prod. Anglia, 1964 r., 99 min. Spotkanie prowadzi filmoznawca Grzegorz Piñkowski; Kino Fenix w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Zgłoszenia: mateusz.rudak@lok.art.pl, tel. 570-220-402.

OFERTY PRACY

z dnia 9.03.2022 r.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁÓWICZU:

- Laborant
- Konfekcjonowanie wskazanych produktów oraz pomocnicze prace magazynowo-produkcyjne
- Konfekcjonowanie wskazanych produktów
- Fryzjer
- Pracownik laboratorium
- Pracownik do montażu oraz serwisu urządzeń udojowych
- Pracownik socjalny
- Sprzedawca
- Mechanik pojazdów samochodowych
- Manager - branża turystyczno-rozrywkowa
- Kelner

POWIATOWY URZĄD PRACY W ZGIERZU:

- Sprzedawca
- Asystent do spraw księgowych
- Lider Procesu
- Monter
- Rozbieracz-wykrawacz
- Magazynier
- Pracownik ogólnobudowlany
- Robotnik gospodarczy
- Pracownik ds. procesów automatycznych
- Słusarz
- Opiekun w domu pomocy społecznej
- Robotnik magazynowy
- Robotnik magazynowy/czynności magazynowe
- Stolarz
- Robotnik magazynowy
- Koordynator zakładów
- Asystent HR
- Pracownik ds. obsługi procesów automatycznych
- Pakowacz ręczny
- Robotnik magazynowy
- Pracownik ogólnobudowlany
- Brygadzysta
- Operator maszyn do produkcji opakowań z papieru i tektury

POWIATOWY URZĄD PRACY W KUTNIE:

- Monter konstrukcji stalowych
- Manewrowy
- Operator maszyn
- Magazynier
- Młodszy wychowawca
- Sprzedawca
- Konstruktor/technolog
- Teleinformatyk
- Referent ds. księgowości
- Pracownik ochrony
- Sprzątaczk/ka
- Monter stolarki budowlanej

NOTOWANIA Z TARGOWISKA

– ceny z dnia 8.03.2022 r.

		w Łowiczu	w Głownie
brokuły	szt.	4,00-6,00	5,00-6,00
buraki czerwone	kg	2,50-3,00	2,50-3,00
cebula	kg	2,5-3,50	3,00-3,50
czosnek	szt.	1,50-3,50	-
gruszk	kg	4,00-5,00	-
jabłka	kg	2,00-4,00	3,00
jaja fermowe	15 szt.	8,00-12,00	
jaja wiejskie	15 szt.	12,00-14,00	12,00-13,00
kalafior	szt.	5,00-6,00	5,00
kapusta biała	szt.	4,00-5,00	5,00
kapusta kiszona	kg	5,00	-
kapusta pekińska	kg	4,00-6,00	-
koperek	peczek	2,50	-
miód	0,9 litra	35,00	-
marchew	kg	2,50-3,00	3,00
natka pietruszki	peczek	2,50	-
ogórki kiszane	kg	7,00	-
ogórek zielony	kg	9,00-10,00	10,00
papryka czerwona	kg	10,00-14,00	10,00-12,00
pieczarki	kg	8,00-12,00	-
pietruszka	kg	5,00	5,00
pomidor malinowy	kg	10,00-12,00	-
pomidor szklamiowy	kg	10,00-11,00	9,00-10,00
por	szt.	3,00-4,00	3,00
rozkiewka	peczek	2,5-3,50	3,00
sałata	szt.	2,50-4,00	-
seler	szt.	3,00	3,00
szczypiorek	peczek	2,50	-
włoszczyzna	peczek	4,50-5,00	4,00-4,50
ziemniaki	kg	1,50-2,50	2,00

ROLNIK SPRZEDAJE

– ceny z dnia 8.03.2022 r.

Żywiec wieprzowy:

- Domaniewice: 5,50 zł/kg+VAT
- Różyce: 5,50 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 5,30 zł/kg + VAT
- Karnków: 6,00 zł/kg+VAT

Żywiec wolowy:

- Domaniewice: jałowki 11,00 zł/kg+VAT, krowy 6,00 zł/kg+VAT, byki 11,00 zł/kg+VAT
- Różyce: jałowki 11,00 zł/kg+VAT, krowy 6,00 zł/kg+VAT, byki 11,00 zł/kg+VAT
- Skowroda Pld.: jałowki 11,00 zł/kg+VAT, krowy 8,50 zł/kg+VAT, byki 12,00 zł/kg+VAT

GŁÓWNO, STRYKÓW I OKOLICE

ważne telefony

- **Wojewódzki Telefon Wsparcia dla Seniorów** 42 20 819 99 w ramach pomocy osobom starszym w okresie pandemii Covid-19
- **Policja** 997 alarmowy;
- **Głównie** 47 842 54 11;
- **w Strykowie**: 42-719-80-07;
- **w Zgierz**: 47 842-52-00
- **Straż pożarna**: alarmowy 998, w **Głównie** 42-719-10-08, w **Strykowie** 42-719-82-95
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Pogotowie wodno-kanalizacyjne w Głównie** 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10, w **Zgierz** 42-675-10-00.
- **Sanepid w Zgierz** 42 714 02 53
- **Informacja PKS** 42-631-97-06
- **Taxi w Głównie** 42-719-10-14
- **Nieodpłatna pomoc prawna** – 785-050-293;
- **punkt w Głównie** 665-530-294;
- **punkt w Zgierz** 665-530-518.

- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 887 658 459.

apteki

- **Dyżury nocne w Głównie**:
 - **czwartek, 10 marca**: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
 - **piątek, 11 marca**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
 - **sobota, 12 marca**: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
 - **niedziela, 13 marca**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
 - **poniedziałek, 14 marca**: ul. Zgierska 27, tel. 736-697-733
 - **wtorek, 15 marca**: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95
 - **środa, 16 marca**: ul. Sikorskiego 59, tel. 42 710-12-99
- **Dyżury w Strykowie**:
 - **niedziela**, w godz. 9–14.00: pl. Łukasieńskiego 15, tel. 42 719-80-85
- **Pozostałe apteki w Strykowie**: ul. Kolejowa 11, tel. 42 719-83-20

- ul. Targowa 16, tel. 42 719-86-89
- ul. Kolejowa 33, tel. 42 719-81-48
- **Bratoszewice**, tel. 42 719-65-25
- **Popów Głowieński** 35, tel. 42 719-57-57

dyżury przychodni

- **Przychodnia Rejonowa w Głównie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92
- **Przychodnie w Strykowie**: ul. Kościuski 27, tel. 42-717-45-15
- ul. Targowa 16, tel. 42-719-92-30
- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzałężnień i Przemocy w Rodzinie**: 42-719-26-46
- **Punkt Informacyjno-Konsultacyjny i dla Osób w Kryzysie** – Stryków, ul. Tadeusza Kościuski 31; czynny: pon. i śr. w godz. 16-18

msze św. w niedziele

- **Parafia św. Jakuba w Głównie**:

- 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Parafia św. Maksymiliana w Głównie**: 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
- **Parafia św. Barbary w Głównie**: 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
- **Parafia w Dmosinie**: 7:30, 10.00, 12.00, 18:00
- **Parafia Św. Marcina w Strykowie**: 8:00, 9:30, 11:00, 18:00

muzea i wystawy

- **Muzeum Żołnierza Polskiego** – ekspozycja umundurowania i ekwipunku żołnierzy z I i II wojny światowej; Dmosin 2a, tel. 504-327-183.
- **Galeria Sztuki Współczesnej Bank&DM** – wystawy indywidualne i zbiorowe; Głowno, ul. Młynarska 5/13, I piętro Banku Spółdzielczego.

koncerty

- **Niedziela, 13 marca**:
 - godz. 16.30 – **„Przystanek**

- **Hollywood”** – koncert operetkowy – w programie znane przeboje filmowe i musicalowe w wykonaniu Teatru lwia; Dom Kultury w Strykowie, plac Waleniana Łukasieńskiego 4; wstęp wolny.

inne

- **Czwartek, 10 marca**:
 - godz. 17.00–19.00 – **Warsztaty biżuterii tworzonej własnoręcznie** z metalu, szkła i papieru. Koszt 20 zł. MOK w Głównie, ul. Kopernika 45.
- **Piątek, 11 marca**:
 - **bezpłatna mammografia w Strykowie** między blokami przy ul. Stary Rynek 1 – na placu obok kotłowni, przy bloku nr 1. Zapisy: tel. 42 254 64 12 lub www.medica.org.pl
- **Czwartek, 17 marca**:
 - godz. 10.00 – **Ulubione wierszyki** – konkurs recytatorski dla najmłodszych; Miejski Ośrodek Kultury w Głównie, ul. Kopernika 45.

ŻYCHLIN I OKOLICE

ważne telefony

Aktualności

Gmina Dmosin | Biblioteka

Kto czyta książki z tych zbiorów

Na sesji Rady Miejskiej 2 lutego dyrektor Biblioteki Publicznej w Dmosinie Joanna Kucińska przedstawiła sprawozdanie finansowe za 2021 rok. Biblioteka jest samorządową instytucją kultury i jako taka funkcjonuje od 2006 roku.

Stan biblioteki na dzień 31 grudnia 2021 r. stanowiło 16 007 tysięcy pozycji, z czego 6 986 woluminów literatury pięknej dla dorosłych, 5 562 literatury z innych działów i 3 459 literatury dla dzieci.

W 2021 roku biblioteka zakupiła 280 książek z dofinansowaniem m.in. Ministerstwa Kultury oraz LGD Polcentrum. Biblioteka pozyskała też 68 książek od czytelników.

Na koniec roku zarejestrowanych było 286 czytelników: do lat 5 było ich 8, od 6 do 12 lat – 56, od 13 do 15 lat – 23, od 16 do 19 lat – 15, od 20 do 24 lat – 15, od 25 do 44 – 67, od 45 do 60 – 47, a powyżej 60. roku życia 55 osób. Osoby uczące się stanowiły 108 czytelników, osoby pracujące 111, a pozostali 67 osób. Liczba czytelników na 100 mieszkańców wyniosła 6,5. Na zewnątrz udostępniono 4 717 książek i 229 czasopism. Biblioteka była czynna przez 250 dni.

Wśród istotnych działalności kulturalno-oświatowej dla



Głównym majątkiem biblioteki są zbiory biblioteczne, które są wyceniane na 141 tys. zł.

dorosłych dyrektor wymieniła wyjazdy do kin, teatrów, na term, jak również pielgrzymki we współpracy z parafią.

Przychody biblioteki w 2021 roku wyniosły 220 tys. zł, z czego 213 tys. zł stanowiła dotacja od Urzędu Gminy. Koszty wyniosły 220 tys. zł: 112 tys. zł zostało przeznaczone na wynagrodzenia osobowe, 25 tys. zł na ubezpieczenia i Fundusz Pracy, a 50 tys. zł na koszty dzierżawy dla GS, monitoring budynku, usługi fotograficzne, usługi telefoniczne, internetowe i świetlicę. Głównym majątkiem biblioteki są zbiory biblioteczne, które są wyceniane na 141 tys. zł, a także wyposażenie – 70 tys. zł i wartości niematerialne i prawne (programy komputerowe) w wysokości 16,4 tys. zł.

W bibliotece są zatrudnione 3 osoby: dyrektor, młodszy bibliotekarz i księgowa (na 1/8 etatu).

sm

Akcja społeczna | 16. edycja ogólnopolskiej akcji Masz Głos

Rusza akcja dla grup i organizacji, które działają dla lokalnej społeczności

Fundacja im. Stefana Batorego wraz z partnerami zapraszają grupy nieformalne i organizacje, które chcą we współpracy z lokalnymi władzami rozwiązywać wybrany lokalny problem lub zrealizować pomysł na usprawnienie działań w swojej społeczności lokalnej, do udziału w kolejnej, bo już 16. edycji ogólnopolskiej akcji Masz Głos. Wybrane organizacje otrzymają wsparcie pomocne w prowadzeniu obranych działań.



MALWINA LEWANDOWSKA

malwina.lewandowska@lowiczanie.info

Do akcji „Masz Głos” można zgłosić się z każdą inicjatywą, która będzie miała pozytywny wpływ na lokalną społeczność. Celem wybranych działań może być doprowadzenie do realizacji inwestycji z udziałem mieszkańców, zadbanie o dostępność przestrzeni dla osób z niepełnosprawnościami czy działania mające na celu aktywizację kobiet. W obecnej, nadzwyczajnej sytuacji, spowodowanej wojną

na Ukrainie, przed wspólnotami lokalnymi pojawiają się nowe wyzwania. Uchodźcy z Ukrainy, poza schronieniem i pomocą humanitarną, będą musieli mieć możliwość włączenia się do wspólnoty i integracji z Polakami.

– Moim zdaniem to akcja, która wpisuje się idealnie w obecną sytuację na świecie. Trwa wojna, ludzie przyjeżdżają i potrzebują sprawnej pomocy. Wiele działań spadło teraz na ludzi prywatnych, organizacje i lokalnie działające grupy, które w swoich decyzjach muszą być precyzyjne i zorganizowane.

Projekty, które wspierają działania takich grup pozwolą im doskonalić inicjatywę, a to wiąże się z rzeczywistą pomocą – powiedział w rozmowie z nami Kamil Mazowiecki z Głowna.

Kreatywność i pomysłowość zrzeszonych osób jest nieograniczona, program może dać takim ludziom nowe możliwości między innymi w postaci pomocy ekspertów, porad, szkoleń i możliwości wymiany doświadczeń z innymi uczestnikami akcji.

Jak informują organizatorzy projektu, dotychczas uczestnicy zajmowali się m.in. poprawą sytuacji migrantów: Fundacja Żużycza zaczęła współpracę z Urzędem Miasta Krakowa, by wypracować sposoby pomocy migrantom z Ukrainy, czy wykluczeniem transportowym, a sołectwo Radomyśl na Pomorzu wywalczyło przywrócenie połączeń autobusowych, które zostały zlikwidowane w pandemii.

Organizacje lub grupy, które zgłoszą się do projektu i zostaną przyjęte, dostaną wsparcie eks-

pertów i ekspertek zajmujących się m.in. aktywnością obywatelską i tematyką samorządową. Doradzą oni jak przygotować plan działania, określić cel, dopasować sposoby działania do danej społeczności. W kontekście współpracy z władzami samorządowymi podpowiedzą kiedy warto sięgnąć po inicjatywę lokalną, a kiedy po inicjatywę uchwłodawczą.

Rekrutacja trwa do poniedziałku 14 marca 2022 roku. Przedstawiciele organizacji społecznych i grup zainteresowanych udziałem w akcji muszą wypełnić odpowiedni formularz znajdujący się na stronie www.maszglos.pl.

W 2022 roku akcja Masz Głos jest realizowana przez Fundację im. St. Batorego we współpracy z partnerskimi organizacjami: Fundacją Aktywności Lokalnej, Stowarzyszeniem Aktywności Obywatelskiej Bona Fides, Stowarzyszeniem Homo Faber, Fundacją Laboratorium Badań i Działań Społecznych SocLab, Stowarzyszeniem Rozwoju Inspiracji.

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

▪ usuwanie zmian skórnych ▪ elektresekcja
▪ esperal ▪ kwalifikacje do zabiegów ▪ wizyty domowe

www.drburzynski.pl

Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)

gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

GABINET STOMATOLOGICZNY



GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne
umawianie wizyt

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

DIETETYK

mgr Marzena Pawłowska

• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała

tel. 502-375-482

PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
wejście od ul. Spokojnej

www.poradniazywieniowa.pl

IWONA OLEJNIK

specjalista pediatra

PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych

USG ▪ EKG

Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

KLINIKA STOMATOLOGICZNA

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

▪ Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, os. Kostka 1 lok. nr 5 ▪ Łódź, ul. Kilińskiego 27

ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protezyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG



RENATA WYKRĘTOWICZ
PROTEZY
EKSPRESOWE NAPRAWY
Główno - Osiny 50
tel. 607-371-781



PRACOWNIA
TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ
Łowicz, ul. Mostowa 4
tel. 501 963 940
EKSPRESOWA
NAPRAWA PROTEZ
PEKNIĘCIA, ZŁAMANIA
PROTEZY
AKRYLOWE, ELASTYCZNE, SZKIELETOWE

HOLLYDENT

PROTETYKA, IMPLANTY

- leczenie kanałowe, powikłań - mikroskop
- licówki pełnoceramiczne
- implanty zębowe i stabilizujące protezy
- korony i mosty cyrkonowe

GŁÓWNO, ul. Czackiego 2, ☎ 697 107 647, 42 710 76 47

STOMATOLOGIA DR CIACH

KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

zapisy już trwają

Łowicz, ul. Sybiraków 14, tel. 600 209 902

specjalista ginekolog

- położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK

GABINET PRYWATNY

tel. 601-254-571

Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)

czynne codziennie oprócz sobót

w godz. 16-19

ZAPISY NA GODZINY

STOMATOLOGIA

DENTA-MED

Czynna: pon. i czw. 13⁰⁰-19⁰⁰

wt., sr. 1 pt. 12⁰⁰-18⁰⁰

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Łowicz, ul. Zduńska 48

(w bramie 5 m)

tel. gab. 46 830-31-23

608-584-238

umowa z NFZ na protezy lakowanie i lakierowanie zębów do 18 roku życia BEZPŁATNIE

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

• PROTEZY
• ekspresowe
NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA

Główno, ul. Kopernika 12

w godz. 9-16

tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

Aktualności

Głowno | Hufiec ZHP w akcji

Harcerskie Pogotowie działa

dokończenie ze str. 1

Wyciągnęli też koce, które musieli pracować na raty, ponieważ jest ich aż 200. W sumie mają łóżka dla 100 osób, które są przygotowane do użycia w sytuacji awaryjnej – co zgłosili do Urzędu Miasta, jak również chęć do pracy, w tym prowadzenia zajęć z dziećmi.

Samorząd w Głownie nie utworzył własnego miejsca lokowania uchodźców tak, jak zrobił to Łowicz w budynku dawnego hotelu Zacisze (znalazło tam schronienie blisko 90 osób). Przybywający do Głowna obywatele Ukrainy to głównie rodziny osób, które mieszkały tu wcześniej, dlatego często są dokwaterowywane w miejscach, gdzie mieszkają ich bliscy. Pomocy w tym zakresie

udzielają agencje pośrednictwa pracy dla Ukraińców.

Ponieważ harcerze mają tylko koce, zaczęli gromadzić też pościel: kołdry, poduszki i białą pościel. Osoby, które zechcą się włączyć w zbiórkę, proszą o kontakt z komendantką hm. Iwoną Waśkiewicz tel. 604-273-466. Podkreślają jednak, że nie zbierają ubrań, potrzebna jest tylko pościel.

Iwona Waśkiewicz dodaje, że pomoc jest kilkutorowa. Dorośli instruktorzy we współpracy z innymi organizacjami działają na granicy polsko-ukraińskiej, organizując konwoje i mieszkania (wiele osób prywatnych w tym zakresie oferuje pomoc). Instruktorzy pomagają w transporcie Ukraińców z granicy, ale też z dworca PKP Łódź Fabryczna – pierwsze pociągi przyjechały tam w niedzielę, 6 marca. Pomagają też uciekinierom w znalezieniu pracy. Organizacją tej pomocy kieruje p.wd. Michał Tracz.

Przygotowują się do uruchomienia świetlicy integracyjnej, która działałaby popołudniami. Jeśli będzie na to zgoda – powstanie ona za zaplecza sklepu prowadzonego przez jedną z instruktoerek. Ze świetlicy takiej miałyby korzystać dzieci polskie i ukraińskie.

mwk

Region | Uchodźcy przyjeżdżają z dużą liczbą dzieci

Uciekają przed totalną wojną

– Dla potrzeb uchodźców z Ukrainy przeznaczaliśmy dwa domy w Głownie i Zgierzu. Przebywa w nich około 40-50 osób, to głównie matki z dziećmi, czasami z kilkorgiem – powiedział nam pracownik jednej z firm pośrednictwa pracy dla Ukraińców, która działa na naszym terenie.

– Nie wiem, czy kobieta przyjeżdżająca z gromadką dzieci jest matką ich wszystkich, może to są dzieci zebrane z całej rodziny – dodał nasz rozmówca. Firma ta przeprowadza wśród swoich pracowników pomoc dla uchodźców, włączyli się w nią również pracownicy firm, z którymi agencja współpracuje – zarówno

obywatele polscy, jak i ukraińscy. Z obserwacji naszego rozmówcy wynika, że połowa przybywających do regionu osób to rodziny Ukraińców, którzy już wcześniej mieszkali w Polsce i podobna jest liczba tych, którzy tu przyjechali nie mając nikogo i nie bardzo wiedząc, co ze sobą począć.

Według niego przyjeżdżają z różnych zakątków Ukrainy, przy czym jeśli mają kogokolwiek w Polsce, starają się dotrzeć do niego, bez względu na to, gdzie mieszkali. Na podróż „w ciemno” decydują się ci, którzy mieszkają w miastach, w których prowadzone są ciężkie walki: z Kijowa, Charkowa i Łucka, także z Chersonia.

Wspomniane domy szybko się zapełniły i kolejne osoby, które się do nich zgłaszały kierowane były do Łodzi na ul. Traugutta. Liczba podawana oficjalnie wydaje się mało realna, raczej nawet w przypadku miasta tak małego jak Głowno to są setki. – Wiemy jak dramatyczna jest sytuacja, bo początkowo jeździliśmy po nich na granicę do Medyki, potem – gdy nie było to możliwe, dojeżdżaliśmy do Przemysła, potem z tego zrezygnowaliśmy, ponieważ tam jest bardzo trudna sytuacja.

I tak z powodu kryzysu humanitarnego firma pośrednicząca stała się opiekunem około 20 małych dzieci – najmłodsze z nich ma 3 miesiące. Wśród

uchodźców jest też kobieta spodziewająca się dziecka.

– My jeden dom specjalnie wynajęliśmy, żeby im pomóc, do drugiego dokwaterowaliśmy sporo osób. Więcej zrobić nie możemy, bo byśmy zbankrutowali. Gdyby każda firma przeznaczyła dwa domy dla uchodźców, sytuacja byłaby znacznie lepsza niż obecnie jest.

Pytany o to, czy osoby, które znalazły schronienie w lokalach wynajętych przez jego firmę zarejestrowały się w urzędzie, przyznał, że jeszcze nie ma takiej wiedzy. Byli oni informowani o tym i trzeba będzie sprawdzić, czy dopełnili tych formalności. – Czekamy na zapowiadaną spec ustawę i mamy nadzieję, że my też dostaniemy jakąś pomoc, abyśmy nadal mogli pomagać – dodał nasz rozmówca.

mwk

Głowno | Pomoc dla uchodźców z Ukrainy

Coraz więcej uchodźców, ale łóżek nie brakuje

dokończenie ze str. 1

Zbiórka ma być prowadzona do odwołania, jak długo będzie zgłaszane zapotrzebowanie. – W tej chwili najbardziej pożądane artykuły to opatrunki i środki higieniczne – mówi dyrektor MOK Grzegorz Sławiński. Nie są natomiast przyjmowane ubrania, ponieważ już jest ich wystarczająco dużo.

Zebrane rzeczy są na miejscu, w MOK, segregowane. Zbiórka

prowadzona jest we współpracy z MOPS, który zgłasza zapotrzebowanie i na tej podstawie przygotowuje są konkretne paczki. Pracowników MOK przy pakowaniu wspierali harcerze. Znaczna część trafiła już – i nadal będzie przekazywana – dla uchodźców, którzy znajdują się na terenie miasta u firm i osób prywatnych.

MOK myśli o uruchomieniu zajęć zorganizowanych dla

dzieci z rodzin uchodźców, ale na razie są to jeszcze luźne plany. Trudnością może być bariera językowa.

Przypomnijmy, że dary do MOK można zanosić i zawozić w godz. 12-18 (w piątek w godz. 10-16).

Pracownicy i mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Głownie zrobili zbiórkę pieniędzy, z których zakupiono leki, syropy na przeziębienie

nie i witaminy dla dzieci i dorosłych z Ukrainy.

Zbiórkę dla zwierząt (obrożki, smyczy, suche i mokre karmy, miski itp.) prowadzi z kolei miejskie przytulisko przy ul. Piaskowej. Deklaruje też ono gotowość zapewnienia opieki dla zwierząt, które uchodźcy przywieźli ze sobą, jeśli nie mają oni możliwości zaopiekować się nimi samodzielnie.

tm

REKLAMA

Dyplomowany Mistrz
KRZYSZTOF SZYMCAK
OPTYK
tel. 46 837-60-75
Łowicz, ul. KURKOWA 3

RECEPTY ze zniżką z NFZ

Medycyna estetyczna
Zabiegi wykonuje dyplomowany lekarz medycyny estetycznej Agata Kozłowska
Centrum Zdrowia i Urody „AURA”
Łowicz, os. Kostka 1/1
Informacje i zapisy tel. 797 768 965
Zapytaj o darmową konsultację!

- botoks • kwas hialuronowy • biostymulatory • osocze • fibryna • i wiele innych

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców
▪ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni
Przyjmuje: wt. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
dr n. med. Maciej Kotecki
• endoskopia
• tympanometria
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 606-82-70-70

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Łowicz ul. Długa 20d
tel. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia we wtorki (po umówieniu się telefonicznie)

- bóle głowy • zawroty głowy • szumy uszne • bóle kręgosłupa • zaburzenia czucia
- padaczka • stwardnienie rozsiane • choroba Parkinsona • zaburzenia widzenia
- zaburzenia snu • nerwice • depresje • zaburzenia lękowe • zaburzenia pamięci
- zaświadczenia dla pracodawcy • zaświadczenia do ZUSu • i inne

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia **ARS MEDICA**
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiałowicz.pl

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591
terapia logopedyczna
nauka czytania metodą sylabową

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

NZOZ ALAMED
Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
pn., śr, pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
pn.-pt. po uzgodnieniu tel.
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
wtorki po uzgodnieniu tel.
Laboratorium medyczne badaj.to
Punkt pobrania krwi
czynny pon.-pt. 6³⁰-10⁰⁰
tel. 42 670 27 91
www.badaj.to

www.nzoz-alamed.pl

Głowno | Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa” Widoczne są już efekty zbiórki charytatywnej

Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa” wraz z Ośrodkiem Upowszechniania Kultury w Bronisławowie dzięki zbiorce darów pomogły już nie jednej ukraińskiej rodzinie. Akcja trwa cały czas, a zebrane artykuły zostaną przekazane dla innych potrzebujących osób.

Na początku akcja zbierania darów była skierowana na rzecz pomocy konkretnej rodzinie przybyłej z Ukrainy – matce z czwórką dzieci, których ojciec pozostał w kraju, aby walczyć o wolność ojczyzny. Akcja szybko okazała się sukcesem, a paczki zawierające żywność, artykuły chemiczne, odzież i akcesoria dla dzieci oraz zabawki trafiły do potrzebującej rodziny.

– Reakcja osób, którym pomagamy jest bardzo wzruszająca. Najczęściej to płacz pełen wdzięczności i szczęścia. My również się wtedy wzruszamy, mamy poczucie, że zrobiliśmy dobry uczynek i daliśmy trochę szczęścia tym ludziom – mówi Monika Szadkowska ze Stowarzyszenia. – Dzieci najczęściej cieszą się z paczek z zabawkami i słodyczami. Z zainteresowaniem zaglądają do toreb i się uśmiechają. To bardzo ciężka sytuacja, ale widok radości tych maluchów jest nie do opisania – dodaje.

Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa” stara się pomagać na wielu płaszczyznach uchodźcom z Ukrainy – od pomocy konkretnym rodzinom, po szukanie im schronienia u polskich rodzin i wysyłanie paczek humanitarnych do Ukrainy.

– Najczęściej po prostu odpowiadamy na zgłoszenia i prosimy ludzi. Na przykład w gminie Stryków zostali przyjęci uchodźcy do sali w Koźlu. Potrzebowali oni między innymi lodówki. Koleżanka ze stowarzyszenia taką miała, więc spakowaliśmy sprzęt i go zawieźliśmy. Reagujemy na apele innych ludzi. Jeśli jesteśmy w stanie pomóc to to robimy – mówi w rozmowie z nami Monika Szadkowska.

Jak zapewnia kobieta, obserwowanie cierpienia innych ludzi jest zawsze bardzo trudne, jednak szczególnie ciężko jest żyć ze świadomością, że podczas wojny cierpią również najmłodsi.

Ogrzać dziecięce rączki

– Otrzymaliśmy zgłoszenie, że potrzebne są rękawiczki dla dzieci. Rodziny, które uciekają do Polski czekają w długich kolejkach na przejściach granicznych i w tym czasie marzną. Zimno jest przede wszyst-



Dary przekazane rodzinie z Ukrainy.

kim dzieciom, a te rękawiczki były potrzebne do ogrzania ich rączek. Nie udało nam się zebrać ich wystarczająco dużo, ale zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy – opowiada Monika Szadkowska.

Kobieta poinformowała nas również o potrzebach jakie zgłaszają obywatele Ukrainy znajdujący się w swoim ojczystym kraju. W bombardowanych miastach brakuje przede wszystkim ubrań, żywności oraz medykamentów. **Wszystkie te rzeczy cały czas można przynieść do Ośrodka Upowszechniania Kultury w Bronisławowie.** Zbiórka trwa tam do odwołania, a paczki będą przyjmowane od poniedziałku do piątku w godzinach: 8:00 – 16:00.

– Mam kontakt z osobą prywatną, która w sobotę rano zawiezie dary do Ukrainy. Oczywiście dary można składać cały czas, nie tylko do weekendu. Potrzebne są przede wszystkim ubrania w różnych rozmiarach. W atakowanych miastach jest jeszcze mnóstwo ludzi, którzy bez przerwy potrzebują pomocy – mówi Monika Szadkowska z Głowieńskiego Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie Przyjaciół Gminy Głowno „Szansa” jest pod wrażeniem życzliwości ludzi i przekazuje najszersze podziękowania dla wszystkich, którzy angażują się w pomoc. Monika Szadkowska podkreśla jednak, że ta pomoc dla uchodźców będzie potrzebna jeszcze przez długi czas.

Obecnie najpotrzebniejsze są artykuły spożywcze i higieniczne, medykamenty i ubrania, ale również zabawki.

– Nie można zapominać, że dzieci, niezależnie od tego gdzie i w jakich okolicznościach się znajdują to wciąż są dziećmi. Małymi osobami, które potrzebują bezpieczeństwa, miłości i zabawy. Kolorowanki, książeczki czy zabawki dają im ogromną radość i pozwolą przynajmniej na moment zapomnieć o tych strasznych przeżyciach – informuje działaczka społeczna.

ML

Gmina Głowno | Lokale czekają By ich godnie przyjąć

dokończenie ze str. 1

Według danych z urzędu uchodźców jest w gminie około 50. Nie ma więc dużego naporu, ale można zakładać, że ta liczba jeszcze wzrośnie.

Ale gmina też ma, w razie czego, mieszkania socjalne w budynku w Woli Zbrożkowej. Mogłoby tam znaleźć tymczasowe schronienie od 8 do 10 osób. Już kilka lat temu, gdy jeszcze mało komu śniła się nowa wojna tuż za naszą granicą, wójt uznał, że przyda się taki obiekt na wypadek różnych nieszczyśliwych przypadków losowych. Przykładem może być pożar w Domaradynie sprzed kilku lat.

Gmina kupiła tapczany, umywalki i nowe wykładziny, które właśnie są kładzione. – Budynek był w zasadzie gotowy, ale jeszcze w niego zainwestowaliśmy, bo chcemy zapewnić godny poziom komfortu – mówi wójt Marek Józwiak. Są tam dwa pokoje, dwie kuchnie, osobne toalety i wspólny prysznic.

Dodatkowym atutem tego miejsca jest bezpośrednie sąsiedztwo ze środowiskowym domem samopomocy, w którym pracuje kuchnia. Zakwaterowani mogliby więc skorzystać z bezpłatnego wyżywienia.

Gmina dysponuje trzema busami, z których dwa są przeznaczone do przewozu osób niepeł-

nosprawnych. W niemal każdej chwili jest w stanie wysłać kogoś z posiłkiem czy artykułami pierwszej potrzeby, a w razie problemów służy podwozkiem w pilnych sprawach, na przykład do lekarza.

Pracownicy urzędu zbierają też informacje o ukraińskich dzieciach, które mogłyby zacząć uczęszczać do gminnych przedszkoli i szkół. Na ten moment wiadomo, że dwójka dzieci w wieku 3 i 4 lat może niebawem pójść do oddziału przedszkolnego w Lubiankowie. Dwójka kolejnych dzieci w wieku przedszkolnym jest w Mąkolicach, przed zamknięciem wydania tego numeru Wieści miały się odbyć rozmowy na ten temat w tamtejszej szkole.

Nadal prowadzone są zbiórki. Dary zgromadzone wcześniej w trzech szkołach (Lubianków, Popów Głowieński, Mąkolice) i siedmiu strażnicach OSP (Boczki Domaradzkie, Lubianków, Mąkolice, Ostrołęka, Popów Głowieński, Wola Zbrożkowa, Ziewanice) w tym tygodniu trafiły do Urzędu Gminy Głowno, gdzie są jeszcze sortowane i przygotowane do wysłania.

Nie oznacza to zakończenia zbiorów, wciąż można zostawiać dary. Przed tym należy zapoznać się z listami najbardziej potrzebnych produktów.

tm

KRONIKA POLICYJNA | 3-8.03.2022

■ 3 marca o godz. 9.10 w Gozdowie w gm. Stryków policja zatrzymała 48-letniego mieszkańca powiatu zgierskiego, który jechał rowerem mając 1,46 promila alkoholu we krwi. Ukarany został mandatem.

■ 3 marca o godz. 23 na terenie jednej z firm w Sosnowcu w gm. Stryków kierujący ciągnikiem siodłowym MAN z naczepą nie zachował odległości od innego, zaparkowanego tam, MAN-a i doprowadził do zderzenia. Doszło do zarysowania kabiny i uszkodzenia w nim drzwi. Sprawca kolizji odjechał. Nie uniknie jednak konsekwencji, ponieważ ustalono, kto to był. MAN-em, w który uderzono, kierowała 39-letnia mieszkanka Siedlec.

■ 4 marca o godz. 8.20 na ul. Warszawskiej w Strykowie doszło do zderzenia ciężarówki MAN z samochodem osobowym marki Opel. MAN z naczepą wjechał się do ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa Opolowi jadącemu w kierunku centrum Strykowa i doszło do zderzenia bocznego. Sprawcą był 42-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego. Oplem kierowała 53-letnia mieszkanka Łodzi, która z miejsca zdarzenia została przewieziona do szpitala w stanie, który nie zagrażał jej życiu.

■ 8 marca o godz. 14.12 doszło do kolizji na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Targowej w Strykowie. Sprawcą był 68-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, który kierując osobowym Volkswagenem jechał ulicą Targową i skręcał z Warszawską. Nie zachował przy tym bezpiecznej odległości od stojącego na czerwonym świetle (na Warszawskiej) osobowego Renault, którym kierowała 44-letnia mieszkanka Zgierza. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

■ 4 marca o godz. 8.20 na ul. Warszawskiej w Strykowie doszło do zderzenia ciężarówki MAN z samochodem osobowym marki Opel. MAN z naczepą wjechał się do ruchu i nie ustąpił pierwszeństwa Opolowi jadącemu w kierunku centrum Strykowa i doszło do zderzenia bocznego. Sprawcą był 42-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego. Oplem kierowała 53-letnia mieszkanka Łodzi, która z miejsca zdarzenia została przewieziona do szpitala w stanie, który nie zagrażał jej życiu.

■ 8 marca o godz. 14.12 doszło do kolizji na skrzyżowaniu ulic Warszawskiej i Targowej w Strykowie. Sprawcą był 68-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego, który kierując osobowym Volkswagenem jechał ulicą Targową i skręcał z Warszawską. Nie zachował przy tym bezpiecznej odległości od stojącego na czerwonym świetle (na Warszawskiej) osobowego Renault, którym kierowała 44-letnia mieszkanka Zgierza. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

mwk

Gmina Dmosin | Gmina członkiem nowego stowarzyszenia Aby się wspierać w czasie klęsk

Na ostatniej sesji Rady Gminy, 23 lutego, podjęto trzy uchwały. Dwie dotyczyły zmian w planie budżetu na bieżący rok (o czym więcej w tym numerze Wieści), a trzecia, intencyjna, utworzenia Łódzkiego Stowarzyszenia Samorządowego „Pomagamy” i przystąpienia do niego gminy Dmosin.

Odnosząc się do ostatniej z uchwał, wójt Danuta Supera powiedziała, że inicjatywa utworzenia stowarzyszenia wyszła od Marszałka Województwa Łódzkiego, czyli Grzegorza Schreiera. – Uważam, że cel jest bardzo wzniosły – oznajmiła wójt.

Jak czytamy na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego, głównym celem powstania stowarzyszenia ma być szybkie likwidowanie skutków klęsk żywiołowych.

W jaki sposób będziemy się wspierać? Poprzez organizowanie i udzielanie sobie wzajemnej pomocy, kiedy któryś z samorządów zostanie dotknięty skutkami klęsk żywiołowych i innych nieoczekiwanych zdarzeń. Podstawowym sposobem realizacji celów Stowarzyszenia będzie – możliwie jak najszybsze – udzielanie pomocy finansowej jego członkom. Przewidujemy drobną składkę członkowską, ale większość środków zapewni samorząd województwa. Zachęcam do podjęcia współpracy – czytamy

jeszcze na stronie UM. Tymczasem już na ostatniej sesji Sejmiku Województwa Łódzkiego, która odbyła się 28 lutego, G. Schreiber zaznaczył, iż rok miniony był rokiem, w którym przez Polskę przeszły różnego rodzaju kataklizmy, które spowodowały różne straty.

– Próbowaliśmy jako Sejmik zaradzić tym sytuacjom, pomagać gminom, które szczególnie ucierpiały. Było kilka wniosków, na które odpowiedzieliśmy pozytywnie, ale mieliśmy przeświadczenie, że było to słabe narzędzie do działania, gdyż musieliśmy zwoływać sejmik i odbywać całą procedurę, a potrzeba interwencji była natychmiastowa. Dodatkowe doświadczenia już z tego roku wykazały jeszcze bardziej potrzebę utworzenia stowarzyszenia – powiedział ponadto G. Schreiber. I dodał, że samorządy, które chciałyby być członkami założycielami stowarzyszenia, powinny do 10 marca podjąć odpowiednią uchwałę w tej sprawie. Na tę chwilę, w budżecie Urzę-

du Marszałkowskiego zabezpieczono 300 tys. zł na działania stowarzyszenia. Co istotne, jego członkowie będą wносить roczne składki, które będą zależeć od liczby mieszkańców danej jednostki samorządu terytorialnego: 50 groszy od mieszkańca w przypadku gminy, 20 groszy w przypadku powiatu i 10 groszy w przypadku województwa. Gdy Gmina Dmosin ma około 4.500 mieszkańców, byłoby to mniej więcej 2.250 zł.

Razem z uchwałą radni z Dmosina podjęli statut stowarzyszenia. Zgodnie z nim, ogólnie rzecz ujmując, pomoc finansowa miałaby następować na wniosek danej gminy, na terenie, której wystąpiły tzw. zdarzenia kryzysowe.

O wysokości i terminie pomocy ma decydować Zarząd Stowarzyszenia, który ma zostać wyłoniony na zebraniu założycielskim w marcu.

Reasumując, i Sejmik Województwa i Gmina Dmosin podjęły już uchwały w kwestii wyrażenia woli utworzenia Stowarzyszenia. Przyjęły ją też inne samorządy, a w najbliższym czasie ma to też zrobić choćby Gmina Stryków. Samo zaś Stowarzyszenie ma być powołane do życia jeszcze w marcu.

Sebastian Michalak

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych • elektrokoagulacja
- esperal • rektoskopia • USG • żyłaki • przepukliny
- kamica pęcherzyka żółciowego • owrzodzenia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)

Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

Zapisy:

696-736-880

429897

GABINET ORTOPEDYCZNY

SPECJALISTA

CHIRURG ORTOPEDA
-TRAUMATOLOG

lek. med.

Adel Elmgasbi

Głowno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

429891

LARYNGOLOG AUDIOLOG I FONIATRA

DOROŚLI I DZIECI

prof. dr hab. n. med.

Magdalena

Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna

UM w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7

wtorki 14.30-16.00

tel. 608-239-777

429895

Sport

Piłka nożna | Transfery w Pelikanie

Już nie gramy swoimi?

Od jakiegoś czasu Pelikan prowadził politykę transferową, którą można było skwitować krótkim hasłem – „Gramy swoimi!”. Do klubu zaczęli powracać piłkarze z Łowicza, którzy w ostatnim czasie związani byli z innymi zespołami, jak Patryk Pomianowski czy Maciej Wyszogrodzki. Umowy podpisywali również ludzie związani z Łowiczem, a grający ostatnio w niższych ligach jak Radosław Kuciński czy Igor Tomaszewski. Ściągano także piłkarzy z okolic, którzy ostatnio opuścili okolice miasta.

Cieężko jednak nie odnieść wrażenia, że tej zimy coś się zmieniło. Nie chodzi tu wcale o transfery do klubu. Możemy tutaj znaleźć kilku piłkarzy spod Warszawy, co możemy uznać za miejscowości położone dość blisko Łowicza. Dość zaskakujące były ruchy wychodzące z klubu, bo tutaj w większości drużynę opuścili piłkarze mocno związani z miastem.

Zmiany spodziewane

Jedynym piłkarzem, który zimą opuścił Pelikana, a Łowicz może dla niego pozostać co najwyżej krótkim epizodem był Marcel Sluga. Urodzony w Opolu napastnik jesienią rozczarował i po jednej rundzie wraca do rodzinnego miasta.

Jedną rundę spędził też w Łowiczu Piotr Białousko. Skrzydłowy też przy Starzyńskiego furory nie zrobił, chociaż możemy powiedzieć, że jest to chłopak stąd – 21-latek urodził się w Głownie, jest wychowankiem Zjednoczonych Stryków, a teraz zagra w Warcie Sieradz.

Zimą Pelikan rozstał się też z Grzegorzem Wawrzyńskim. I chociaż stoper urodził się w Żurominie, a z seniorskim futbolem zapoznawał się w Wiśle Płock, to większość swojego piłkarskiego życia spędził w Łowiczu. Zawodnikiem Pelikana był od początku sezonu 2016/17. Ta kampania była jednak w jego wykonaniu nieudana i można było odczuć, że sam piłkarz, jak i klub po prostu potrzebują zmiany.

Wychowankowie nie chcą grać w Łowiczu?

Wśród piłkarzy, którzy tej zimy rozstali się z klubem dość niespodziewanie znalazło się również czterech wychowanków. Już w grudniu wiadomo było, że Starzyńskiego opuści **Damian Kozieł**. Paweł Jakóbiak nie ukrywał, że szkoda mu pracowitego pomocnika. Ten postawił jednak na szkolenie młodzieży, które miało być mu ciężko pogodzić z treningami w Pelikanie. Wiosną zagra w IV lidze w Zrywie Wygoda.

W styczniu z Pelikana odeszło kolejnych trzech piłkarzy. 20-latkowie **Mateusz Kardas** i **Piotr Tkacz** oraz o dwa lata starszy **Krzystian Rutkowski**. Tym ruchom towarzyszyły już



Piotr Tkacz (z prawej) wiosną mógł być liderem łowickiej defensywy.

większe turbulencje i szkoleniowiec Ptków nie ukrywał, że jest tym faktem załamany, a zdecydować o tym miały nie tylko względy sportowe.

Paweł Jakóbiak zarzucał młodemu piłkarzom, że nie przykładali się do treningów. W grudniu mieli nie zrealizować planów pracy. Niektórzy z nich lekceważyli zakaz gry w rozgrywkach Łowickiej Ligi Futsalu. – Dostaje za to jedną karę, drugą karę. Mówi, że nie będzie grał, po czym w niedzielę znowu wychodzi na halę – opisywał trener Paweł Jakóbiak. Zawodnicy mieli też trenować z drugim zespołem, ale odmówili. – Nie chcieli trenować z rezerwami, to zrobiłem im rozpiskę, której nie wykonali. O czym my w ogóle mówimy? Później mi się oberwie, klubowi się oberwie, bo nie grają wychowankowie, bo tak to się kończy – narzekał trener Pelikana. – Ja jestem z zewnątrz i widzę czy wychowankowie zależą na grze tutaj. To jest tylko takie stwarzanie pozorów z ich strony – dodał.

– Najgorsze, że wiem, co się dzieje w zespole i klubie, a nie



Dla mnie jest to niezrozumiałe, że chłopcy z Łowicza, którzy są wychowankami Pelikana, nie chcą tutaj grać.

Paweł Jakóbiak

wiem, co siedzi w głowach młodych chłopaków. Dla mnie jest to niezrozumiała rzecz, że chłopcy z Łowicza, którzy są wychowankami Pelikana, nie chcą tutaj grać. Mało tego, robią wszystko, żeby tutaj nie grać. Jako trener, jako klub zrobiliśmy dużo albo nawet bardzo dużo, żeby zawodników utrzymać. W niektórych przypadkach klub praktycznie skakał wokół piłkarza. Oni zaś robili wszystko, żeby ich tu nie było i pokazywali, że mają to w nosie – skomentował trener Jakóbiak.

Szkoleniowiec Pelikana zapewnił, że widział dla wychowanków miejsce w zespole.

– Tkacz to jest chłopak o umiejętnościach spokojnie wystarczających na tę ligę. Dla drużyny może być wartością dodaną, a nie tylko uzupełnieniem kadry. Od samego początku traktowałem go jako chłopaka, na którym mogliśmy zbudować grę. Ma status młodzieżowca, jest tutejszy, do tego ma dobrze ułożoną lewą nogę. Niebawem uchyłaliśmy, a na sam koniec zawodnik nas po prostu... – skwitował Jakóbiak.

Trener Ptków dodał przy tym, że drzwi w Pelikanie będą dla nich otwarte. – Jestem przekonany, że prędzej czy później dotrze do nich, że zrobili źle. Szkoda, że nie będzie to teraz. Uważam, że ich miejsce jest tutaj, w Pelikanie – powiedział trener Jakóbiak.

Gdzie leży prawda?

Młodzi zawodnicy twierdzą, że sytuacja była zgoła odmienna. Mateusz Kardas krótko skomentował, że zarzuty go nie dotyczyły. Podobnie jak Damian

Kozieł, wiosną wystąpi w IV lidze w Zrywie Wygoda, gdzie powinien mieć znacznie więcej szans na grę. Taki sam kierunek obrał Krystian Rutkowski.

„Rutek” z łowiczananami związany był od początku swojej przygody z piłką. Cały czas pełnił rolę rezerwowego. Kiedy trener go cenił, ale żaden nie widział w nim podstawowego piłkarza obrony. 22-latek grał, gdy ktoś miał problemy ze zdrowiem albo pauzował z powodu żółtych kartek. Zazwyczaj wtedy nie zawodził, ale nigdy nie stało się to jego przepustką do regularnej gry. – Już pod koniec rundy zacząłem myśleć nad zmianą klubu. Czułem, że trener nie będzie na mnie stawiał, a ja nie chciałem przesiedzieć wiosny na ławce – skomentował Rutkowski. W IV lidze w Zrywie rzeczywiście powinien grać częściej. Defensor dodał, że klub o swoich planach zmiany barw poinformował już po pierwszym treningu w tym roku.

Wydaje się jednak, że to odejście Piotra Tkacza przelało czarę goryczy. To po tym ruchu trener Ptków zaczął narzekać na podejście wychowanków.



Krzystian Rutkowski zazwyczaj „tatał dziury” w zespole Ptków.



Podejście Damiana Kozieła do treningów chwalił każdy trener.

Odejście Tkacza mogło zaskoczyć, ale właściwie od początku zimy było widać, że coś jest na rzeczy. Współpraca obu państw zaczęła się jednak nieźle. Niedługo po objęciu drużyny Jakóbiak postawił na powracającego do zdrowia po poważnej kontuzji 20-latkę i w listopadzie nie opuścił ani jednej minuty. Jakóbiak później nie ukrywał, że wychowanek Ptków miał być jednym z najważniejszych ogniw zespołu.

Trener miał jednak zastrzeżenia do jego podejścia do treningu. Udało nam się ustalić, że Tkacz rzeczywiście nie zrealizował wszystkich treningów, które szkoleniowiec zlecił swoim podopiecznym zimą. Trzykrotnie złamał również zakaz gry w piłkę na hali, za co był karany finansowo.

Do tej pory Tkacz nie sprawiał jednak problemów wychowawczych. Skąd wzięła się u niego zmiana nastawienia? Najprawdopodobniej jak zwykle główny problem stanowił pieniądze. Pensja zawodnika –

mówiąc eufemistycznie – nie należy do najwyższych w klubie. 20-latek liczył na podwyżkę, klub zaproponował mu swoje warunki, które dość mocno odbiegały od oczekiwań młodego piłkarza.

Obu stronom nie udało się dojść do porozumienia, co zapoczątkowało dość burzliwy koniec związku. Czuć, że sam zawodnik ma duży żal do zarządu klubu, którego jest wychowankiem. Wiosną będzie biegał po boiskach IV ligi w barwach Orła Nieborów.

Prawda – jak to w życiu – zapewne leży gdzieś pośrodku. Czy sami zawodnicy mogli bardziej przykładąć się do treningów i mocniej zaangażować? Czy klub mógł zrobić więcej, aby zatrzymać swoich wychowanków? Wydaje się, że obie strony miały w swoich rękach środki, aby dojść do porozumienia. Nawet Jakóbiak przyznaje, że w kwestii zatrzymania Damiana Kozieła w Pelikanie, można było zrobić więcej.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Transfery w Pelikanie

Brakujący element?

Zimą trener Paweł Jakóbiak przebudował całą defensywę Ptków. Pomimo tego, to ta formacja jest na ten moment jednym z najsłabszych punktów drużyny. Fatalnie wyglądała podczas zimowych sparingów, w tym w meczu z Sokołem, w którym pozornie drobne indywidualne błędy zadecydowały o porażce w całym meczu.

Patrząc indywidualnie na grę sprowadzonych Przemysław Dworzyńskiego, Artura Stawickiego czy Jakuba Pawlickiego nie można powiedzieć, że są to piłkarze słabi. Gdy jednak zbierze się ich razem i ustawi w jednej formacji, to prędzej czy później coś się „wysypie”. 21-latek Eryk Woliński, który od początku tego sezonu stał się podstawowym piłkarzem Pelikana, chyba nie jest jeszcze gotów, żeby stać się naturalnym liderem chociażby tej formacji.

Dlatego też trener Jakóbiak nieustannie powtarzał o konieczności pozyskania kolejnego stopera. Być może tym, który okaże się brakującym elementem układanki i sprawi, że cała formacja zacznie funkcjonować na miarę oczekiwań, będzie 23-latek **Kacper Czajkowski**.

Mierzący 184 cm wzrostu wrocławianin jest wychowankiem Championu Bielawa, a jeszcze jako junior występował w Bielawiance Bielawa oraz Ruchu Chorzów. Później przebił się do zespołu rezerw Niebieskich. Dobra gra przez dwa sezony zaowocowała utrzymaną szansą w Ruchu. W I-ligowym zespole zagrał jednak w siedmiu meczach pierwszej połowy sezonu, a później związał się z grającym o klasę niżej GKS 1962 Jastrzębie. Spędził tam tylko rundę. Także w następnych kampaniach nie mógł nigdzie

na dłużej osiąść. Dopiero przeprowadzka do Gwarka Tarnowskie Góry wprowadziła pewną stabilizację w futbolowym życiu Czajkowskiego. Ostatnia wiosna to 16 meczów w III lidze – wszystkie od pierwszego gwizdka, 12 w pełnym wymiarze czasowym. Ten sezon to 17 występów dla Gwarka i tylko raz nie był to mecz „od deski, do deski”.

Być może Jakóbiak będzie musiał mieć na uwadze temperament Czajkowskiego. Ten sezon to pięć żółtych kartek w III lidze. Poprzednia runda to już wynik bardziej spektakularny. Stoper żółtymi kartkami karany był siedmiokrotnie i aż trzy razy wylatywał z boiska wyrzucony przez sędziego. Z drugiej strony, może właśnie podostrzeenie gry w tej formacji będzie dobrym pomysłem. Grający dotychczas na pozycji stopera Piotr Tkacz, Woliński czy Grzegorz Wawrzyński to piłkarze raczej rzadko trafiający do protokołu meczowego.

Mateusz Lis

Piłka nożna | Relacja z meczu Sokół – Pelikan

Na drodze do IV ligi...

Jaki wniosek można wysnuć po pierwszym tegorocznym meczu Pelikana o punkty? Ano taki, że rzeczywistości nie da się zakłamać.

Zimą Pelikan przegrał pięć meczów sparingowych z rzędu, a wygrał tylko w próbie generalnej. Przy tym defensywa była dziurawa jak droga w lasu miejskim, a ofensywa trafiała ze skutecznością ślepego na strzelnicę. Wszystko to właściwie znalazło potwierdzenie w pierwszym w tym roku meczu o punkty.

Gospodarze bramki zdobywali w sytuacjach, których można było uniknąć. Przy pierwszym trafieniu piłkę pod nogami przed swoim polem kamym miał Krystian Mycka. Łowiczanie zlekkał jednak z wybiciem. Z kolei przy drugim trafieniu zaczęło się od bierności obrońców przy dośrodkowaniu Mateusza Lisa. Skrzydłowy aleksandrowian miał mnóstwo czasu, żeby najpierw ułożyć sobie piłkę, a później dokładnie przeanalizować zachowanie partnerów w polu karnym. Przy centrze też można było się zachować lepiej. Po pierwsze, piłka dograna była na długi słupek i przeszła przez pole bramkowe, a to powinno być królestwo Patryka Orła. Po drugie, Jakub Garnysz odpuścił krzyk Bartłomieja Maćczaka, który to z najbliższej odległości wpakował piłkę do siatki.

Samo spotkanie jawiło się jako mecz strachu. W poczynaniach obu stron przede wszystkim widać było obawę. Obawę przed błędem, przed stratą bramki, a ostatecznie przed porażką. – Czuć było, że ranga



Kamil Łojaszczuk strzelił pierwszą w tym roku bramkę dla Pelikana w meczu ligowym.

meczu przytłacza zawodników – skomentował później trener Paweł Jakóbiak.

Gospodarze mieli jednak wśród swoich graczy dwóch piłkarzy, którzy tej odpowiedzialności nie dali się przytłoczyć. Jednym z nich był Golański, który przede wszystkim strzelił gola na 1:0. Poza tym brał udział niemal w każdym ataku pozycyjnym aleksandrowian, szukał inteligentnych przerzutów. Drugim ojcem zwycięstwa aleksandrowian był Mateusz Lis. To on asystował przy decydującym trafieniu i to głównie jego stroną atakował Sokół. Sam również był bliski wpisanie się na listę strzelców, ale jego techniczny strzał efektywnie wybronił Orzeł.

Natomiast w Pelikanie ciężko kogokolwiek wyróżnić. Na początku ciężar gry na swoje barki brali Patryk Pomianowski i Kacper Falkowski, ale z biegiem czasu gdzieś się ukryli. Aktywnością wykazał się Mycka, ale ilość niecelnych zagrań w jego wykonaniu niepokoi. Z przodu próbował zdziałać coś Kamil Łojaszczuk, ale bez odpowiedniego wsparcia kolegów jego akcje kończyły się stratami.

TAKTYKA NA TEN MECZ BYŁA NIEUDANA

■ **Paweł Jakóbiak (Pelikan):** – Był to mecz, w którym zmierzyły się dwa równe zespoły. Przegraliśmy spotkanie, którego przegrać nie musieliśmy – to zdanie powtarzamy już jednak od jakiegoś czasu. Zabrakło nam koncentracji. Uczulaliśmy się z chłopakami, że musimy być skupieni od samego końca meczu. Przysnęliśmy w jednym momencie, a Sokół to wykorzystał strzelając bramkę i wygrał. Mecz wyglądał tak, jak zakładaliśmy. Nastawialiśmy się na to, że będziemy więcej bronić i grać z szybkiego ataku. Boisko też nie sprzyjało graniu piłką. Możemy powiedzieć, że taka taktyka była nieudana, w końcu przegraliśmy. Mam do chłopaków pre-

tensję przede wszystkim o brak koncentracji. Dla nas teraz każdy punkt jest na wagę złota.

■ **Radosław Koźlik (Sokół):** – To bardzo ważne dla nas trzy punkty. W pierwszej połowie wyszliśmy za bardzo wycofani, moim zdaniem powinniśmy bronić trochę wyżej. W przerwie skorygowaliśmy pewne rzeczy i gra uległa poprawie, dzięki czemu po zmianie stron wyglądało to już zdecydowanie lepiej. Nie chciałbym po tym meczu też wyróżniać żadnego z piłkarzy, bo to cały zespół zagrał dobre spotkanie. Najważniejsze dla nas są oczywiście trzy punkty i przygotowujemy się już do kolejnego spotkania.

Po zmianie stron uaktywnił się Robert Ziółkowski, ale jego próby rajdów na prawej stronie nie miały przełożenia dla drużyny.

Biało-zieloni tego meczu nie musieli jednak przegrać i tak naprawdę do utrzymania choćby remisu zabrakło im niecałych dziesięciu minut. Chyba jedynie, co dobrego o łowiczanie można powiedzieć, to reakcja na straconego gola. Nie zdążyły minąć dwie minuty po trafieniu Golańskiego, a odpowiedział na nie Łojaszczuk.

Można powiedzieć, że Sokół wygrał również pojedynek na zimowe transfery. To dwaj piłkarze, którzy stosunkowo niedawno dołączyli do drużyny trafiali dla gospodarzy. W Pelikanie „nowych” ciężko pochwalić. Jakub Pawlicki zagrał jedynie poprawnie. Artur Stawikowski miał duże problemy na boku z zatrzymaniem Lisa. Niespecjalnie asekurował go Przemysław Dwórzyński, który w końcówce jeszcze się poślizgnął i przed stratą ratował się faulem – ujrzał za to żółtą kartkę i wykluczył się z najbliższego spotkania. Falkowski zaś był

na początku aktywny, wygrał na boku kilka pojedynków, ale zamiast się napędzać to z każdą minutą gasł. Najlepsze wrażenie pozostawi Szymon Sołtysiński, który w pół godziny zrobił więcej niż grający od początku Adrian Marcioch, co nie znaczy, że może o swoim występie powiedzieć, że był udany.

Ciężko o optymizm przed kolejnymi meczami. Dla Pelikana był to już dziesiąty z rzędu ligowy mecz bez wygranej, a aż siedem z nich było przegranych. Paweł Jakóbiak już przed meczem – jakby proroczo – przestrzegał, że ewentualna (wtedy jeszcze) porażka z Sokołem nie będzie oznaczać degradacji, przecież pozostaje jeszcze 17 meczów. Dodawał, że trzeba wierzyć w drużynę, bo pracuje ciężko i po prostu jest za mocna, żeby dostarczać punkty dla reszty ligowych ekip. Wydaje się jednak, że w tym momencie to już drużyna musi wysłać sygnał (czyli po prostu wygrać) kibicom, że jeszcze można wierzyć w utrzymanie. **Mateusz Lis**

■ **Zaległy mecz 21. kolejki III ligi – grupa I: TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Pelikan Łowicz 2:1 (1:1);** br.: 1:0 – Artur Golański (20), 2:1 – Kamil Łojaszczuk (22), 2:1 – Bartłomiej Maćczak (82). **Pelikan:** Patryk Orzeł – Jakub Pawlicki (76 Jakub Garnysz), Eryk Woźniński, Przemysław Dwórzyński, Artur Stawikowski – Patryk Pomianowski (85 Jakub Tabor), Krystian Mycka – Kacper Falkowski (85 Adrian Olpiński), Kamil Łojaszczuk, Robert Ziółkowski (76 Tomasz Kolus) – Adrian Marcioch (57 Szymon Sołtysiński). **Sędziował:** Albert Różycki (Łódź). **Żółte kartki:** Amadeusz Wrzosko i Jakub Zagórski (5) – obaj Sokół oraz Szymon Sołtysiński (1) i Przemysław Dwórzyński (4) – obaj Pelikan.

Piłka nożna | Mecze zaległe III ligi Polonia goni lidera

Wymarzony start wiosny zaliczyła Polonia Warszawa. Hitowy mecz, w którym mierzyła się drużyna trzecia z czwartą, miała jednak dość jednostronny przebieg.

Przez większość czasu to gospodarze dominowali, a wynik 2:0 wielu obserwatorów uznało za możliwie niski wymiar kary. Dzięki temu zwycięstwu Czarne Koszule wspięły się na drugie miejsce i do liderującej Legii tracią zaledwie trzy punkty. Wszystko wskazuje na to, że wiosenna walka o awans będzie pasjonująca.

Polonia Warszawa SA – Unia Skierniewice Non-Profit sp. zoo 2:0 (1:0)

■ Tabela III ligi:

1. KS Legionovia Legionowo (1)	19	41	39:23
2. Polonia Warszawa SA (3)	19	38	36:17
3. MKS Świt Nowy Dwór Maz. (2)	19	37	34:19
4. Unia Skierniewice Non-Profit sp. z o.o. (4)	19	35	33:23
5. KS Lechia Tomaszów Maz. SA (5)	19	33	38:22
6. Legia II Warszawa SA (6)	18	30	39:23
7. KS Błotniana Błonie (7)	19	29	34:37
8. KS Sand-Bus Kutno (8)	19	28	25:26
9. RKP Broń 1926 Radom (9)	19	28	24:29
10. KS Ursus Warszawa (10)	19	28	30:37
11. MKS Pilica Białobrzegi (11)	19	24	31:39
12. ŁKS II Łódź SA (12)	19	23	34:34
13. SSA Jagiellonia II Białystok (13)	19	21	34:34
14. MLKS Znicz Biała Piska (15)	19	21	23:34
15. GKS LZS Wiekielec (14)	19	19	21:30
16. TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł. (18)	19	17	21:27
17. KS Pelikan Łowicz (16)	19	17	23:29
18. GKS Mamry Giżycko (17)	19	17	17:34
19. MLKS Wissa Szczuczyn (19)	19	13	14:33

■ **Zaległe mecze 21. kolejki III ligi – grupa I: TS Konsport Sokół Aleksandrów Łódzki – KS Pelikan Łowicz 2:1 (1:1);** **MLKS Znicz Biała Piska – MKS Pilica Białobrzegi 1:0 (0:0);**

Piłka nożna | Przed 21. kolejką III ligi Początek właściwego grania

Można powiedzieć, że miniony weekend był swego rodzaju przystawką. Kibice mogli śledzić wyniki w trzech zaległych spotkaniach. To dopiero teraz III-ligowcy wybiegną na murawę w komplecie, a pierwsze tegoroczne spotkanie lidera można określić mianem hitu.

Wiele meczów będzie bardzo istotnych z perspektywy łowiczanie. 12. w tabeli (a więc ostatni bezpieczny) ŁKS podejmie Sokoła, który dopiero co wygrał z Pelikanem. Mające tyle samo punktów co biało-zieloni Mamry zmierzają się ze Zniczem mającym 4-punktową przewagę. Nieśmiało 3 punkty jeszcze przed rozegranie kolejki

będą próbowali sobie dopisywać w Białymstoku, bo Jagiellonia II zagra z zamykającą tabelę Wissą.

■ **21. kolejka III ligi – grupa I: KS Pelikan Łowicz – KS Sand-Bus Kutno (niedz., godz. 12);** GKS LZS Wiekielec – KS Ursus Warszawa; ŁKS II Łódź SA – TS Konsport Sokół Aleksandrów Ł.; Legia II Warszawa – MKS Pilica Białobrzegi; GKS Mamry Giżycko – MLKS Znicz Biała Piska; Unia Skierniewice – KS Błotniana; KS Legionovia – MKS Świt Nowy Dwór Maz.; RKP Broń 1926 Radom – KS Lechia Tomaszów Maz.; MLKS Wissa Szczuczyn – SSA Jagiellonia II Białystok. Pauza: Polonia Warszawa.

Piłka nożna | Przed meczem Pelikan – Sand-Bus Kutno W oczekiwaniu na przełamanie

„Derby” – to słowo, na które osoby związane z Pelikanem reagują smutnym westchnieniem. Łowiczanie w ostatnim czasie skrupulatnie przegrywają, czy to z KS Kutno czy Unią Skierniewice. Za to obrywało im się również od kibiców, od których usłyszeli m.in. że są pośmiewiskiem regionu.

Pierwszy wiosenny mecz przy Starzyńskiego biało-zieloni zagrają właśnie z kutnianami. Ostatnia wizyta KS Sand-Bus przy Starzyńskiego to ich wygrana 2:0. W niedzielę o godz. 12.00 kutnianie dopiero rozpoczną ligowe zmagania w tym roku. Na ten moment mają 11 punktów więcej od łowiczanie i plasują się na 8. pozycji. – KS Sand-Bus Kutno to dobry zespół, ale mający swoje problemy. Zapowiada się bardzo trudny mecz dla obu ekip. Na pewno przyjadą do Łowicza, aby utrzymać nam nosa – ocenił trener Jakóbiak.

Pelikan nie ma co jednak oglądać się na rywali. Sam ma swoje problemy, z którymi musi uporać się w pierwszej kolejności. Jeżeli tego nie zrobi, to nie ma co myśleć o zwycięstwach w lidze.

Wszyscy czekają aż trener Jakóbiak zacznie z biało-zielonymi wygrywać. Wliczając sparingi poprowadził łowiczanie w 12. meczach, z których przegrał 10.

Sam trener przyznaje, że tak złego startu jeszcze w swojej karierze nie notował. – Doskonale zdaję sobie sprawę, że mój bilans jako trenera nie wygląda tak, jakbym chciał. Jestem jednak przekonany, że do ostatniego dnia, którego tu będę, zespół będzie wygrywał – zapowiedział szkoleniowiec.

Ciężko jest w jakikolwiek sposób logicznie wytłumaczyć obecną – właściwie to trwającą już od kilku miesięcy – dyspozycję Pelikana. Wiadomo, zbudowanej w Łowiczu drużyny nikt nie zestawi w jednym szeregu z ligowymi potentatami, ale nikt nie określi tej ekipy też mianem dostarczycie-



Paweł Jakóbiak wciąż czeka na pierwszą wygraną z Pelikanem w lidze.

li punktów. Fakt, że Pelikan po raz ostatni w lidze wygrał 26 września ubiegłego roku brzmi wręcz nieprawdopodobnie.

– Widzę reakcję po meczu z Sokołem, widzę zachowanie chłopaków po tej porażce. Wiem, że w niedzielę ten zespół wygra mecz – zapowiedział trener Jakóbiak.

Mateusz Lis

Siatkówka | 10. kolejka SALC

Głównianie pokazali moc

Siatkarze I LO w Głownie w ostatni weekend zmagają w rozgrywkach SALC spisali się bardzo dobrze.

Podopieczni grającego trenera Bartłomieja Pakowskiego rozegrali w piątek, 4 marca dwa spotkania. W ramach zaległej potyczki głównianie zmierzali się z ŁAGS-Awanturnikiem Łowicz i po dobrym spotkaniu wygrali 3:1. Emocje sięgały zenitu od początku, bowiem w pierwszym secie po długim boju głównianie wygrali 31 do 29. Potem napięcie nieco zeszło i po dwóch szybkich setach I LO prowadziło w setach 2:1. Decydująca okazała się czwarta partia, znów na przewagi i ponownie górą byli główńscy siatkarze. Brylował zwłaszcza Bartłomiej Pakowski, który zgromadził aż 42 pkt., ale MVP meczu wybrano Kacpra Olińskiego.

■ **ŁAGS-Awanturnik Łowicz – I LO Głowno 3:1** (29:31, 16:25, 25:15, 25:27)

I LO: B. Pakowski – 42 pkt., K. Oliński – 17 pkt., K. Leszczyński – 3 pkt., M. Mospinek – 1 pkt., P. Siuta, W. Kobacki.

W ostatniej, 10. kolejce główńskie I LO zmierzyło się z walczącym o podium zespołem UKS Korabki II Łowicz. Tym razem licealiści nie mieli zbyt wiele do powiedzenia i przegrali w trzech setach. Najwięcej punktów w meczu zdobył znów Pakowski – 21.

■ **UKS Korabka II Łowicz – I LO Głowno 3:0** (25:20, 25:18, 25:12);

I LO: B. Pakowski – 21 pkt., K. Oliński – 2 pkt., K. Leszczyński – 1 pkt., W. Kobacki – 1 pkt., M. Mospinek, P. Siuta.

Głównianie zajęli ostatnie miejsce w I edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza, ale nie mają się czego wstydzić. Końcówka sezonu była już znacznie lepsza, a po nabraniu doświadczenia kolejne odstony siatkarskich rozgrywek mogą przysporzyć znacznie więcej dobrych chwil. Licealiści mają

jednak mały sukces na swoim koncie, bowiem najlepiej punktującym zawodnikiem z dorobkiem 246 pkt. został grający trener Bartłomiej Pakowski, który jak celnie zauważył sam nie przyczynił się do tego dorobku, bowiem w siatkówce żeby zdobyć punkt to trzeba dobrze przysiąc i celnie rozegrać akcję. **wp**

■ **Zaległe mecze:** ŁAGS-Awanturnik Łowicz – I LO Głowno 1:3, Skierniewicki Węgiel Skierniewice – UKS Korabka II Łowicz 3:0 (25:17, 25:23, 25:22).

■ **10. kolejka:** ŁAGS-Awanturnik Łowicz – Skierniewicki Węgiel

Skierniewice 0:3 (23:25, 22:25, 20:25), UKS Korabka II Łowicz – I LO Głowno 3:0, LKS Retki – UKS Korabka I Łowicz 2:3 (25:19, 24:26, 25:27, 25:22, 12:15).

1. Skierniewicki Węgiel	10	21	23-11
2. LKS Retki	10	20	24-18
3. UKS Korabka I Łowicz	10	19	24-15
4. UKS Korabka II Łowicz	10	18	22-16
5. ŁAGS-Awanturnik Łowicz	10	7	12-25
6. I LO Głowno	10	5	9-27

■ **Klasyfikacja punktujących:**

1. Bartłomiej Pakowski	I LO Głowno	246 pkt.
2. Mariusz Głowacki	LKS Retki	206 pkt.
3. Robert Kowalski	ŁAGS-Awanturnik	203 pkt.



Trener Bartłomiej Pakowski (z lewej) i jego podopieczni mają za sobą dobre przetarcie w pierwszym sezonie ligi SALC.



Piłkarze Stali Głowno (żółto-niebieskie stroje) już za kilka dni wznowią ligową rywalizację.

Piłka nożna | Terminarz rundy wiosennej IV-ligowcy na start

Znamy już dokładny terminarz rundy wiosennej IV Ligi w sezonie 2021/2022. Pierwsze wiosenne mecze Zjednoczeni i Stal zagrają na wyjazdach.

W sobotę, 12 marca piłkarze Zjednoczonych Stryków zainaugurują drugą część sezonu. Podopieczni trenera Łukasza Wijaty zmierzą się o godz. 12:00 w Zduńskiej Woli z miejscową Pogonią. Strykowie zajmują 8. miejsce w tabeli, a ich rywale plasują się na 13. miejscu. Być może szansę w tym spotkaniu dostaną nowi piłkarze. Blisko transferu do Strykowskiej są bowiem dwaj gracze Sokola Aleksandrów Łódzki Jakub Miziołek oraz Szymon Szymczak.

Tego samego dnia swój mecz rozegra główńska Stal. Zespół prowadzony przez trenera Radosława Wasiaka podejmie rękawicę z LKS-em Kwiatkowice. To spotkanie zaplanowano na godz. 14:00. A już tydzień później czekają nas derby regionu, bowiem w Głownie Stal podejmie Zjednoczonych. W pierwszym meczu w Strykowie górą byli gospodarze, którzy wygrali aż 4:1. Głównianie będą chcieli wziąć rewanż, a w kolejnych spotkaniach podobnie, jak jesienią, będą mieli dodatkowy przywilej „podglądania” swoich najbliższych ligowych rywali. Sztab Stali pewnie będzie chciał skorzystać z informacji o przeciwniku, które będą niemal na wyciągnięcie ręki zaledwie tydzień wcześniej podczas spotkań z ekipą Strykowską. **wp**

■ **18. kolejka, 13.03.2022r.:** Pogoń Zduńska Wola – Zjednoczeni Stryków, LKS Kwiatkowice – Stal Głowno
 ■ **19. kolejka, 19.03.2022r.:** Stal Głowno – Zjednoczeni Stryków

■ **20. kolejka, 26.03.2022r.:** Pogoń Zduńska Wola – Stal Głowno, Zjednoczeni Stryków – MKP Boruta Zgierz

■ **21. kolejka, 02.04.2022r.:** MKP Boruta Zgierz – Stal Głowno, WKS Proсна Wieruszów – Zjednoczeni Stryków

■ **22. kolejka, 09.04.2022r.:** Stal Głowno – WKS Proсна Wieruszów, Zjednoczeni Stryków – KS Paradyż

■ **23. kolejka, 16.04.2022r.:** Orzeł Nieborów – Zjednoczeni Stryków, KS Paradyż – Stal Głowno

■ **24. kolejka, 23.04.2022r.:** Zjednoczeni Stryków – RTS Widzew II Łódź, Stal Głowno – Orzeł Nieborów

■ **25. kolejka, 30.04.2022r.:** Warta Sieradz – Zjednoczeni Stryków, RTS Widzew II Łódź – Stal Głowno

■ **26. kolejka, 07.05.2022r.:** Stal Głowno – Warta Sieradz, Zjednoczeni Stryków – GKS Orkan Buczek

■ **27. kolejka, 11.05.2022r.:** RKS Radomsko – Zjednoczeni Stryków, GKS Orkan Buczek – Stal Głowno

■ **28. kolejka, 14.05.2022r.:** Stal Głowno – RKS Radomsko, Zjednoczeni Stryków – Polonia Piotrków Trybunalski

■ **29. kolejka, 21.05.2022r.:** Włókniarz Żelów – Zjednoczeni Stryków, Polonia Piotrków Trybunalski – Stal Głowno

■ **30. kolejka, 28.05.2022r.:** Stal Głowno – Włókniarz Żelów, Zjednoczeni Stryków – Omega Kleszczów

■ **31. kolejka, 04.06.2022r.:** Omega Kleszczów – Stal Głowno, Skalniki Sulejów – Zjednoczeni Stryków

■ **32. kolejka, 08.06.2022r.:** Zjednoczeni Stryków – Zryw Wygoda, Stal Głowno – Skalniki Sulejów

■ **33. kolejka, 11.06.2022r.:** Zryw Wygoda – Stal Głowno, Andrespolia Wiśniowa Góra – Zjednoczeni Stryków

■ **34. kolejka, 18.06.2022r.:** Zjednoczeni Stryków – LKS Kwiatkowice, Stal Głowno – Andrespolia Wiśniowa Góra

PROGNOZA POGODY | 10.03.2022 – 16.03.2022

CZWARTEK – PIĄTEK:

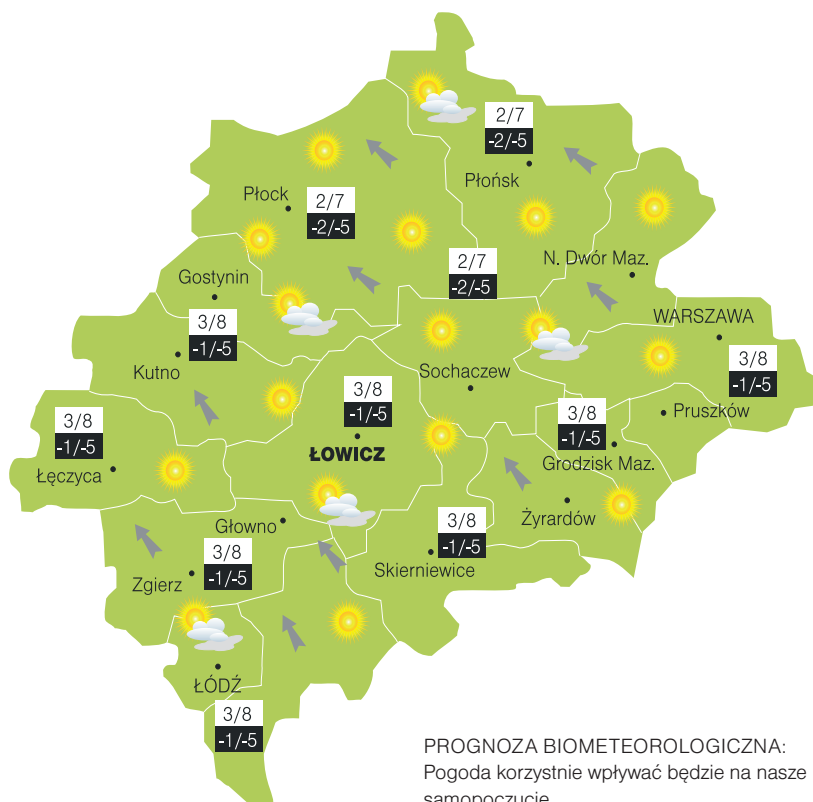
W czwartek słonecznie, bezchmurnie, bez opadów. W piątek słonecznie, bezchmurnie, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr wschodni i południowo-wschodni, słaby, 3-4 m/s. Temp. max w dzień: od + 2 st. C czwartek do + 3 st. C w piątek. Temp. min w nocy: – 4 st. C do – 5 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

W sobotę słonecznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów. W niedzielę słonecznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr wschodni i południowo-wschodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C w sobotę do + 8 st. C w niedzielę. Temp. min w nocy: – 1 st. C do – 3 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Słonecznie, zachmurzenie małe i bezchmurnie, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 9 st. C do + 12 st. C. Temp. min w nocy: + 1 st. C do – 2 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Pogoda korzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | IV liga

Koniec epoki – Lenart odchodzi do Stali

Po 16 latach spędzonych w Zjednoczonych Stryków kapitan przenosi się do rodzinnego Głowna.

Tomasz Lenart – kapitan strykowskiego klubu od ponad 10 lat i zawodnik, który przyszedł do Zjednoczonych w 2006 roku zmienia barwy klubowe. Głównianin zawsze podkreślał, że na zakończenie

przygody z piłką nożną będzie chciał wrócić do miejsca, gdzie się wychował i grał przez 14 lat od dziecka. Teraz nadszedł ten czas. W sezonie 2005/2006 Lenart przeszedł do Strykwa i od razu wywalczył wraz z drużyną awans do IV Ligi, w której Zjednoczeni grają do dziś i są jedynym zespołem, który z tych rozgrywek nigdy nie spadł, mało tego, prowadzą także w tabeli wszechczasów IV Ligi, mając aż 460 ro-

zegranych spotkań i 736 pkt. ma koncie.

Tomasz Lenart był kluczową postacią, która przyczyniła się do tego dorobku, oddającą zawsze serce na boisku. Oprócz dowodzenia zespołem, jako kapitan, w ponad 600 spotkaniach zdobył także ponadto 100 bramek, z których kibice w Strykowie będą pamiętać przede wszystkim te kluczowe zdobywane z rzutów wolnych, często w ostatnich minutach spo-

tkania. Teraz na Lenarta czeka nowa-stara przygoda w Stali Głowno, gdzie będzie odgrywał ważną rolę w kontekście utrzymania tam IV Ligi. "Chciałbym bardzo podziękować wszystkim kibicom i osobom, z którymi miałem styczność w Strykowie, a w szczególności jestem wdzięczny prezesowi **Grzegorzowi Kozłowskiemu**, z którym nieprzerwanie przez te 16 lat współpracowałem. Były momenty lepsze i gorsze, czasami

mi mieliśmy różne spojrzenie na pewne sprawy, ale zawsze dochodziliśmy do jakiegoś porozumienia i wzajemny szacunek zawsze będziemy sobie okazywać." – powiedział Lenart. Okazja do spotkania pojawi się bardzo szybko, bowiem Stal podejmie w derbach Zjednoczonych już w sobotę, 19 marca o godz. 15:00 na stadionie im. Tomasza Szczęśniaka przy ul. Kopernika 37 w Głownie.



Tomasz Lenart opuścił Zjednoczonych po 16 latach gry w Strykowie.



Zespół Zu-An Łowicz24.eu, w barwach którego niemal wszyscy zawodnicy to Ukraińcy, wygrał Puchar Ligi ŁoLiF.

Futsal | Puchar Ligi ŁoLiF

Fantazja niestety bez sukcesu

Głowieńscy piłkarze halowi stanęli przed ogromną szansą na zdobycie trofeum w tym sezonie, ale pechowo przegrali w półfinale z II-ligowcem. Główne trofeum zgarnęli za to Ukraińcy.

W niedzielę, 6 marca w łowickiej hali OSiR rozegrano ostatnie mecze w ramach tegorocznych rozgrywek Łowickiej Ligi Futsalu. W ramach Pucharu Ligi ŁoLiF odbyły się mecze półfinałowe i finał, a w gronie czterech walczących ekip była Fantazja Głowno, która jako zespół KIA Open I Ligi zmierzyła się z KS Stefan Łowicz z Da Grasso II Ligi.

W regulaminowym czasie gry mieliśmy remis 5:5. Niżej notowani łowiccy gracze od początku postavili głównianom

wysokie wymagania i prowadzili do przerwy 3:2 (gole **Eryka Ignatowskiego** i **Damiana Mospinka**). Piłkarze halowi Fantazji zdolali odrobić straty, choć tak naprawdę udało im się to rzutem na taśmę dzięki wybornej postawie **Karola Kruka**, który w ciągu 3 min. ustrzelił hat-trick i odwrócił wynik meczu ze stanu 2:5 na remis, przedłużając tym samym nadzieję Głowna na awans. Do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były zatem rzuty karne, a w nich zdecydowanie lepiej poradzi sobie rywale, którzy wygrali 2:0.

Głowieńska Fantazja wystąpiła w składzie: bramkarz **Michał Kocemba** oraz Karol Kruk, Damian Mospinek, Eryk Ignatowski, **Patryk Tuliński**, **Aleksy Waśkiewicz**, **Przemysław Szubert**, **Antoni Waśkiewicz**, **Eryk Lebioda** i **Albert Waśkiewicz**. W drugim pół-

finale inny I-ligowiec Drużyna KIA Renix Łowicz także po rzutach karnych przegrał z III-ligowym Zu-An Łowicz24.eu i w finale mieliśmy sensacyjnie niżej notowane zespoły. Ostatecznie Zu-An wygrał 2:0 i to on zgarnął Puchar Ligi ŁoLiF. Warto dodać, że triumfatorzy imprezy to zespół niemal w całości składający się z graczy z Ukrainy, w barwach tej drużyny grali: bramkarz **Roman Kucharski** oraz **Serhii Yakubczak**, **Oleksandr Syniuta**, **Oleh Kostenyk**, **Volodymyr Molodchenko**, **Roman Perizhok** i **Volodymyr Makutra**.

■ **Półfinały Pucharu Ligi ŁoLiF:** KS Stefan Łowicz – Fantazja Głowno 5:5 k. 2:0, Zu-An Łowicz24.eu – Drużyna KIA Renix Łowicz 5:5 k. 2:1.

■ **Finał Pucharu Ligi ŁoLiF:** KS Stefan Łowicz – Zu-An Łowicz24.eu 0:2.

Koszykówka | WLK

TK Basket grał dużo

Strykowski klub w miniony weekend rozegrał kilka spotkań w Wojewódzkich Ligach Koszykówki.

Dwa spotkania rozegrała drużyna dziewcząt TK Basket w lidze do lat 13. Podopieczne **trenera Bartłomieja Szczepaniaka** oba mecze wygrały. W piątek, 4 marca strykowianki zmierzyły się w Aleksandrowie Łódzkim z UKS Basket i nie dały gospodyniom większych szans, wygrywając 74 do 55 (15:7, 16:18, 20:8, 23:22). Najwięcej punktów w tym spotkaniu zdobyła dla Strykowa **Maria Janicka**, która rzuciła 31 oczek. Dzień później rywalem TK Basket w zgierskiej hali MOSiR był zespół łódzki UKS Akademii Gortata. Tutaj rywalizacja była bardziej zacięta, ale po początkowych problemach gospodynie wygrały 59:45 (12:14, 20:7, 13:16, 14:8). Tym razem najskuteczniejszą zawodniczką była **Maja Nowak** – 17 pkt.

Ponadto w składzie TK Basket wystąpiły: **Laura Lipińska**, **Maria Sicińska**, **Helena Janicka**, **Antonina Michalak**, **Hanna Głowacka**, **Hanna Szczepaniak**, **Maja Biaduń**, **Zofia Jabłońska**, **Julia Jankowska** oraz **Nina Krzemińska**. Po dwóch kolejnych zwycięstwach TK Basket zajmuje aktualnie 6. miejsce w tabeli, a już kolejne dwa spotkania strykowianki rozegrają w dniach 12-14 marca przeciwko SMOK Trójce Sieradz i ŁKS Koszykowiec Kobiety Łódź.

W Wojewódzkiej Lidze Koszykówki grali także chłopcy. Zespół do lat 14 uległ na wyjeździe MKS Ósemce Skierzwice wysoko 53:118 (7:32, 18:37, 15:26, 13:23). Nie pomogła świetna postawa **Grzegorza Rdzanka**, który zdobył 22 pkt. Grali ponadto: **Mateusz Szymański**, **Mateusz Kowalski**, **Jan Kruk**, **Miłosz Szubert**, **Antoni Głowacki**, **Bartosz Kencler**, **Stanisław Winkiel**, **Oskar Nawrocki**, **Stanisław Szczęśniak** i **Olaf Ołaszczyk**. Podopieczni **trenera Jacka Le-**

wandowskiego kolejny mecz rozegrają w sobotę, 12 marca przeciwko ŁKS Koszykowiec Męskiej Szkole Gortata z Łodzi. Strykowiec zajmują aktualnie 2. miejsce w tabeli.

Porażki doznali niestety także zawodnicy TK Basket z drużyny do lat 15. Ci pod wodzą trenera Lewandowskiego zmierzali się u siebie w zgierskiej hali MOSiR z UMKS Piotrcovia. Pod dobrej pierwszej połowie strykowianie prowadzili 36:32, ale w drugiej odsłonie goście znacznie odjechali gospodarzom i wygrali ostatecznie z dużą przewagą. Wynik to 53:92 (19:16, 17:16, 6:24, 11:36), a najwięcej punktów dla TK Basket zdobył **Grzegorz Rdzanek** – 23. Ponadto grali: **Mateusz Szymański**, **Mateusz Kowalski**, **Antoni Głowacki**, **Bartosz Kencler**, **Stanisław Winkiel**, **Oskar Nawrocki**, **Stanisław Szczęśniak**, **Adrian Grzegorz** i **Olaf Ołaszczyk**. TK Basket definitywnie stracił tym samym szansę na podium w WLK U-15, jest teraz piąty, a swój ostatni ligowy mecz rozegra w sobotę, 26 marca przeciwko AZS PWSZ Skierniewice.



Koszykarki TK Basket Stryków pod wodzą trenera **Bartłomieja Szczepaniaka** mają za sobą udany weekend w Lidze Wojewódzkiej.

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczjanin”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczjanin”
Wydawcy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51,
e-mail: redakcja@lowiczjanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-85-50
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka, Malwina Lewandowska,
Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.

Artykułów niezamówionych nie odsyłamy.
Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy e-mailem: ogloszenia@lowiczjanin.info,
reklama@lowiczjanin.info oraz w siedzibie głównej
redakcji w Łowiczu, ul. Pijarska 3a, tel. 46 837-37-51, 46
837-46-57, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,

Ogłoszenia drobne
przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń

w Łowiczu od poniedziałku do piątku oraz w wybrane dni w redakcji w Głownie, a także w punktach przyjmowania ogłoszeń wymienionych na stronie 20.

Druk:
Seregni Printing Group S.A.
ul. Matuszewska 14 hala B3
03-876 Warszawa

Nakład: Więści z Głowna i Strykowa 1.470 egz.
Nakład wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczjanin): 7.000 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Kolarstwo | Tor

Strzelecki wygrywa Puchar Polski

Strykowski kolarz z LUKS Dwójki Progroup Daniela okazał się najlepszy w torowym omnium.

W dniach 5-6 marca Pruszków był areną zmagania najlepszych młodych kolarzy w wieku 15-16 lat. Juniorzy młodszy w ramach I serii Pucharu Polski w kolarstwie torowym walczyli także o punkty kwalifikacyjne do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Stryków pod wodzą trenera Władysława Króla re-

prezentowała piątka zawodników, która zanotowała pierwszy oficjalny start w 2022 roku.

Wszyscy wystartowali w eliminacjach do torowego wieloboju, którym jest omnium. Do finału A i walki o medale przystąpili dwaj kolarze LUKS Dwójki – **Michał Strzelecki** i **Łukasz Machniewicz**, z kolei **Jakub Gadecki** ścigał się w finale B o miejsca 25-48. Pozostali dwaj kolarze Strykowa **Mateusz Ciolek** i **Jakub Maciejewski**, który debiutował w tej kategorii wiekowej zakończyli omnium na kwalifikacjach.



Michał Strzelecki z LUKS Dwójki Progroup Daniela Stryków od kilku lat należy do ścisłej czołówki krajowej w kolarstwie i jest wielokrotnym medalistą Mistrzostw Polski i Pucharu Polski.



Łukasz Machniewicz ze Strykowa prezentuje dobrą formę na starcie sezonu 2022.

W Finale A Michał Strzelecki i Łukasz Machniewicz od początku prezentowali się świetnie. W 3 z 4 rozgrywanych konkurencji omnium strykowianie stawali na podium. Strzelecki wygrał scratch i był trzeci w wyścigu tempowym, a Machniewicz zajął drugą lokatę w ostatniej konkurencji wyścigu punktowym. Ponadto rozegrano także wyścig eliminacyjny. Łączna liczba punktów w czterech startach pozwoliła Strzeleckiemu na wygranie

Pucharu Polski w omnium, a Machniewicz zajął ostatecznie wysokie 9. miejsce. Obaj mogą być już niemal pewni udziału w OOM. Z kolei Gadecki w swoich biegach także pokazywał się z dobrej strony, wygrywając wyścig eliminacyjny w Finale B, a ostatecznie zajął w zawodach 33. miejsce.

Strykowianie wystąpili także na 2 km indywidualnie i tutaj ponownie najlepszy był Strzelecki, który zajął 14. miejsce. W sprintach jedynym zawod-

nikiem Strykowa, który ścigał się w konkurencji był Mateusz Ciolek i był on 48-y. Kolarze LUKS Dwójki rywalizowali także w nieoficjalnym starcie w ramach sprintu drużynowego i w składzie Gadecki, Machniewicz, Strzelecki stanęli na najniższym stopniu podium.

Teraz kolarze LUKS Dwójki czeka dłuższa przerwa od ścigania i przygotowania do pierwszego startu szosowego w sezonie 2022.



SOBOTA, 12 MARCA:

■ godz. 9:00, hala OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 w Łowiczu, **dwumecz 12. kolejki rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 chłopców: UMKS Książ Łowicz – TK Basket Stryków**,

■ godz. 10:30, hala OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 w Łowiczu, **dwumecz 12. kolejki rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 12 chłopców: TK Basket Stryków – ŁKS Koszykówka Męska Szkoła Gortata Łódź**,

■ godz. 11:00, hala MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **16. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 13 dziewcząt: TK Basket Stryków – SMOK Trójka Sieradz**,

■ godz. n/u, hala MOSiR przy ul. Wschodniej 2 w Zgierzu, **zaległa 4. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 chłopców: TK Basket Stryków – ŁKS Koszykówka Męska Szkoła Gortata Łódź**,

■ godz. 15:00, boisko w Kuluskach, **zaległa 13. kolejka Ke-eza Elite Łódź A-klasy, gr. II: KKS Kuluszki – Sokół Popów**.

NIEDZIELA, 13 MARCA:

■ godz. 10:00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparringowy mecz trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – MKP Boruta Zgierz**;

■ godz. 12:00, stadion przy ul. Łaskiej 90 w Zduńskiej Woli, **inauguracja rundy wiosennej IV ligi – 18. kolejka: Pogoń Zduńska Wola – Zjednoczeni Stryków**,

■ godz. 14:00, boisko w Kwiatkowicach-Kolonii 4a, **inauguracja rundy wiosennej IV ligi – 18. kolejka: LKS Kwiatkowice – Stal Głowno**.

SOBOTA, 19 MARCA:

■ godz. 15:00, stadion im. Tomasza Szczepniaka przy ul. Kopernika 37 w Głownie, **derby regionu – 19. kolejka rozgrywek o mistrzostwo IV Ligi: Stal Głowno – Zjednoczeni Stryków**.

wp

Piłka nożna | Sparingi

Dobre prognozy przed startem ligi

Piłkarze z Głowna i Strykowa wygrali swoje ostatnie mecze sparingowe w trakcie zimowego okresu przygotowawczego.

W piątek, 4 marca głównieński zespół pod wodzą trenera **Radosława Wasiaka** zmierzył się z łódzkim AKS SMS II. Głównianie wygrali bez najmniejszych problemów, a przy tym podreperowali swoje morale, bowiem urządzili sobie ostre strzelanie. Połowę z sześciu zdobytych przez Stal bramek zdobyli zawodnicy testowani, a o tym, czy na stałe zagospodaruje oni w Głownie dowiemy się tuż przed startem ligi. Z kolei pozostałe bramki w wygranym 6:0 spotkaniu zdobyli **bracia Waśkiewiczowie** – dwie dorzucił **Aleksy**, a jedną **Albert**.

Z kolei LKS Kwiatkowice, czyli najbliższy ligowy rywal Stali miał rozegrać sparing z ŁKS-em III Łódź, ale pojedynek nie doszedł do skutku. Mecz z drużyną Kwiatkowic odbędzie się w niedzielę, 13 marca o godz. 14:00.

Emocjonujący sparing oglądali kibice podczas pojedynku Zjednoczonych Stryków z GKS Ksawerów. Do przerwy drużyna pod wodzą trenera **Łukasza Wijaty** zdecydowanie prowadziła grę i wygrywała 3:0. Po zmianie stron IV-ligowiec znacznie spuścił z tonu, ale ostatecznie wygrał 4:3. Gole dla ekipy Strykowa zdobyli **Łukasz Ścisłowski 2, Wojciech Kucharski** oraz **Michał Drogosz**. A co u najbliższego ligowego rywala Zjednoczonych, z którym przyjdzie rywalizować na inaugurację wiosny? Pogoń Zduńska Wola po bardzo ciekawym pojedynku zre-

misowała z MKP Borutą Zgierz 3:3. Gole dla miejscowych zdobyli **Łukasz Rakowski 2** oraz **Aleksander Majerz**. W Zduńskiej Woli strykowianie stawiają się w ramach 18. kolejki IV Ligi w niedzielę, 13 marca o godz. 12:00.

Warto zwrócić uwagę także na dobrą formę Sokola Popów. A-klasowy team wygrał wszystkie sparingi, a w czwartym kolejnym pokonał Sokół Lutomiersk 3:1. Gole zdobyli **Adrian Olszewski 2** oraz **Boiko Denis**. Rozgrywki A-klasy, gr. II, gdzie grają popowianie ruszają wiosną w dniach 19-20 marca, ale Sokół pierwsze spotkanie rozegra tydzień wcześniej, w sobotę, 12 marca o godz. 15:00 w ramach zaległej 13. kolejki z KKS Kuluszki.

■ **Wyniki sparingów:** Lechia Tomaszów Mazowiecki – KS Sand Bus Kutno 5:1, AKS SMS



Popowianie z Sokola (białe koszulki) są w dobrej formie przed startem rundy wiosennej A-klasy.

II Łódź – Stal Głowno 0:6, Legia II Warszawa – Warta Sieradz 2:0, KS Paradyż – Ceramika Opoczno 1:1, Omega Kleszczów – Stal Niewiadów 4:1, GKS II Bełchatów – GKS Orkan Buczek 2:2, Skalniki Sulejów – Neptun Końskie 2:3, Zjednoczeni Stryków – GKS Ksawerów 4:3, Pogoń Zduńska Wola – MKP Boruta

Zgierz 3:3, Włókniarz Żelów – Złoczewia Złoczew 2:0, Polonia Piotrków Trybunalski – Szczerbiec Wolbórz 7:0, RTS Widzew II Łódź – Piast II Gliwice 2:1, ŁKS II Łódź – RKS Radomsko 0:1, Zryw Wygoda – Olimpia Niedźwiada 11:0, Orzeł Nieborów – Pelikan II Łowicz 0:3, Sokół Popów – Sokół Lutomiersk 3:1.

wp

ISSN 1641-6260



10 >